tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 7

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 7** (2406) **17 LUTEGO 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Wybuch gazu w Milewie



Butla eksplodowała w domu jednorodzinnym w gminie Sochocin. 69-letni właściciel został poparzony. Budynek poważnie uszkodzony – nadzór budowlany zakazał jego użytkowania.

Czytaj na str. 2

Studniówki

ZSCKR w Golądkowie

str. 3



KEN w Przasnyszu

str. 13

Krwawe walentynki w Kobylinie

Zasztyletował byłą zonę?

Czytaj na str. 2

Ma ponad 116 lat i jest sercem życia kulturalnego miasta

Wielka metamorfoza MCKiS w Pułtusku

Czytaj na str. 4

Agresja: nasz nowy chleb powszedni?

Od pyskówek w internecie po sejmowe wyzwiska. Sprawdzamy, skąd bierze się w nas tyle jadu i czy przykład idący z góry faktycznie psuje nas wszystkich. Wielogłos o tym, jak nie dać się zwariować.

Czytaj na str. 3

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

Urzędnicza czystka kosztuje fortunę

Starostowie na wojennej ścieżce

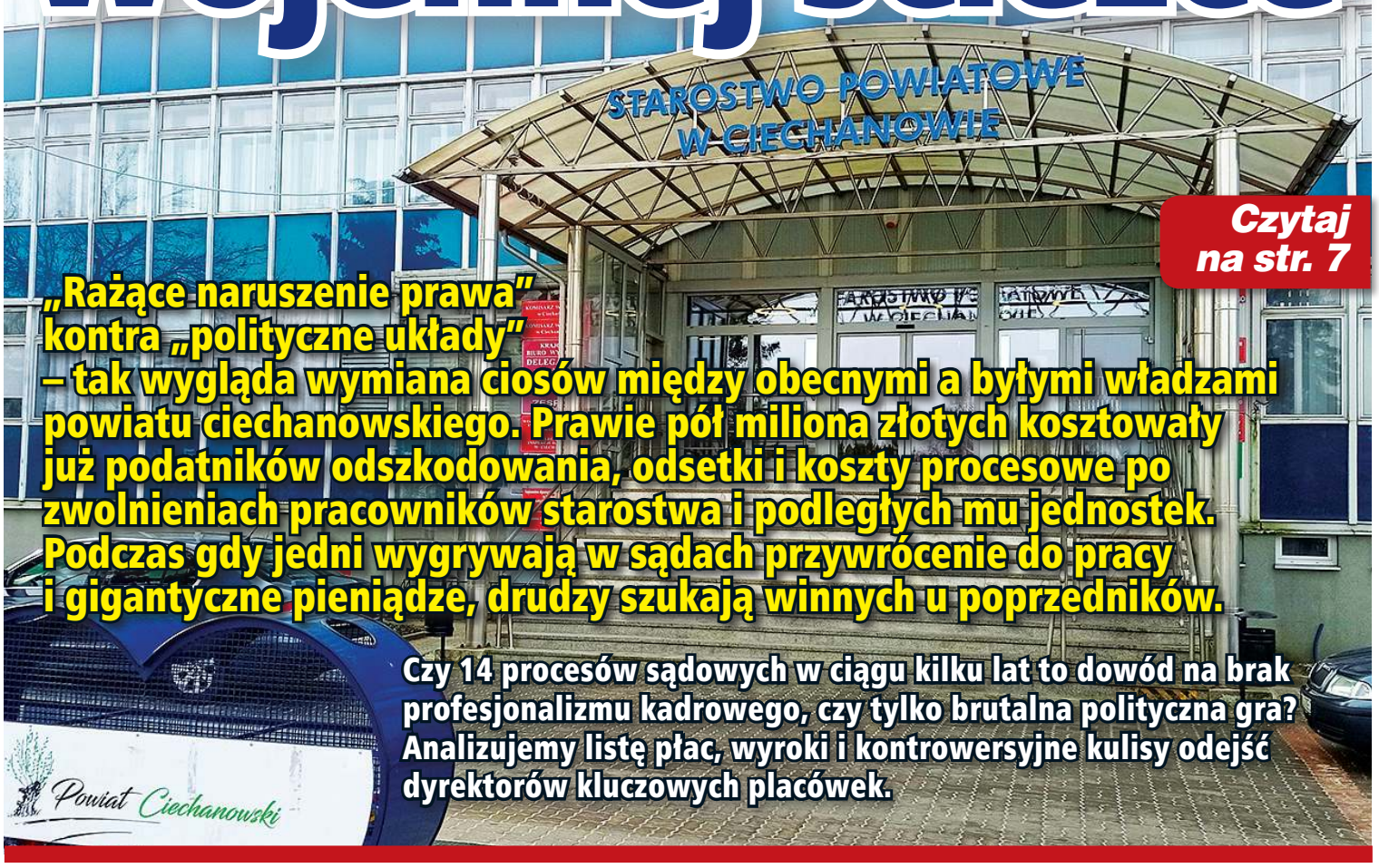

„Rażące naruszenie prawa" kontra „polityczne układy" – tak wygląda wymiana ciosów między obecnymi a byłymi władzami powiatu ciechanowskiego. Prawie pół miliona złotych kosztowały już podatników odszkodowania, odsetki i koszty procesowe po zwolnieniach pracowników starostwa i podległych mu jednostek. Podczas gdy jedni wygrywają w sądach przywrócenie do pracy i gigantyczne pieniądze, drudzy szukają winnych u poprzedników.

Czy 14 procesów sądowych w ciągu kilku lat to dowód na brak profesjonalizmu kadrowego, czy tylko brutalna polityczna gra? Analizujemy listę płac, wyroki i kontrowersyjne kulisy odejść dyrektorów kluczowych placówek.

Czytaj na str. 7

Koniec epoki Jana Zalewskiego

Po 12 latach ustępuje z fotela starosty pułtuskiego, co oznacza dymisję całego zarządu powiatu. Tymczasem w Radzie Miejskiej doszło do politycznego trzęsienia ziemi – klub wywodzący się od Krzysztofa Nuszkiewicza przestał istnieć. Kto przejmie władzę w powiecie i co planują „Aktywni dla Pułtuska"? Szczegóły kadrowej rewolucji.

Czytaj na str. 11

Ratunek dla naszych kieszeni

Prąd ze słomy i obornika?

Sto osób w Mławie debatowało o przyszłości OZE w naszym regionie. Wójtowie pytają o bariery w sieciach, a były minister Zelichowski ostrzega: rozproszona energia to nasze bezpieczeństwo. Sprawdzamy, dlaczego Mazowsze powinno stawiać na biogaz i czy rolnicy faktycznie przestaną płacić krocie za energię.

Czytaj na str. 9

Śledź zamiast kiełbasy czyli…

Ostatki po mazowiecku



Wyskakujące z półmisków wróble i garnki z popiołem rzucane pod nogi – tak dawniej żegnano karnawał. Sprawdzamy, dlaczego gospodynie na Mazowszu tłukły naczynia w Popielec i kogo w Popielec zaprzęgano do ciężkiej kłody.

Czytaj na str. 16

Diamenty i złoto w Naruszewie



„Przyrzeczenia danego sobie dotrzymaliście". Wyjątkowa uroczystość w gminie Naruszewo – kilkanaście par świętowało 50 i 60 lat wspólnego życia. Zobacz listę jubilatów odznaczonych przez Prezydenta RP i sprawdź receptę na miłość, która przetrwała sześć dekad mimo przeciwności losu.

Czytaj na str. 10

Kto poukłada Pawłowo?

Trwają poszukiwania nowego kierownika schroniska. W tle zawirowania z darami od Dody i 30 nowych bud, które w końcu dojechały do czworonogów. Kandydaci mają czas tylko do 20 lutego.

Czytaj na str. 8

Mazowieckie Zapusty w śniegu, pełne kolorów

Krasne pękało w szwach

Mimo siarczystego mrozu, 22 zespoły z całego Mazowsza Północnego opanowały gminę Krasne, by tradycyjnym korowodem i dawką humoru przegonić



zimę. Diabły, kozy i „Dziady weselne" bawiły mieszkańców w remizach, kultywując tradycję, która od 1981 roku nie daje o sobie zapomnieć.

Czytaj na str. 4

ISSN 0239-6807 07 9 770239 680038

eprasa.pl 8c818ec6e6

Krwawe walentynki w Kobylinie

Zasztyletował byłą żonę w łóżku?

Zamiast święta zakochanych – brutalne morderstwo.

W sobotę, 14 lutego, spokojnym Kobylinem (gm. Opinogóra Górna) wstrząsnęła wiadomość o śmierci 52-letniej kobiety. Jej ciało z raną kłutą klatki piersiowej znaleziono w łóżku. Podejrzany to były mąż ofiary, który właśnie trafił za kraty.

Zgłoszenie do ciechanowskiej policji wpłynęło w sobotni poranek, około godziny 7.30. Na miejsce natychmiast wysłano patrol i karetkę, ale lekarz mógł już tylko potwierdzić najgorsze. 52-latka nie żyła. Śledczy, pracujący pod nadzorem prokuratora i z udziałem patomorfologa, szybko ustalili, że nie był to zgon z przyczyn naturalnych. Kobieta zginęła od ciosu ostrym narzędziem.

Zadzwonił po służby i udawał niewiniątko?

Tragedia rozegrała się w domu, który ofiara dzieliła z byłym mężem. To właśnie 57-latek powiadomił służby o znalezieniu zwłok. Policjanci nie dali się jednak zwieść jego roli „przypadkowego odkrywcy". Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do komendy. W chwili ujęcia był po spożyciu niewielkiej ilości alkoholu. Co ciekawe, do tej pory nie figurował w policyjnych kartotekach – nie był wcześniej karany.

Sąd nie uwierzył w „inną osobę"

Podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Ciechanowie 57-latek usłyszał zarzut zabójstwa. Do winy się nie przyznał. Śledczy usłyszeli od niego wersję godną marnego kryminału – wskazał inną, konkretną osobę jako rzekomego sprawcę. Prokuratura jednak nie kupiła tej opowieści, uznając, że to jedynie próba ratowania własnej skóry.

W poniedziałek, 16 lutego, zapadła kluczowa decyzja. Zebrany materiał dowodowy okazał się na tyle mocny, że sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec podejrzanego tymczasowy areszt. Najbliższe trzy miesiące mężczyzna spędzi w celi. Śledztwo trwa, a śledczy drobiazgowo weryfikują każdą sekundę feralnego poranka. Za zabójstwo 57-latkowi grozi nawet dożywotnie pozbawienie wolności.

erem

Rusza Tydzień Pomocy

Ofiary nie są same

Tradycyjnie i tej porze roku, sądy i prokuratury przypominają o prawach osób pokrzywdzonych. Od 16 do 20 lutego mieszkańcy mogą liczyć na bezpłatne porady prokuratorów, asystentów sędziów i kuratorów.

Akcja odbywa się w ramach ogólnopolskiego „Tygodnia Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem". To szansa dla każdego, kto ucierpiał w wyniku przestępstwa, by dowiedzieć się, jak dochodzić swoich spraw i jakie uprawnienia mu przysługują.

Gdzie szukać wsparcia?

W tym roku w naszym regionie pomoc będzie udzielana w kilku punktach:

CIECHANÓW – Prokuratura Rejonowa (ul. Mikołajczyka 5)

- Dyżury trwają od poniedziałku do piątku (16–20 lutego).
- Prokuratorzy czekają na zainteresowanych w godzinach 8.00 – 14.00.

CIECHANÓW – Sąd Rejonowy (ul. Mikołajczyka 5)

- Asystenci sędziów oraz kuratorzy zawodowi pełnią dyżury w dniach 16–20 lutego.
- Porady udzielane są stacjonarnie w sali konferencyjnej budynku sądu oraz telefonicznie pod numerami: 23 674 17 08 lub 23 674 17 09.
- Specjaliści są dostępni w godzinach 9.00 – 13.00.

MŁAWA – Prokuratura Rejonowa

- Porady udzielane są w godzinach 7.30 – 15.30.
- Harmonogram dyżurów:
- Poniedziałek (16.02): prok. Krzysztof Lewocik.
- Wtorek (17.02): asystent prokuratora Piotr Ludwiński.
- Środa (18.02): asystent prokuratora Dorota Łukasik.
- Czwartek (19.02): prok. Krzysztof Molenda.
- Piątek (20.02): prok. Katarzyna Pogorzelska.

Warto skorzystać z tej okazji, szczególnie gdy sprawa wydaje się skomplikowana, a koszty prywatnych porad prawnych są barierą nie do przejścia.

żet



Z całego serca dziękujemy za okazane nam wyrazy współczucia, wsparcie oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszej Mamy ***- Marii Rutkowskiej****. Obecność, modlitwa, dobre słowa i gesty życzliwości w tym trudnym dla nas czasie były nieocenionym wsparciem i źródłem otuchy.*

Rodzina

FCP-40

Wybuchła butla z gazem

W jednym z budynków mieszkalnych w Milewie (gm. Sochocin) wybuchła butla z gazem. Dom uległ uszkodzeniu.

Do zdarzenia doszło w czwartkowy wieczór, 12 lutego, przed godziną 18. Jak przekazuje nam płońska PSP, w jednym z domów doszło do wybuchu butli z gazem. Przyczyną była najprawdopodobniej nieszczelność przewodu doprowadzającego gaz do kuchenki. Poparzeń ręki doznał 69-letni właściciel budynku.

Na miejscu działania prowadziły trzy zastępy straży pożarnej, policja i pogotowie energetyczne. Budynek uległ uszkodzeniu. Inspektor nadzoru budowlanego, który przyjechał na miejsce, zakazał jego użytkowania.

KO



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp.

Mariana Szczerby

wieloletniego pracownika
Elektrociepłowni Ciechanów Sp. z o.o.

RODZINIE i BLISKIM
SKŁADAMY WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Zarząd i pracownicy
Elektrociepłowni Ciechanów Sp. z o.o.

FCP-38

Mały Antoś potrzebuje pomocy!

Większą część swojego życia 3-letni Antoś Malinowski z Ciechanowa spędził w szpitalach, walcząc z groźnym przeciwnikiem, jakim jest nowotwór mózgu. Kiedy wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze, choroba znów zaatakowała.

Koszmar rozpoczął się dwa lata temu. Antoś pewnego dnia upadł i nie mógł się podnieść. W 2024 roku rodzice usłyszeli straszną diagnozę: neuroblastoma w 4 stopniu zaawansowania – guz przestrzeni zaotrzewnowej i kanału kręgowego z licznymi przerzutami do szpiku i kości.

Antoś przeszedł szereg zabiegów i chemioterapii. Kilka tygodni temu wydawało się już, że jest szansa na powrót do normalnego życia i że chłopczykowi udało się pokonać podstępną chorobę. Niestety, Antoś musiał wrócić do szpitala. Nowotwór zaatakował ponownie, a guz tym razem jest w mózgu.



Antoś po raz kolejny musi stoczyć walkę z chorobą

- Pomimo prawie 2 lat spędzonych na leczeniu musimy stawić ponownie czoła, tym razem ze znacznie groźniejszą formą choroby, ponieważ guz znajduje się w mózgu, co jest bardzo rzadko spotykane. Nasze życie przenosi się znów do Krakowa, niestety wiąże się to z wieloma wydatkami. Dlatego prosimy o wsparcie, aby nasze życie, i życie Antosia było łatwiejsze w tej nierównej walce. Za każdą pomoc i wpłatę dziękujemy z całego serduszka – apelują rodzice małego chłopca.

Link do zbiórki na leczenie Antosia: https://zrzutka.pl/698rpk

KO

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec

Gmina Joniec

Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

eprasa.pl 8c818ec6e6

Sonda „Tygodnika"

Czy jedsteśmy agresywni

Krzyk w kolejce. Trzask drzwiami. Wyzwiska w sieci. Ostre słowa pod postem o polityce, o wojnie, o byle czym. Agresja przestała być czymś wyjątkowym – stała się tłem codzienności. Ale czy naprawdę jest jej więcej? A może tylko szybciej ją widzimy i słyszymy?

Psychologowie przypominają: agresja sama w sobie nie jest „zła". To mechanizm obronny, który miał nas chronić. Problem zaczyna się wtedy, gdy złość przejmuje stery, a pod nią buzują lęk, wstyd, poczucie krzywdy czy bezsilność. Gdy brakuje nam języka do mówienia o emocjach, zostaje krzyk.

Dyrektor z wieloletnim stażem w oświacie zwraca uwagę, że w zwykłym życiu wcale nie musimy być aż tak agresywni. Na parkingu czy w pracy – owszem, bywa ostro. Ale prawdziwa eksplozja następuje w polityce i w internecie. Tam argumenty często przegrywają z atakiem personalnym. A przecież – jak pokazuje doświadczenie – jedno spokojne zdanie potrafi rozbroić więcej niż tysiąc ostrych ripost.

Emerytowana nauczycielka i malarka mówi wprost: kiedyś było więcej czasu dla dzieci i więcej szacunku. Dziś młodzi uczą się agresji z ekranów – i z mównic sejmowych. A jeśli autorytety nie hamują języka, dlaczego mieliby to robić zwykli ludzie? Jej sposób na złość? Sztuka. Pędzel zamiast pięści.

Przedstawiciel muzeum dodaje: tempo życia, presja, frustracje, anonimowość w sieci. Do tego brutalny język debaty publicznej i oswajanie przemocy – w filmach, grach, wiadomościach ze wschodniej granicy. Empatii jakby mniej. Przyzwyczajenia do ostrości – więcej.

Czy więc jesteśmy agresywni? A może raczej zmęczeni, przestraszeni, niewysłuchani? Może agresja to tylko wierzchołek lodowej góry – a pod nią kryje się coś znacznie trudniejszego do nazwania?

O to zapytaliśmy naszych rozmówców.

Dariusz Krawczyk
– Muzeum Szlachty Mazowieckiej Ciechanów:



- Agresja jest obecnie zjawiskiem dość częstym i mam wrażenie, że narastającym w społeczeństwie. Tempo życia i presja powoduje, że ludzie wyładowują swoje frustracje często bardzo agresywnie w miejscu pracy, w rodzinie, na drodze, czy podczas jazdy samochodem. Do tego dochodzi hejt w internecie. Sieć stała się głównym kanałem wyładowania agresji. Daje poczucie anonimowości i bezkarności. Wydaje mi się, że jest w nas coraz mniej empatii, brakuje w naszym społeczeństwie autorytetów. Język debaty publicznej pozostawia wiele do życzenia, jest agresywny i brutalny. Stajemy się tez społeczeństwem, które zaczyna się do tego przyzwyczajać, jak również do przemocy, bo na co dzień z nią obcujemy. Gry komputerowe, filmy, wojna za wschodnią granicą już nie robią wielkiego wrażenia. To wszystko sprawia, że niezbyt optymistycznie patrzę w przyszłość, choć chciałbym się mylić.

KB

Magdalena Kowalska,
psycholog, Brody:

- Agresja to coś, czego wielu z nas wolałoby w sobie nie widzieć a jednak jest częścią bycia człowiekiem. Jako psycholog odpowiedziałabym tak: agresja sama w sobie nie jest „zła". To naturalny mechanizm obronny, który ewolucyjnie



miał chronić nas przed zagrożeniem. Problem zaczyna się wtedy, gdy: nie umiemy regulować emocji (złość zalewa i przejmuje kontrolę), czujemy się bezsilni, odrzuceni, upokorzeni, doświadczyliśmy przemocy i nie nauczyliśmy się innych sposobów reagowania, żyjemy w chronicznym stresie, brakuje nam umiejętności komunikowania frustracji w bezpieczny sposób.

Złość bardzo często jest emocją „wierzchnią". Pod nią kryje się lęk, wstyd, poczucie krzywdy, samotność.

Hejt w internecie? Często daje iluzję siły osobom, które czują się małe, nieważne albo niewysłuchane.

Przemoc fizyczna? To zwykle efekt braku regulacji, impulsów, głębokich deficytów emocjonalnych lub powielania wzorców z domu.

Podsumowując. Agresja rodzi się najczęściej z nieuregulowanych, trudnych emocji, takich jak lęk, frustracja, wstyd czy poczucie bezsilności, które znajdują ujście, gdy brakuje nam bezpiecznych sposobów ich wyrażania. **KO**

Alicja Małkowska
– emerytka, malarka, Ciechanów:



- Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że w obecnych czasach wzrosła agresja szczególnie wśród dzieci, młodzieży, ale także i dorosłych, zarówno w rodzinie jak i w społeczeństwie. Dawniej rodzice poświęcali dzieciom i młodzieży więcej czasu. Były wychowywane w większym szacunku, zarówno dla rodziny, jak i dla innych. Obecnie rodzice coraz mniej poświęcają czasu dzieciom, ale też ujemny wpływ mają media - bajki dla dzieci, czy filmy dla młodzieży niosą w sobie agresję i uczą „rozpychania się łokciami". Mam też na uwadze polityków, którzy powinni reprezentować pewien poziom, tymczasem nie przebierają w słowach i stosują słowną agresję, a powinni być przecież przykładem. Widzi to młodzież, widzą dorośli. Skoro tamci mogą, to zwykli ludzie tym bardziej. Prawdziwe przyjaźnie i pomoc sąsiedzka czy koleżeńska są dziś rzadkością.

Uważam, że szacunek należy się każdemu człowiekowi. Jeśli człowiek darzy drugiego szacunkiem, to ten drugi czuje to i nie odpowiada agresją. Mój sposób na agresję, która nieraz się we mnie rodzi to moja pasja. Malarstwo. Bo obrazy są odzwierciedleniem duszy malarza. Kiedy coś go „trzyma" to obrazy są agresywniejsze, ostrzejsze, kiedy jest spokojny, powstają obrazy łagodne.

KB

Czarnecki Edward
– wieloletni dyrektor szkół w Płocku:



- Czy jesteśmy agresywni? Pytanie postawione wprost, ale odpowiedź niełatwa, a przynajmniej niejednoznaczna. Oczywiście spotykamy się na co dzień z przejawami agresji. Czy to w kolejkach po jakieś deficytowe dobro, czy w walce o miejsce na parkingu, czy w sporach, kto miał pierwszeństwo. Kolejek ostatnio niewiele, więc agresja kolejkowa zanika, samochodów coraz więcej, a miejsc parkingowych nie przybywa aż tak dużo, więc na parkingach osiedlowych napotykamy przejawy agresji.

Ogólnie rzecz ujmując w życiu codziennym chyba nie ma aż tak wiele agresji. Jeśli jest, to raczej bierze się z rywalizacji o lepsze stanowisko, wyższe płace, o przewagę konkurencyjną, itp.

Natomiast widzimy ogromną, wręcz monstrualną agresję w życiu politycznym. I tu paradoks. Najbardziej skaczą sobie do oczu ludzie, którzy nie mają absolutnie żadnego wpływu na to, co się dzieje w polityce. Politycy raczej kłócą się na pokaz, potem razem piją wódkę. Wystarczy poczytać dyskusji w mediach społecznościowych, na przykład na Facebooku, X-ie, czy innych. Często dyskusje odchodzą daleko od dobrych obyczajów, argumenty ad personam przeważają nad merytorycznymi. Sam tego doświadczyłem, gdy po rozpoczęciu regularnej wojny na Ukrainie, wykazywałem w dyskusjach poglądy, no powiedzmy, nie całkiem kompatybilne z obowiązującymi. Zostałem tak ostro zaatakowany, że usunąłem konto.

Czy jest rada na agresję? Jest. Jeśli na agresję nie odpowiemy agresją, tylko dobrym słowem, często rozbroimy agresora. Sam tego doświadczyłem, gdy czas temu jakiś w mediach społecznościowych zarzuciłem dziennikarce Dominice Ćosić złą dykcję. Ona odpisała mi spokojnie, w tonie rzeczowym, że raczej ważne co mówi, a nie jak, i że pracuje nad dykcją. Poczułem się mocno skonfundowany, bo spodziewałem się, że nazwie mnie łachudrą, chomątem i chamem, a tu takie łagodne upomnienie! Od tej pory bardzo polubiłem Dominiczkę… **KB**

Studniówka ZSCKR w Golądkowie

Bal w dniu zakochanych

W klimatycznej scenerii Bobrowego Dworu w Smrocku miał miejsce bal maturalny uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Golądkowie. Tego wieczoru 14 lutego bawiło się 57 uczniów z trzech ostatnich klas technikum.

Tegoroczni absolwenci to uczniowie klasy o profilu technik mechanizacji rolnictwa i agrotroniki, dla których wychowawcą jest Jolanta Błońska, technik architektury krajobrazu/technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej z wychowawcą Sylwią Kobus, a także technik żywienia i usług gastronomicznych/technik weterynarii, gdzie wychowawcą jest Edyta Żychowska.

Wychowawczynie przygotowały scenariusz balu i rozpoczęły go, witając gości i prosząc do Poloneza. Taniec poprowadziła dyrektor szkoły Ewa Leszczyńska oraz Tomasz Stańczak, przewodniczący Rady Młodych Rolników działającej przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi w latach 2022-2023. W kolejnych parach zobaczyliśmy także wicedyrektor Annę Kwiatkowską i czterokrotnego stypendystę Prezesa Rady Ministrów, ucznia z najwyższą w kolejnych latach średnią ocen Przemysława Świercza, kierownik internatu Elżbietę Tomczak i reprezentanta szkoły w Mistrzostwach Szkół Rolniczych podczas Krajowych Dni Pola 2025 Miłosza Karkowskiego, a także kierownik Praktycznej Nauki Zawodu Elizę Dembe Stańczak i finalistę Olimpiady Wiedzy o Odnawialnych Źródłach Energii 2025 Karola Kozłowskiego. Choreografią i przygotowaniem tego tradycyjnego tańca zajęli się nauczyciele wychowania fizycznego: Magdalena Adamska, Justyna Łyszkowska i Piotr Dzierżanowski.



Polonez w choreografii nauczycieli wychowania fizycznego

Po zakończeniu Poloneza w role konferansjerów wcielili się uczniowie: Daria Tańska, Wiktoria Bileńska oraz Przemysław Świercz.

- 14 lutego, kiedy wiele krajów całego świata mówi o święcie zakochanych, o Walentynkach, my mówić będziemy o balu studniówkowym (...) Bo to piękny moment. Piękne dziewczęta, bardzo przystojni młodzi panowie, wzruszeni rodzice, piękna atmosfera, trochę dumy, trochę radości, wiele wzruszenia i dużo, dużo piękna. Piękna atmosfera na tym balu, waszym balu. Bal studniówkowy każdy z nas ma jeden raz, więc chcę dzisiaj życzyć wam, by to było wyjątkowe. Taki bal, kiedy nadejdzie poranek, pozostawi tylko piękne wspomnienia, bo poranek oddzieli bal studniówkowy od tego, co przed wami, od matury (…) Przez pięć lat przygotowywaliście się do wykonywania zawodu, zdawaliście wiele egzaminów, zdobywaliście wiedzę, uczyliście się życia, bycia z drugim człowiekiem, pracy w zespole. Wiele już potraficie (...) I egzamin maturalny, o którym w dzisiejszy wieczór proponuję zapomnieć. Ale tak jak powiedziałam, kiedy przyjdzie poranek, wrócicie do rzeczywistości. Jestem przekonana, że wyposażeni w wiedzę pokonacie i ten próg, zdacie egzamin maturalny. A dziś bal, wasz bal. Niech to będzie dobry bal. Pozwólcie, że w dniu tego balu, właściwie w tę noc balu, podziękuję waszym wychowawczyniom na nauczycielom, rodzicom, naszym gościom, którzy towarzyszyli nam w pięcioletnim byciu w szkole. Przyjmijcie państwo wyrazy wielkiej wdzięczności, ponieważ to wasz wspólny wysiłek doprowadził naszą młodzież do tego momentu - powiedziała dyrektor Ewa Leszczyńska.



Piękni i młodzi, czyli uczestnicy studniówki

Głos zabrali również: prezes oddziału powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pułtusku Maria Korbal, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność Region Mazowsze Pracowników Oświaty Ziemi Pułtuskiej Jolanta Siejbik, przewodniczący Rady Rodziców Mariusz Tański oraz przedstawiciel rodziców Iwona Ćwik.

Nie zabrakło podziękowań dla nauczycieli, rodziców i pracowników szkoły. Nie mogło oczywiście zabraknąć także zdjęć, zarówno grupowych, jak i indywidualnych na tzw. ściance, a także wspólnego biesiadowania przy stole. Reszta to już tylko i aż – zabawa do białego rana, przy dźwiękach muzyki o którą zadbał DJ Matteo.

RK

eprasa.pl 8c818ec6e6

Mazowieckie Zapusty 2026

Pożegnanie karnawału

W minioną niedzielę do Krasnego zawitali niecodzienni goście, a to za sprawą za sprawą XLIII „Mazowieckich Zapustów 2026". Uczestników nie przestraszył silny mróz tego dnia. Przybyły 22 zespoły, w większości z Mazowsza Północnego – pełne radości, kolorów i muzyki.



FOT EWA STANGRODZKA KOZŁOWSKA

Wydarzenie rozpoczął tradycyjnie tańczący i śpiewający korowód, który wyruszył sprzed Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej, przemaszerował przez miejscowość, po czym zespoły rozjechały się do remiz i świetlic wiejskich na terenie gminy na spotkania z mieszkańcami i poczęstunek.

- W samym Krasnem zapusty odbywają się po raz pierwszy – powiedział wójt Michał Szczepański. - W 1997 roku były w Wężewie. Od kilku lat prowadziliśmy rozmowy dotyczące organizacji przeglądu zespołów zapustnych w Krasnem właśnie. Ponieważ aż 3 nasze zespoły chciały wystąpić, zatem stwierdziliśmy, że warto, żeby te zespoły były też gospodarzami dzisiejszej naszej uroczystości. Największa jest reprezentacja z gminy Jednorożec, bo aż cztery zespoły, trzy są z gminy Przasnysz, trzy z Krasnego, z innych gmin po dwa zespoły. Po korowodzie poszczególne grupy przyjęte zostały w sześciu świetlicach i remizach: w Krasnem, Wężewie, Zielonej, Pęczki Kozłowo, Mosaki Stara Wieś i w Zalesiu. Warto podkreślić, że w większości w zespołach są osoby starsze, a my mamy grupę młodzieżową, która również chciała wystąpić w klimacie tradycji i pokazać swoje talenty. Nasz wkład organizacyjny to przede wszystkim przygotowanie sali głównej, przygotowanie razem z przedstawicielami sołectw spotkań w świetlicach i remizach, również kwestia organizacyjna związana z parkingami, czy przygotowaniem trasy. Wielu naszych urzędników, zarówno z gminy, jak i z GOPS oraz Biblioteki bierze czynny udział będąc opiekunami grup.

Mazowieckie zapusty są wydarzeniem cyklicznym, organizowanym od 1981 roku, w ostatnią niedzielę karnawału, w różnych miejscowościach Północnego Mazowsza. Głównym organizatorem jest Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, w tym roku współorganizatorami byli wójt i Gminna Biblioteka Publiczna w Krasnem. Impreza odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego.

Wydarzenie jest pełne tradycji, muzyki, śmiechu i dobrej zabawy - kolorowo, głośno i radośnie, tak, jak bywało dawniej na Mazowszu. Występy zespołów zapustnych to barwne postacie, maski i obrzędy ludowe, zapustny klimat i regionalne smaki oraz wspólna zabawa dla wszystkich. W ciągu minionych lat wzięło w nim udział kilkadziesiąt zespołów z 80 miejscowości północnego Mazowsza. Jedne grupy znikają, przyjeżdżają inne, co powoduje, że utrzymuje się ciągłość wydarzenia, a zespołów z każdym rokiem jest więcej.

W tym roku do Krasnego zjechały 22 zespoły. Byli to: **„Aktywni seniorzy" z Bogatego, „Artystki z Karwacza", „Bakusy z Wielodroża", „Cudaczne hiacynty" z Zalesia i „Echo" ze Skurpia (w gm. Płośnica), zespół z Dłutowa (gm. Lidzbark), „Dziady weselne" z Małego Łęcka, „Sonata" z Gołotczyzny, „Gołyminiacy" z Gołymina,**





Stowarzyszenie Seniorów „Irtealte" w Gąsocinie, „Kalina" i „Kurpie" z Jednorożca, zespół z Żelaznej Rządowej i „Olszewiacy" z Olszewki (gm. Jednorożec), „Makowianka" z Makowa Mazowieckiego, „Nad Wkrą" z Bieżunia, „Stokrotka" z Szelkowa, „Uśmiech seniora" z Drobina, „Karniewiacy" z Karniewa oraz trzy zespoły z Krasnego: „Wesoła gromadka", „Krasne" i „Dziuplaki".

Na scenie, zlokalizowanej w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej, zaczęły pojawiać się kolejno zespoły prezentując swoje programy artystyczne. Zaroiło się od diabłów, czarownic, bocianów, kóz, aniołów, cyganek, niedźwiedzi oraz śmierci z kosami i księży oraz mnóstwa innych postaci. Kabaretowe scenki, a także skoczne piosenki nie pozwalały odetchnąć widzom nawet na chwilę. Przegląd zakończył się późnym wieczorem podsumowaniem. Wszystkie zespoły otrzymały dyplomy i nagrody.

Wyróżnienie - statuetkę im. Ireny Borowy otrzymał zespół „Dziady weselne" z Małego Łęcka w gm. Płośnica. Prowadzi go Teresa Świniarska. Trupa wystąpiła z humorem i werwą, co dostrzegło jury oceniające występy. Przewodniczącym jury był Tadeusz Baraniuk. W jury zasiadali także Maria Wojciechowicz, Tomasz Czerwiński, Piotr Kaszubowski i Anna Żukowska.

Statuetka im Ireny Kotowicz Borowy przyznawana jest dla upamiętnienia pomysłodawczyni imprezy, którą jest nieżyjąca już Irena Borowy - regionalistka, pracownik Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

EWA STANGRODZKA KOZŁOWSKA



Dziady Weselne Mały Łęck - zdobywcy statuetki

Ma ponad 116 lat i jest sercem życia kulturalnego Pułtuska

Wielka metamorfoza MCKiS w Pułtusku coraz bliżej

Zabytkowe, kultowe miejsce na mapie Pułtuska, budynek Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki, doczeka się nowoczesnego oblicza. 10 lutego 2026 roku w Urzędzie Miejskim sfinalizowano pierwszy, kluczowy etap tej inwestycji – podpisano umowę na opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowej. To tu mieści się jedno z najstarszych kin w Polsce działające nieprzerwanie w tym samym budynku od 13 czerwca 1915 roku.

Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku od lat czeka na modernizację, która pozwoliłaby w pełni wykorzystać potencjał tego zabytkowego obiektu. Teraz te plany nabierają realnych kształtów. W ogłoszonym w listopadzie 2025 roku przetargu wystartowało aż siedmiu wykonawców, co świadczy o dużym prestiżowym znaczeniu tego zadania. Ostatecznie zwyciężyła oferta kieleckiej firmy 4idea Karol Sitarski, opiewająca na kwotę 404 916 zł.

Rok intensywnego projektowania

Zgodnie z zapisami umowy, wykonawca ma 16 miesięcy na przygotowanie pełnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz uzyskanie pozwolenia na budowę. Jest to proces wymagający, ponieważ budynek MCKiS, wzniesiony w latach 1907-1910 jako siedziba Pułtuskiego Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego, figuruje w rejestrze zabytków. Każda zmiana musi więc godzić nowoczesność z poszanowaniem historycznej tkanki miasta.

Serce kultury w nowym wydaniu

Głównym punktem zmodernizowanego obiektu pozostanie sala widowiskowo-kinowa. Po remoncie ma ona pomieścić co najmniej 200 osób. Zostanie wyposażona m.in. w: nowoczesne systemy nagłośnienia i oświetlenia scenicznego, rozwiązania poprawiające akustykę, komfortowe fotele dla widzów.



Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku od lat czeka na modernizację



Podpisanie umowy na wykonanie prac projektowych

To jednak nie wszystko. Projekt zakłada stworzenie przestrzeni, których w Pułtusku dotąd brakowało lub wymagały one radykalnej poprawy standardu. W planach są m.in. profesjonalna galeria sztuki, pracownie artystyczne, sala taneczna oraz wygłuszone pomieszczenia do nauki śpiewu i gry na instrumentach.

Małe muzeum kina i nowoczesne studio nagrań

Ciekawostką, która z pewnością przyciągnie turystów i miłośników dziesiątej muzy, ma być małe muzeum kina. Wprawdzie istniej ono od lat w budynku MCKiS w Pułtusku w małym pomieszczeniu i częściowo na korytarzu kina, jednak modernizacja pozwoli na stworzenie godnego miejsce ekspozycji. Z kolei młodzi twórcy będą mogli korzystać z profesjonalnego studia nagrań.

Ważnym aspektem przebudowy jest całkowite dostosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Montaż windy oraz nowoczesnych systemów bezpieczeństwa sprawi, że MCKiS stanie się obiektem bez barier, dostępnym dla każdego mieszkańca, niezależnie od wieku czy sprawności fizycznej.

Szansa na fundusze zewnętrzne

Podpisanie umowy to „zielone światło" dla dalszych działań. Gotowa dokumentacja pozwoli władzom gminy ubiegać się o wysokie dotacje ze środków zewnętrznych na same prace budowlane.

- Podpisanie umowy na wykonanie prac projektowych stanowi pierwszy, istotny etap przygotowań do długo oczekiwanej przez mieszkańców inwestycji. Opracowana dokumentacja pozwoli precyzyjnie określić zakres niezbędnych robót, a także stworzy podstawę do ubiegania się o zewnętrzne środki finansowe na realizację przedsięwzięcia ważnego dla rozwoju życia kulturalnego miasta – podkreślają urzędnicy.

Wszystko wskazuje na to, że za niespełna dwa lata Pułtusk będzie dysponował kompletnym planem na stworzenie jednego z najnowocześniejszych centrów kultury w regionie, przy jednoczesnym ocaleniu pięknej architektury z początku ubiegłego wieku.

Bh

eprasa.pl 8c818ec6e6

zmieniaj z nami mazowsze

ZGŁOŚ PROJEKT DO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO MAZOWSZA



Czekamy na Twój pomysł
od 5 lutego do 2 marca 2026 r.
na bom.mazovia.pl

BOM BUDŻET OBYWATELSKI MAZOWSZA

Mazowsze. serce Polski

eprasa.pl 8c818ec6e6

Wspomnienie o Bożenie Dykiel

Goplana zeszła ze sceny

Piątek, 13 lutego 2026 roku. Data, która w przesądach niesie pecha, dla polskiej kultury stała się po prostu dniem żałoby. Nie żyje Bożena Dykiel. Miała 77 lat.



FOT. TEATR NARODOWY

Goplana w „Balladynie" w reż. Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym w Warszawie

Nie będę udawał, że odeszła „wielka dama polskiego kina", bo Dykiel by to wyśmiała. Damy pijają herbatę z filiżanek na mały palec, a ona piła życie haustami, często prosto z butelki. Była żywiołem. Kiedy w „Balladynie" Adama Hanuszkiewicza wjeżdżała na scenę Teatru Narodowego na hondzie, jako Goplana w obcisłym kombinezonie, Polska wstrzymała oddech. Jedni z zachwytu, inni z oburzenia. I o to jej chodziło.

Dla młodszego pokolenia pozostanie Marią Ziębą z „Na Wspólnej", ciepłą, choć wścibską matką-Polką. Ale my pamiętamy, że to była aktorka Andrzeja Wajdy. Kasia w „Weselu", Mada Müller w „Ziemi obiecanej". Potrafiła zagrać wszystko: od prostaczki po wyrafinowaną cwaniarę, jak Miećka Aniołowa z „Alternatyw 4". Miała ten rzadki dar – „warunki", jak się kiedyś mówiło. Była krwista, prawdziwa, czasem prześna, ale nigdy fałszywa.

Ostatnie lata nie były dla niej łaskawe. Serce, które wkładała w każdą rolę, fizycznie odmawiało posłuszeństwa. Otwarcie mówiła o wadzie zastawki, o niedotlenieniu mózgu, o tym, że żyła „jak wariatka", bagatelizując zdrowie. Przyznała się też do walki z depresją. To wymagało odwagi większej niż rozebranie się przed kamerą.

Ale ja nie chcę żegnać jej pomnikiem. Chcę ją pożegnać taką, jaką zapamiętałem.

Były lata 80. Koszalińskie Spotkania Filmowe „Młodzi i Film". W biurze prasowym dostałem bojowe zadanie: wywiad z gwiazdą. Dykiel była wtedy u szczytu sławy, już po „Ziemi obiecanej", „Brunecie wieczorową porą", serialach „Czterdziestolatek", „Dom", „Alternatywy 4", wielu wspaniałych rolach bardzo popularnego wtedy Teatru Telewizji. Spędzała akurat dwutygodniowe wczasy z rodziną w jednym z ośrodków nad morzem. Pojechałem tam z duszą na ramieniu, spodziewając się kapryśnej diwy, którą trzeba będzie prosić o chwilę uwagi.



FOT. TVP

Jako Miećka Aniołowa w serialu „Alternatywy 4" robi zakupy na pułtuskim rynku

Zastałem normalną kobietę. Po bardzo przyjaznej rozmowie, zamiast spławić natręta, rzuciła po prostu: „Idziesz z nami na obiad". I tak wylądowałem przy stoliku w stołówce wczasowej. Siedzieliśmy w piątkę: ona, jej mąż Ryszard, dwie małe córki i ja – onieśmielony, z dyktafonem ściskanym w ręku. Rodzina podzieliła się trzema porcjami, ja jako gość dostałem czwartą w całości. Żadnego zadęcia, żadnych barier. Był gwar, były żarty i głośny śmiech, który niósł się po sali. Pamiętam ten obiadowy konkret – chyba nawet trafiło mi się wtedy solidne udo z kurczaka, co w tamtych czasach też było wydarzeniem. Oboje z mężem traktowali mnie jak starego znajomego, a nie jak nieznanego pismaka, którego trzeba się już pozbyć.

Taka była. Bez dystansu, bezpośrednia, waląca prosto z mostu.

Bożena Dykiel nie grała życia, ona je pożerała. Dziś ten apetyt się skończył.

Żegnaj… Dziękuję za tamten obiad i za to, że nigdy nie byłaś… nijaka.

MAREK ŻBIKOWSKI

Z podróży przez kontynenty

28 stycznia odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu spotkań autorskich, które Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechanowie zamierza w tym roku kontynuować. Gościem była debiutująca pisarka Antonina Gałecka.



Z wykształcenia polonistka, która postanowiła przed czterdziestką spełnić marzenie i napisać książkę. Miała do tego dobre przygotowanie: skończyła studium kreatywnego pisania, a przede wszystkim podróżowała po Stanach Zjednoczonych, Australii, Ameryce Południowej, Tajwanie i Ekwadorze.

Gdy otrzymała wyróżnienie w jednym z konkursów literackich za opowiadanie „Między wierszami", postanowienie dało konkretne efekty. Pisze, by opowiedzieć o świecie, ludziach, ich historiach – czasem takich, o których się nie mówi. By inspirować, wzruszać albo zwyczajnie – zapewnić rozrywkę.

Oprócz podróży i książek, jej pasją są języki, wino i muzyka. Można ją spotkać na rowerze lub na ściance wspinaczkowej, gdzie najlepiej układa się nowe opowieści. Spotkanie było właściwie promocją jej najnowszej książki pt. „Następny przystanek". Jest to oparta na faktach opowieść o poznawaniu siebie i przekraczaniu granic – nie tylko tych między państwami.

Spotkanie poprowadziła Iza Koba–Mierzejewska, która dość szczegółowo wgłębiała się w tematykę książki, tak aby każdy ze słuchaczy zapragnął sięgnąć po tę pozycję. Interesująco wybrzmiała opowieść o bohaterkach książki, która z pewnością skłoni uczestników spotkania do sięgnięcia po tę pozycję. Już w lutym książka będzie dostępna w wypożyczalni biblioteki.

Wiele serc dla Bartusia

To był wyjątkowy wieczór, wypełniony muzyką, tańcem i dobrą energią. W Miejskim Centrum Kultury w Płońsku odbył się koncert charytatywny dla Bartusia Łoniewskiego, 6-letniego chłopca walczącego z nowotworem.

We wtorek, 11 lutego sala widowiskowa płońskiego MCK wypełniła się publicznością, a na scenie zaprezentowali się artyści, którzy wystąpili, by pomóc małemu chłopcu w walce z chorobą.

Koncert „Walentynka dla Bartusia" zorganizowano z inicjatywy Szkoły Podstawowej nr 2 w Płońsku, której Bartuś jest uczniem i Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Podajmy sobie ręce".

A na scenie działo się wiele. Można było obejrzeć pokazy tańca w wykonaniu tancerzy lokalnych klubów tanecznych: SKTT „START" oraz Skorp Dance Studio, występ wokalny absolwentki Przedszkola Integracyjnego Akademia ABCD Julii Rzewińskiej, uczniów i nauczycieli Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Płońsku. Gwiazdą wtorkowego wieczoru był zespół MIG, który tak jak pozostali artyści, wystąpił nieodpłatnie.





Gwiazdą wieczoru był zespół MIG

Na scenie tancerze klubu SKORP

Honorowy patronat nad koncertem objął burmistrz Płońska, Andrzej Pietrasik.

Dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na pomoc dla Bartusia Łoniewskiego, 6-letniego chłopca z autyzmem, który walczy z ostrą białaczką limfoblastyczną.

Link do zbiórki dla chłopca: https://www.siepomaga.pl/bartek-loniewski

KO

Moje Mazowsze i przygody w muzeum

10 lutego w średniowiecznej scenerii Zamku Książąt Mazowieckich odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom w dwóch konkursach organizowanych przez Muzeum Szlachty Mazowieckiej – V edycji konkursu historyczno-plastyczno-literackiego „Moje Mazowsze" oraz regionalnej edycji międzynarodowego konkursu „Moja przygoda w muzeum".

Wydarzenie zgromadziło laureatów i ich opiekunów szeroko reprezentujących Mazowsze. Na pierwszy z konkursów wpłynęło 167 prac. Tematem wiodącym były „Drewniane kościoły na Mazowszu". Adresowany był do uczniów szkół podstawowych i średnich. Cel konkursu to wzmocnienie tożsamości regionalnej, więzi społecznej, poczucia dumy z przynależności do wspólnoty mazowieckiej, poszerzanie wiedzy na temat historii regionu oraz jego popularyzowanie. Konkurs przebiegał w trzech kategoriach: klasy I - IV i klasy V - VIII oraz szkoły ponadgimnazjalne. Uczniowie biorący udział w dwóch pierwszych kategoriach mieli za zadanie przygotować pracę plastyczną w formacie A3 przedstawiającą drewniany kościół znajdujący się na Mazowszu. Natomiast uczniowie szkół średnich przygotowywali albumy o wybranym przez siebie drewnianym kościele wraz z opisem jego historii lub tematycznym opowiadaniem, bądź legendą.

Zwycięzcami w swoich kategoriach zostali: I miejsce Natalia Alicja Masłowska (kl. IV SP im. kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego Bodzanów, opiekun Agnieszka Kłosińska), II miejsce Marcelina Grzywa (kl. IV PSP nr 2 im. Jp II w Chorzelach, opiekun Magdalena Grzywa) oraz dwa III miejsca: Alicja Burdzy (kl. II Pracownia Działań Twórczych, opiekun Katarzyna Książyk) i Franciszek Jóźwiak (kl. IV SP im. kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego w Bodzanowie, opiekun Agnieszka Kłosińska).

Kategoria klasy V-VIII: I miejsce Justyna Szczepańska (kl. VIII SP im. Wacława Kozińskiego w Kraszewie, opiekun Katarzyna Rybczyńska Pszczółkowska), II miejsce Julia Stawicka (kl.VIII, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Przasnyszu, opiekun Agnieszka Lomperta) oraz III miejsce Zuzanna Wiśniewska (kl. VII SP im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Siedlinie, opiekun Marzena Sadowska). Kategoria szkoły średnie: I miejsce Weronika Złotkowska (kl. I, I LO im. H. Sienkiewicza w Płońsku, opiekun Sławomir Kowalski), dwa II miejsca: Agata Wernik (kl. III LO im. W. Reymonta w Zawidzu Kościelnym, opiekun Andrzej Danielewicz) i Michał Szysz (kl. III. I LO w Łosicach opiekun Katarzyna Kobylińska-Chryć).



Drugi z konkursów, organizowany jako etap regionalny to „Moja przygoda w muzeum". Jego cyklicznym organizatorem głównym jest Muzeum Okręgowe w Toruniu. Tu również były trzy kategorie. Pierwsze miejsca w swoich kategoriach zajęli: Oskar Stryjewski („Droga w poszukiwaniu przygody", SP nr 5 w Ciechanowie), Hanna Grochowska („Podziwiamy witraż", SP w Celestynowie) oraz Klara Nieżurawska („Złap mnie w Ciechanowie", Pracownia A. Staniszewskiej, Wrocław) i Marta Magerowska („Zwiedzanie Muzeum w Gołotczyźnie", SP w Sońsku). Pełna lista wyróżnionych i nagrodzonych dostępna jest na stronie internetowej Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

Na wystawie podczas wręczenia nagród zaprezentowano zwycięskie prace w konkursie „Moje Mazowsze". Zwycięskie prace w drugim konkursie pojechały dalej - do Torunia.

Przewodniczącym jury był dyrektor MSM Robert Kołakowski. W jury pracowali również: Bogumiła Umińska, Piotr Kaszubowski, Dariusz Krawczyk, Monika Głowacka i Piotr Banasiak. Patronat nad konkursem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego.

ES

eprasa.pl 8c818ec6e6

Już około 400 tys. zł odszkodowań dla byłych pracowników

Powiat płaci



Powraca kwestia niekorzystnych dla jednostek organizacyjnych Starostwa Powiatowego w Ciechanowie rozstrzygnięć sądów w sprawach pracowniczych. Na przestrzeni ostatnich lat nie brakowało rozpraw sądowych pomiędzy powiatowymi instytucjami a zwalnianymi pracownikami, a niektóre z nich znalazły swój finał. Konsekwencją części z nich jest konieczność wypłaty odszkodowań przez starostwo, co po raz kolejny jest przyczynkiem do wymiany ciosów pomiędzy obecnym a poprzednimi starostą o granice odpowiedzialności za taki stan rzeczy.
- Już blisko 400 tys. zł z powiatowego budżetu – kto za to odpowiada? – pytają obecne władze samorządu.

4 powództwa, 1 wyrok

O jakie sprawy chodzi i o jakich kwotach tu mówimy? W latach 2023 – 2025, czyli za kadencji obecnych władz, ze starostą Janem Andrzejem Kaluszkiewiczem na czele, toczyły się przed sądami 4 sprawy z powództwa pracowników starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnych, z którymi w tym okresie rozwiązano umowy o pracę. Do chwili obecnej wydany został jeden prawomocny wyrok. Sprawa dotyczyła byłego pracownika Powiatowego Zarządu Dróg zwolnionego dyscyplinarnie. Na mocy wyroku jednostka organizacyjna jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 18 150 zł. Zwolnienie tego pracownika będzie bowiem traktowane jako rozwiązanie umowy za trzymiesięcznym wypowiedzeniem, a zasądzona kwota jest równa wynagrodzeniu, jakie pracownik otrzymałby w tym okresie. Starostwo dodaje przy tym, że w wyniku apelacji od wyroku pierwszej instancji pierwotnie zasądzone koszty w kwocie prawie 5 tys. zł zostały obniżone przez sąd o prawie 400%.

Sprawy się toczą

A co z pozostałymi sprawami? Jak przekazuje nam starosta, w dwóch kolejnych zostały wydane wyroki pierwszej instancji, które na chwilę obecną nie są prawomocne, gdyż toczy się postępowanie apelacyjne. W obydwóch nie zasądzono odszkodowań od jednostek powiatowych. Natomiast w czwartej sprawie nie zapadł jeszcze żaden wyrok.

Nadal toczy się m.in. postępowanie w sprawie Wojciecha Jagodzińskiego, zwolnionego w 2023 roku dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg. Sprawę przedstawialiśmy w TC nr 23 i 24 z 2024 r., gdzie obok rozmowy z dyrektorem publikowaliśmy również stanowisko starostwa. Wkrótce powinien zapaść wyrok w pierwszej instancji, natomiast w grę wchodzi tu znacznie większa kwota roszczeń.

10 procesów, 8 wyroków

Skąd jednak kwota 400 tys. zł? Otóż w latach 2019-2022, czyli za czasów, kiedy starostą była Joanna Potocka-Rak, pracownicy starostwa i powiatowych jednostek organizacyjnych wytoczyli w sumie 10 procesów pracodawcom. Według informacji starosty, na chwilę obecną 8 spraw zakończyło się prawomocnymi wyrokami niekorzystnymi dla jednostek powiatowych. Ostatnio zakończyło się prawomocnie postępowanie z powództwa pracownicy Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kruczej w Ciechanowie – została ona przywrócona do pracy, a DPS musi zapłacić jej zasądzoną kwotę, która wynosi łącznie prawie 150 tys. zł (w tym wynagrodzenie, odsetki i koszty sądowe). Ponieważ już latem zeszłego roku starostwo informowało, że przegrane procesy w latach 2019-2022 kosztowały budżet prawie 240 tys. zł, łączna kwota zobowiązań wygląda już właśnie tak, jak wspomniano na wstępie.

Nieprawomocnie

A co z dwiema pozostałymi sprawami? Postępowanie sądowe w jednej z nich jest zawieszone. W drugiej natomiast zapadł wyrok pierwszej instancji. Chodzi o postępowanie o odszkodowanie z powództwa Teresy Kaczorowskiej, odwołanej w 2019 roku ze stanowiska dyrektorki Powiatowego Centrum. Kultury i Sztuki. Po stwierdzeniu przez sąd nieważności uchwały zarządu powiatu w sprawie jej odwołania – jak dodaje starosta Kaluszkiewicz, „rażąco naruszającej prawo" uchwały – powódka zdecydowała się na roszczenie z tytułu utraconych zarobków. Sąd Okręgowy w Płocku zasądził prawie 140 tys. zł odszkodowania, w tym odsetki oraz ponad 12 tys. zł kosztów postępowania. Z uwagi jednak na nieprawomocność wyroku, ostateczna kwota odszkodowania, odsetek i kosztów w tej sprawie nie jest jeszcze znana, a starostwo rozważa zasadność składania apelacji.

Czy to wszystko? Otóż niekoniecznie.

- W latach 2019-2022 Wojewoda Mazowiecki stwierdził nieważność 11 uchwał Rady Powiatu Ciechanowskiego i Zarządu Powiatu Ciechanowskiego, w tym uchwały o odwołaniu dyrektora Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki w Ciechanowie. W okresie od 2023 roku do chwili obecnej Wojewoda Mazowiecki nie stwierdził nieważności żadnej uchwały – informuje starostwo.

Granice odpowiedzialności

W opinii obecnych władz powiat ponosi więc koszty decyzji poprzedników. Co na to Joanna Potocka-Rak? Była starosta, zapytana przez nas, czy czuje w jakimś stopniu odpowiedzialność za tę sytuację, nie gryzie się w język.

- Jak można odczuwać jakąkolwiek odpowiedzialność za sprawy sądowe, jeżeli nie jest się stroną postępowań i nie miało się wpływu na ich przebieg? – pyta.

- To są decyzje obecnych władz i osób bezpośrednio podejmujących decyzje. Rozumiem, że obecne władze powiatu mogą nie wiedzieć, że np. w przypadku pracowników jednostek, jak chociażby DPS, decyzje personalne wobec nich podejmuje dyrektor jednostki? Ale dopuszczam taką ewentualność o niewiedzy… A wracając do meritum, chcąc rzetelnie wypowiedzieć się w sprawie i zbadać kontekst i tło postępowań oraz podejmowanych decyzji, należałoby zwrócić się z pytaniami do właściwych stron, zweryfikować działania, ale też zwrócić uwagę, na inną prawidłowość i zadać inne pytania w tej sprawie – czy obecne władze powiatu prowadząc procesy sądowe występowały wyłącznie w imieniu i interesie powiatu i jego mieszkańców? A może raczej osób, które były z nimi powiązane towarzysko i politycznie? Dlaczego np. tak doceniając i wielokrotnie publicznie podkreślając „zasługi" dla kultury i równocześnie publicznie krytykując decyzje zarządu w sprawie odwołania byłej dyrektor PCKiSz (co było wynikiem fatalnych wyników kontroli w jednostce), nie podjęły chociażby decyzji o ponownym jej zatrudnieniu, tylko zdecydowały się na przedłużenie umowy z jej następczynią? Jestem zaskoczona podnoszonymi argumentami, które przecież całkowicie przeczą podejmowanym równocześnie decyzjom kadrowym. A może problemem jest to, że w tych obecnie panujących układach politycznych trzeba po prostu znaleźć jakiś złoty środek? Czyli i pracę i pieniądze? - pyta była starosta.

- Pytań jest oczywiście zdecydowanie więcej. Jak chociażby bardzo proste - dlaczego zarówno po jednej jak i drugiej stronie sporów sądowych w roli prawnika, bardzo często pojawia się jedno nazwisko – Pszczółkowski – obecny radca prawny powiatu? Przypadek? To są bardzo oczywiste pytania, ale też bardzo niepokojące komunikaty i sytuacje, które powinny być szczegółowo zweryfikowane. Nie spodziewam się jednak prowadzenia innej narracji, ponieważ jakoś przecież trzeba odwracać uwagę od tego co się robi, także od wypłacanych odszkodowań, których beneficjentami są osoby powiązane towarzysko czy politycznie, co ma miejsce nie tylko w sprawach kadrowych kończy Joanna Potocka-Rak.

Urzędniczy los

Na tej więc platformie, co zresztą nie dziwi, porozumienia pomiędzy byłymi a obecnymi władzami nie należy się spodziewać. Powstaje jednakże refleksja na temat atrakcyjności zatrudnienia w powiatowym samorządzie na przestrzeni ostatnich lat, wszak 14 wytoczonych procesów w ciągu sześciu lat jest dość wymowne. A przecież nie wszystkie spory znajdują się na wokandzie, jak choćby niedawne kontrowersyjne rozwiązanie umowy o pracę z Anną Karaś, wieloletnią dyrektorką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, o czym pisaliśmy w numerze 48/2025. Jak pamiętamy, kontrowersje wzbudziła wtedy jawność i szczegółowość orzeczenia dyscyplinarnego, która w ocenie wielu może mieć wpływ na sytuację osobistą pracownicy. Oczywiście każdy z pracowniczych sporów należy traktować indywidualnie, niemniej całościowy obraz, jaki się z tego wyłania, może zastanawiać. Pozostaje ocenę sytuacji pozostawić naszym czytelnikom.

RK



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Intryga i polityka

Pisałem już że prezydent Trump jest największym iluzjonistą w Ameryce. Obiecuje złote czasy dla wszystkich Amerykanów. Jest też kuglarzem i intrygantem. To pierwszy prezydent miliarder rządzący dzięki miliarderom, przez miliarderów i dla miliarderów. Im jest świetnie, są bajecznie bogaci, a Trump dosypuje im coraz więcej „złota". Pozostałym Amerykanom jest gorzej i coraz gorzej, pod każdym względem. Trump stworzył system oligarchiczny, usuwając demokrację daleko w cień, nawet konstytucję. Intrygi zaś snuje na całym globie.

W poprzedniej kadencji rozbrajał dziennikarzy swoją pewnością siebie. Mówił, że mógłby popełnić zbrodnię i każdy wybryk obyczajowy, a i tak Amerykanie go pokochają, taki ma wdzięk i osobisty magnetyzm.

A jednak fortuna zaczyna się odwracać. Choć starał się zabawiać opinię publiczną. Obśmiewał poprzedników jak nigdy dotąd. Nie tylko „śpiącego Joe" (prezydenta Bidena) i jego nowotwór (bo ma raka prostaty), ale także Obamę i jego małżonkę Michelle, których przedstawił (na platformie social truth), jako... małpy. Ubaw po same pachy, mówię wam. Co z tego, że rasistowski. Trump lubi pogardzać czarnymi. Segregacja ras musi powrócić, jeśli Ameryka ma być znów wielka. Takie motto noszą trumpiści na czapkach. Niektórzy pisowcy również. Podobnie jak Janusz Waluś od Brauna, trumpiści są zdania, że biali ludzie są lepsi, muszą więc mieć w życiu lepiej. Żart z małpą-Obamą widziałem wielokrotnie, choć Trump go w końcu usunął. Nie mogłem uwierzyć, że prezydent Stanów Zjednoczonych może być aż tak...dowcipny. A jednak. Skoro potrafił naśmiewać się ze świeżo zmarłych aktorów, czy nazwać bogu duchu winnych Amerykanów, zastrzelonych przez ICE terrorystami, to może nie powinienem się dziwić.

Trochę mnie zaszokował gdy pokazał w sieci mapę USA, po uwzględnieniu trumpowych „zdobyczy" terytorialnych, jeszcze przecież niedokonanych. W obszarze Stanów Zjednoczonych znalazła się cała Kanada, Kuba, Grenlandia oraz Wenezuela. Pomarzyć dobra rzecz... Gdy uwzględnimy jeszcze zaplanowane wpływy Trumpa i jego akolitów na całym globie, ukaże się naszym oczom świat pod amerykańskim nadzorem. Nowy pax americana. Polska także może się znaleźć w trumpowym kondominium, jeśli przyszłoroczne wybory wygra PiS i prezydentem będzie Karol Nawrocki. Jeżeli jeszcze Trumpowi uda się rozbić Unię Europejską, tak jak zamierza, będzie się dogadywał jedynie z Putinem. Możemy równie dobrze znaleźć się w strefie ruskiego miru. Trump jest wrogiem prawa międzynarodowego może więc „transakcyjnie" ustalić z Putinem co zechce. Na razie to czysta loteria.

Jednak Trump nie cieszy się już popularnością. Popiera go mniej więcej co trzeci Amerykanin, mniej niż notowania poprzednich prezydentów na tym etapie prezydentury. Z kilku sondaży wynika, że Amerykanie woleliby znowu Bidena niż Trumpa. Poparcie spada też Partii Republikańskiej w Kongresie. Kongres wypowiedział się przeciwko trumpowym cłom nałożonym na Kanadę, sześciu republikanów głosowało razem z demokratami. Jak twierdzą - „nie chcą być marionetkami". Nie jest to dobry omen przed listopadowymi wyborami. Trump może znowu zostać poddany procedurze impeachmentu. Co robi genialny prezydent? Ma zamiar znacjonalizować wybory, albo wprowadzić stan wyjątkowy i je zawiesić. Temu sprzeciwiają się konstytucjonaliści, Trump zamierza więc przeforsować ustawę, która w efekcie odebrała by prawa wyborcze ponad dwudziestu milionom ludzi, głównie biednym i „kolorowym", takim co to nie bardzo wiedzą jak głosować więc głosują na demokratów...To się nazywa gerrymandering.

Ale Trump liczy też na sprzymierzeńców w innych częściach świata, zwłaszcza w Europie. Nie ma ich wielu, poszukuje nowych. Od tego ma umyślnych z ruchu MAGA, którzy spotykają się z politykami w Europie i przekonują „lewem i prawem" do zmiany orientacji z liberalnej na skrajnie trumpową. Ten proces trwa już od lat.

Do sojuszników Trumpa w przeszłości należeli Jeffrey Epstein i Steve Bannon. Tego pierwszego już nie ma, podobno zmarł śmiercią samobójczą w więzieniu w 2019 r. Ale pozostały dokumenty, miliony dokumentów, w których nazwisko Trumpa przewija się tysiąc razy. Pozostała rozrastająca się jak rak pedofilska afera Epsteina, która oplata teraz Donalda Trumpa. Zaś Steve Bannon, przez lata krążył po Europie, werbując młode dziewczyny dla Epsteina (także w Polsce) i politycznych przyjaciół dla Trumpa. Szły na te cele ogromne sumy.

Ci ludzie mieli skrajnie prawicowe poglądy. Bannon, przez pewien czas główny strateg Białego Domu, twórca ruchu alt-right, miał się tak wyrażać o Auschwitz:" Fajna sprawa. Precyzyjna inżynieria najwyższego stopnia. Zinstytucjonalizowany kompleks przemysłowy dla masowych rzezi" (za „La Republica"). Na zjeździe konserwatystów w Waszyngtonie wykonywał hitlerowskie pozdrowienia. Został wprawdzie aresztowany za przywłaszczenie milionów, ale Trump go ułaskawił.

Każdy amerykański ambasador ma pilnować żeby rząd kraju, w którym rezyduje był wasalem Trumpa. W Polsce jest to Thomas Rose. Jest tu od niedawna, ale już, wzywa polskich polityków na dywanik. Kaczyńskiego ostrzegł że Waszyngton nie zgodzi się na rząd z udziałem Grzegorza Brauna. Bo Braun jest zbyt antyamerykański i antysemicki. Rose jest ortodoksyjnym „Żydem bardzo", jak sam się przedstawił w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej". Zalecił też jak najszybsze przejęcie PSL przez PiS i utworzenie nowego rządu razem z Konfederacją. PSL się na to nie zgadza, bo większość wyborców by tego nie poparła. Ale po nowym rozdaniu, kto wie? Zarówno Adam Bielan z PiS-u, jak również Michał Kamiński z PSL-u, kiedyś spin doktorzy Kaczyńskich, pracują bez wytchnienia, w kraju i w Waszyngtonie, żeby rząd Tuska upadł. Ambasadorowi też na tym zależy. Swoją intrygę snuje nieustannie. Zaatakował marszałka Czarzastego zrywając z nim stosunki dyplomatyczne po tym jak ten nie zechciał poprzeć wniosku z poparciem nagrody Nobla dla Trumpa. Gdy redaktor Bielecki z „Rzeczpospolitej" pyta ambasadora dlaczego to zrobił w sytuacji gdy Ameryka utrzymuje kontakty z osobami daleko bardziej kontrowersyjnymi, jak choćby Władimir Putin, ambasador Rose uciął hardo: „Nie muszę tego tłumaczyć". Postawa, której nie powstydził by się Nikołaj Repnin, carski ambasador w upadającej Pierwszej Rzeczypospolitej. I nie zmieni tego jego przypodchlebianie się Polakom w przemówieniach. Jak w bajce Krasickiego „wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły". To są tylko słowa, słowa, ...

Tymczasem prezydent Nawrocki snuje własną intrygę. Podobnie jak ambasador Rose atakuje Tuska i Czarzastego, także w części jawnej RBN-u, nie dając atakowanym okazji do repliki. Udaje zainteresowanie programem SAFE, dzięki któremu rząd może otrzymać z UE 189 miliardów złotych na zbrojenia, ale pod warunkiem wykorzystania tych pieniędzy w Polsce, albo w Europie. Rząd chce rozbudować przede wszystkim polski przemysł obronny. Ale Nawrocki najprawdopodobniej ten projekt zawetuje, PiS i Konfederacja są przeciw. Jest zdeklarowanym wasalem Trumpa, zrobi tak, jak mu Biały Dom zleci. Ambasador Rose podkreśla przyjaźń z Nawrockim. Podoba mu się przyjaźń w jedną stronę, w stylu „na kolanach". Kiedyś, gdy Trump już zupełnie upadnie, Nawrocki będzie się tego wstydził...

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT CIECHANOWSKI

Gala PCK w Ciechanowie

Po raz 25. połączyła ludzi dobrej woli

Ponad 200 tysięcy złotych udało się zebrać podczas jubileuszowej, 25. Gali Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie. Środki zostaną przeznaczone na realizację celów statutowych PCK, w tym organizację wypoczynku dla dzieci i młodzieży oraz wsparcie osób ciężko chorych i podopiecznych Dziennego Domu Pomocy dla osób z chorobami otępiennymi.



Zarząd oraz pracownicy i przyjaciele PCK w Ciechanowie



FOT. RM

Ten obraz udało się wylicytować za 10 tys. złotych

Gala odbyła się 7 lutego, była wyjątkowym wydarzeniem, które – jak podkreślali organizatorzy – łączyło elegancką oprawę z ideą niesienia pomocy. Wieczór przygotowano z dbałością o każdy szczegół, a jego najważniejszym celem było wsparcie działań humanitarnych i społecznych prowadzonych przez Polski Czerwony Krzyż.

– Był to wyjątkowy wieczór, przygotowany z myślą o ludziach i idei pomagania. Cieszę się, że tak liczne grono gości przyjęło nasze zaproszenie. Dzięki hojności darczyńców w tym roku udało nam się zebrać ponad 200 tysięcy złotych – podkreślała Bożena Podleńska, dyrektor Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Ciechanowie.

Pomoc dla dzieci, osób chorych i ich rodzin

Jak zaznaczyła, środki zebrane podczas tegorocznej gali zostaną przeznaczone nieco inaczej niż w poprzednich latach. Obok organizacji kolonii i letniego wypoczynku dla dzieci, które nie mają możliwości wyjazdu na wakacje, szczególny nacisk zostanie położony na pomoc osobom ciężko chorym oraz wsparcie rodzin opiekujących się osobami z chorobami otępiennymi.

– Udało nam się otworzyć Dzienny Dom Pomocy dla osób z chorobami otępiennymi i dopiero wtedy uświadomiłam sobie, jak ogromna jest skala tego problemu i jak bardzo te osoby oraz ich rodziny potrzebują wsparcia. Nadal organizujemy wyjazdy dzieci na kolonie i letni wypoczynek, ale w tym roku szczególnie chcemy pomóc osobom bardzo ciężko chorym – mówiła dyrektor ciechanowskiego PCK. – Często same osoby chore nie do końca zdają sobie sprawę z tej pomocy, ale ich rodziny są ogromnie wdzięczne, że ktoś ich w tym wspiera – dodała.

Bożena Podleńska zwróciła również uwagę na znaczenie pozyskiwania środków zewnętrznych dla dalszego rozwoju działań organizacji. – Polski Czerwony Krzyż istnieje już ponad 100 lat, ale dziś najbardziej życzylibyśmy sobie dostępu do środków zewnętrznych, w tym unijnych. To dzięki nim możemy realizować nasze statutowe zadania i realnie pomagać ludziom. Ze swojej strony mogę zapewnić, że razem z całym zespołem będziemy robić wszystko, aby te środki pozyskiwać i jak najlepiej je wykorzystywać – zaznaczyła.

Pomaganie, które łączy lokalną społeczność

Licznie zgromadzonych gości (ponad 220 osób) powitała Bożena Podleńska, której towarzyszyli Bogdan Kołakowski, prezes Oddziału Rejonowego PCK w Ciechanowie, oraz wiceprezes Rafał Piasecki. Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele parlamentu, samorządów, instytucji publicznych, lokalnych firm oraz osoby od lat wspierające działalność organizacji.

Uroczystość poprowadzili Aleksandra Barańska i Jacek Barczak. Gala była również okazją do wręczenia licznych odznaczeń i wyróżnień osobom oraz instytucjom szczególnie zaangażowanym w działalność charytatywną i wspieranie Polskiego Czerwonego Krzyża, w tym honorowego krwiodawstwa.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczone zostały Małgorzata Nowakowska i Elżbieta Szymanik. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali Andrzej Oliński, Kazimierz Olszewski i Bożena Ostrowska, a Brązowy Krzyż Zasługi – Anthony Krol. Zarząd Główny PCK wyróżnił „Kryształowym Sercem" Mirosława Płoskiego, właściciela Zajazdu TUR w Niestumiu, za wspieranie działań statutowych organizacji.

Odznaki Honorowe Polskiego Czerwonego Krzyża trafiły do osób szczególnie zaangażowanych w działalność społeczną i charytatywną, natomiast Dyplomy Uznania Marszałka Województwa Mazowieckiego otrzymali zasłużeni działacze oraz firmy wspierające PCK. Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przekazał także okolicznościowe podziękowania i upominki z okazji 25-lecia Gali PCK.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Wojewoda Mazowiecki - Mariusz Frankowski oraz Marszałek Województwa Mazowieckiego - Adam Struzik. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

erem

Flora Botanica na Orylskiej

Miasto Ciechanów zagospodaruje teren między ul. Orylską a Zielonym Targiem, gdzie powstanie nowy park „Flora Polonica". Inwestycja otrzymała dofinansowanie w wysokości 856 756,42 zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza 2021–2027.

Na obszarze ok. 3 tys. metrów kwadratowych powstaną nowe nasadzenia oparte na rodzimych gatunkach roślin. Posadzone zostaną m.in. brzozy, wiązy, olchy, głogi i graby oraz ponad 30 gatunków krzewów, bylin i pnączy, w tym derenie, cisy, kaliny, berberysy, krwawniki i rozchodniki. Zaplanowano także łąkę kwietną sprzyjającą owadom i retencji wody. Obecna roślinność, w tym inwazyjna nawłoć kanadyjska, zostanie usunięta.

Park będzie dostępny od strony ul. Orylskiej i ul. Płońskiej. Pomiędzy wejściami powstanie alejka spacerowa z naturalnego kruszywa. Teren zostanie wyposażony w elementy małej architektury – pergole na pnącza, ławki, stoły piknikowe oraz oświetlenie fotowoltaiczne.

Nowa przestrzeń rekreacyjna powstanie w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 1 i istniejącej infrastruktury sportowej, w tym oddanych jesienią 2025 r. boisk. Miasto przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na wykonanie prac.

erem

FOT. UM CIECHANÓW



W tym miejscu powstanie nowy park

Nowe budy w Pawłowie

Trwa konkurs na kierownika schroniska dla bezdomnych psów w Pawłowie. Kandydaci mogą składać dokumenty do 20 lutego. Tymczasem do schroniska trafiło 30 nowych bud dla czworonogów przekazanych przez Dorotę „Dodę" Rabczewską i firmę Eveline Cosmetics.

Krótko przed całym zawirowaniem i odejściem kierownik schroniska, Doda na swoim koncie na Instagramie poinformowała, że kierownictwo schroniska nie chciało przyjąć od niej karmy dla psów oraz bud. Sprawa podciechanowskiego schroniska stała się medialna.

W minionym tygodniu do placówki przywieziono budy - w różnych kolorach i rozmiarach. Są ocieplono styropianem, a w środku wykładana jest słoma. W najbliższym czasie planowana jest nowa dostawa psich bud do schroniska w Pawłowie.

erem



Nowe budy służą psom

Wojskowa defilada w koszarach

W piątek 13 lutego w Ciechanowie odbył się uroczysty apel z okazji święta 1. Dywizji Piechoty Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zastępca dowódcy generalnego RSZ gen. dyw. pil. Ireneusz Nowak wręczył dowódcy dywizji gen. dyw. Norbertowi Iwanowskiemu proporzec rozpoznawczy. Po części oficjalnej odbyła się defilada z udziałem orkiestry wojskowej, która przeszła przez plac apelowy przed zaproszonymi gośćmi.

Apel był okazją do podsumowań, wręczenia awansów i wyróżnień, a także wyznaczenia kolejnych celów dla całego związku taktycznego.

erem



FOT. 1. DPL

Uroczysty apel i defilada w ciechanowskich koszarach

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT MŁAWSKI

Zdaniem prelegentów mławskiej konferencji drzemią w niej duże moce

Co to jest energetyka obywatelska?

Mówiono o tym na konferencji „Budowanie bezpieczeństwa energetycznego dla lokalnej infrastruktury" w Mławie, zorganizowanej przez miejscowego starostę i firmę GreenCoop. Uczestniczyło w niej około 100 osób, głównie wójtów i innych samorządowców oraz przedsiębiorców z kilku okolicznych powiatów. Był wśród nich Piotr Koźlakiewicz, przewodniczący rady nadzorczej Cedrobu SA, światowego potentata w branży drobiarskiej.

FOT. AUTOR



Prezydium konferencji

Według urzędowej definicji: „Energetyka obywatelska to oddolny system, w którym obywatele, samorządy i lokalne firmy aktywnie produkują, magazynują, konsumują i zarządzają odnawialnymi źródłami energii (OZE). Transformuje ona konsumentów w aktywnych „prosumentów", co zwiększa bezpieczeństwo energetyczne, redukuje koszty i wspiera transformację energetyczną".

Innymi słowy, chodzi o efektywne spożytkowanie - zwłaszcza w lokalnym aspekcie – takich OZE jak promienie słoneczne, siła wiatru czy biomasa, które są pod ręką. W grę wchodzi również wodór, ale na razie nie ma na to odpowiednich technologii.

Zdaniem jednego z prelegentów, dr. Mariusza Kłosa z Politechniki Warszawskiej, żeby system się sprawdził, potrzebne są edukacja i kadry, a tego niezbędne jest spełnienie kilka warunków. Tak je określił: aktywna rola mieszkańców i jednostek samorządu terytorialnego, korzyści ekonomiczne dla lokalnych społeczeństw, kompleksowa polityka regionalna.

Spółdzielnia energetyczna

Znowelizowana w ubiegłym roku ustawa umożliwia zakładanie spółdzielni energetycznych w gminach wiejskich i miejskich. Pewnym problemem jest interpretacja przepisów, a w każdym razie wymagają one doprecyzowania.

- Zmiana ustawy powoduje, że kluczowym elementem pozostaje współpraca wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Energia to wspólny, istotny wydatek - i w gminie wiejskiej, i w mieście. Gdy każdy działa osobno, część potencjału się rozprasza: jedni mają dachy i stały popyt, inni dysponują terenami pod źródła wytwórcze i wolnymi przyłączami. Wspólna strategia i jeden plan sprawiają, że produkcja z OZE na terenach podmiejskich spotyka się w czasie z popytem w centrum, a oszczędności i bezpieczeństwo dostaw rosną po obu stronach administracyjnej granicy. Klamra jest oczywista: współdziałanie samorządów przekłada się wprost na niższe rachunki mieszkańców i bardziej przewidywalny budżet gminy - tłumaczył doktor Kłos.

Zaznaczył: - Spółdzielnia może się opierać na wytwarzaniu i magazynowaniu energii na potrzeby budynków publicznych, biurowców, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych oraz całych osiedli domów jednorodzinnych. Członkowie bez własnej instalacji PV mogą korzystać z energii wytwarzanej przez tych, którzy ją mają – rozliczając się wewnątrz spółdzielni.

Ważne: należy opracować najpierw studium wykonalności, a potem dobry, realny projekt przedsięwzięcia.

Potencjalne źródła finansowania budowy instalacji? Mogą być to pożyczki z Banku Ochrony Środowiska oraz dotacje z programów krajowych i unijnych.

Dobre przykłady można znaleźć w krajach Europy Zachodniej, gdzie już funkcjonują spółdzielnie, kooperatywy, wspólnoty energetyczne.

Energa deklaruje…

Marek Pszonka, wiceprezes zarządu Energi SA, zadeklarował, że ten liczący się w kraju operator sieci energetycznych (ponad 200 tys. km) otwarty jest, jak dotychczas, na współpracę z samorządami terytorialnymi, spółdzielniami energetycznymi i innymi producentami prądu. – Kluczem jest sprawdzony, rzetelny, przejrzysty układ finansowy. Trend jest ukierunkowany na budowę magazynów energii, które wzmacniają system - podkreślił.

Od 12 lat w systemie zarządzanym przez tę spółkę rośnie udział OZE. W trzecim kwartale wynosił 7,5 GW, w tym 73 proc. pochodziło z paneli fotowoltaicznych, 25 proc. z wiatraków i 2 proc. z biogazu.

Poligon doświadczalny w Rybnie

Wykłady urozmaiciła multimedialna prezentacja niedawno uruchomionej - przy gminnej oczyszczalni ścieków w Rybnie, obsługującej 4,5 tys. - pilotażowej biogazowi. Zbudowano ją z gotowych elementów. Produkuje prąd i ciepło z osadów, dzięki temu nie są one w stanie surowym wywożone na pola jako nawóz.

Jest to, raz jeszcze zaznaczmy, pilotażowy projekt. Przyglądają się mu instytucje naukowe. Za jakiś czas przedstawią wnioski z tego eksperymentu. Określą m.in. opłacalność przedsięwzięcia, jak i np. zawartość w osadach ciężkich metali. Wyniki badań mają być wskazówką dla decydentów i potencjalnych inwestorów.

„Chłopski" wykład posła Sawickiego

Marek Sawicki, poseł na Sejm RP i jego marszałek senior w bieżącej kadencji, zachęcał do budowy małych biogazowi. Czyni to zresztą od blisko 20 lat, ale, nie ukrywał, na razie z niewielkim skutkiem. Idzie o małe biogazownie, o mocy do 0,5 MW, stosunkowo tanie, na które można opracować projekty i uzyskać niezbędne pozwolenia w ciągu roku. Nie o takie, do których trzeba zwozić surowiec z obszaru o promieniu nawet 50 km.

Sawicki zwierzył się, że jeżdżąc po kraju, z niepokojem patrzy na składowany na polach obornik, z niego bowiem ucieka w powietrze metan, czyli źródło energii. Nie tylko z tego nawozu, ale i gnojowicy czy z kiszonki i innych rolniczych odpadów organicznych można wytwarzać prąd i ciepło. – Jeśli do tego dodamy odpady komunalne, z zakładów przetwórstwa żywności i z lasów, to możemy w 30-40 proc. zaspokoić energetyczne potrzeby kraju - przekonywał poseł.

Jego zdaniem, gospodarstwo hodowlane o obsadzie powyżej 50 Dużych Jednostek Przeliczeniowych powinno myśleć o biogazowni. Wyjaśnijmy: DJP to umownie krowa o masie 500 kg. Ten przelicznik obejmuje również świnie, drób, konie - wszystkie gatunki zwierząt hodowlanych. W samym powiecie mławskim jest niemało średnich i dużych gospodarstw.

Więcej. Marszałek senior powołał się na doświadczenia rolników z innych krajów europejskich. Niejeden z nich, twierdził, utrzymuje hodowlę zwierząt dlatego, że dostarcza ona surowca do biogazowi, a więc i dochodów finansowych. Tą drogą powinni – uważa – podążać polscy chłopi.

Zamiary budowy biogazowi w naszym kraju, również w powiecie mławskim, niejednokrotnie spotykały się z protestem mieszkańców. Dlaczego? No bo „będzie śmierdzieć na całą okolicę". Marek Sawicki, niejako uprzedzając wątpliwości słuchaczy, dowodził, że te małe biogazownie (do 0,5 MW) wcale nie śmierdzą, o czyn niejednokrotnie sam się przekonał.

Sala: to nie jest takie proste

Po prelekcjach głos uzyskali ci, którzy się przysłuchiwali wywodom wykładowców. Przemysław Pakuszewski, wójt gminy Radzanów (dużo ferm drobiu i bydła) zwierzył się, że zna wielu rolników ze swego terenu, którzy chcieliby przystąpić do budowy małych biogazowi. Mają substrat, ale się obawiają, że jeśli nawet znajdą pieniądze na inwestycje, to spotkają się barierą, jaką jest przyłączenie do sieci.

Poniekąd wtórował mu Mirosław Koźlakiewicz, przedsiębiorca z branży drobiarskiej oraz były poseł i minister w kancelarii premiera Jerzego Buzka: - Ciągle się mówi o czymś, co jest dobre, co idzie we właściwym kierunku, ale jednak…

Autor kolejnego głosu z sali informował, że jest na etapie tworzenia biznesplanu dla biogazowi. Zastrzegł, że nie wie, jak to się zakończy, problemem jest zwłaszcza magazyn energii.

Poseł Sawicki w odpowiedzi starał się rozwiewać wątpliwości. Rzecz zasadnicza: małe biogazownie mają pierwszeństwo w przyłączaniu do krajowej sieci energetycznej.

Tureckie kazanie?

Stanisław Żelichowski, były poseł i minister środowiska, zwrócił uwagę na znaczenie rozproszonych wytwórców energii, czyli tych małych, lokalnych. Nauka płynie z Ukrainy. Wystarczy, że niewielki rosyjski dron uderzy w dużą elektrownię czy ciepłownię…

Konrad Wojnarowski, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii, mówił, że w tworzeniu obywatelskich i rozproszonych zakładów energetycznych istotna jest współpraca samorządów gminnych i powiatowych z samorządem wojewódzkim.

Prelegentom i słuchaczom gorąco dziękował starosta mławski Witold Wojnarowski. Niektórzy uczestnicy tego spotkania w kuluarach nie ukrywali, że czuli się jak na tureckim kazaniu, jednakże mimo tego otworzyły się im oczy przynajmniej na niektóre aspekty sprawy.

Konferencję prowadził Daniel Kortlan, notabene autor wywiadu z senatorem Gustawem Brzezinem i dr. Mariuszem Kłosem, opublikowanym na łamach naszej gazety (nr 40/2005), a zatytułowanym „Zielona energia blisko mieszkańców". **K.J.**

Na progu Wielkiego Postu

Tłusty czwartek i walentynki

W miniony czwartek obserwowaliśmy w Mławie istne szaleństwo. Od samego rana ustawiały się w sklepach kolejki po pączki. Można je było kupić już za złotówkę za sztukę, lepsze kosztowały kilka razy więcej. Jeszcze więcej należało zapłacić za porcję faworków, ale na tę okazję to specyfik drugiej rangi. Podobno nie dla wszystkich mławian starczyło pączków, choć piekarze pracowali w pocie czoła.

Tak czy owak, tradycja w narodzie najwyraźniej nie ginie. Kto wymyślił tłusty czwartek? Wygląda na to, że ten zwyczaj sięga korzeniami starożytnego Rzymu, czyli środowiska pogańskiego. Wtedy powszechnie obchodzono święto pożegnania zimy i powitania wiosny, nazywane tłustym dniem. Praktycznie rzecz biorąc, objadano się tłustymi potrawami, popijając je winem, a na deser konsumowano pączki z ciasta chlebowego nadziewane słoniną.

Chrześcijaństwo w jakim sensie przejęło ten pogański zwyczaj, tyle że nadało mu inne znaczenie. Kościół - w obliczu zbliżającego się Wielkiego Postu - zezwalał wiernym na bogate ucztowanie (choć nie swawolne) oraz oczywiście na wesołe zabawy. Miało to nasycić lud przed czekającą go ascezą. W Polsce tłusty czwartek pojawił się prawdopodobnie w XVI wieku. Jego rekwizytem stał się pączek, ale nie ten czerstwy, jak u starożytnych Rzymian, tylko słodki z orzechami w środku. I ta tradycja przetrwała do naszych czasów, ba, ona zdaje się coraz bardziej upowszechniać, co osobiście wiążę korupcyjnym stylem życia.

Chyba mało kto wie, że Władysław Broniewski napisał wiersz pt. „Tłusty czwartek". Jak to on, lapidarnie, trafnie i zarazem humorystycznie ujął w słowo sedno rzeczy: „Góra pączków, za tą górą /tłuste placki z konfiturą, /za plackami misa chrustu, /bo to dzisiaj dzień zapusty. / Przez dzień cały się zajada, /a wieczorem maskarada: /Janek włożył ojca spodnie, /choć mu bardzo niewygodnie, /Zosia – suknię babci Marty, /I kapelusz jej podarty. /Franek sadzy wziął z konina, /Bo udawać chce Murzyna. /W tłusty czwartek się swawoli, / Później czasem brzuszek boli".

FOT. AUTOR



Brzuszek bolał zapewne najbardziej u tych, którzy przedłużyli sobie świętowanie i konsumowanie. W sobotę 14 lutego bowiem przypadało wspomnienie św. Walentego, uchodzącego za patrona zakochanych. W Mławie na walentynki przygotowano imprezy w „romantycznym nastroju" i z „dużą dawką śmiechu". W kinie Miejskiego Domu Kultury wyświetlano filmy o wiadomej tematyce. Na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zainstalowano fotobudkę dla zakochanych, a w dodatku obniżony cenę biletów wstępu na lodowisko; na tafli tym bardziej warto było pohasać we dwoje, że właśnie trwają Zimowe Igrzyska Olimpijskie. Miejska Biblioteka Publiczna zaś zaprosiła na warsztaty pn. „SzydełkoweLove".

Ostatnie dni karnawału upłynęły więc pod znakiem wesołej zabawy, w czym się dopatruję kontynuacji wielowiekowej polskiej tradycji. Nasi przodkowie, chyba jeszcze bardziej niż dzisiejsze pokolenia, potrafili się ucieszyć w tzw. ostatki. Więcej, wytworzyli niezwykle urozmaiconą obyczajowość, o czym przypomina Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, organizując doroczny przegląd zespołów zapustnych.

W najbliższą środę rozpoczyna się okres Wielkiego Postu. Wypada posypać głowę popiołem, wyciszyć się w najbliższych tygodniach, głębiej się zastanowić nad sobą, a przy tym pomyśleć o pomocy dla tych, którzy żyją wokół nas, którzy wymagają wsparcia duchowego lub materialnego, a może jednego i drugiego. Wiekopostna jałmużna może przybierać rozmaite formy. Ot, wystarczy pójść do sąsiada, który przykuty do łóżka, mocno cierpi. Ucieszy się, gdy podamy mu przyjazną dłoń. W istocie chodzi o to, abyśmy się przygotowali do świąt Zmartwychwstania. Pańskiego.

JAN MŁAWSKI

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT PŁOŃSKI

Złote i diamentowe gody

W Naruszewie świętowano jubileusz złotych i diamentowych godów par małżeńskich z terenu gminy.

W środę, 11 lutego w świetlicy wiejskiej w Naruszewie odbyła się wyjątkowa uroczystość. Jubileusz pożycia małżeńskiego: 50 i 60-lecia, świętowało kilkanaście par z terenu gminy, choć nie wszyscy jubilaci mogli uczestniczyć w środowym spotkaniu.



Uroczystość uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów naruszewskiej podstawówki



Wśród jubilatów były również pary świętujące 60-lecie pożycia małżeńskiego

- Minęło 50 lub też 60 lat od chwili, kiedy połączyliście swój los. Kiedy złączeni uczuciem i wzajemną ufnością powiedzieliście sobie słowo „tak" i wstąpiliście na nową drogę życia. Mimo różnych przeciwności losu, przyrzeczenia danego sobie dotrzymaliście. Możliwe to było tylko dlatego, że darzycie się wzajemnym uczuciem i poszanowaniem – mówiła podczas uroczystości wójt gminy Naruszewo, Beata Pierścińska. - Te wspólnie spędzone chwile, to wiele dni dobrych, szczęśliwych, ale i dni trudnych, bo i one wpisane są w dzieje losu człowieka, a przecież czasy, w których przyszło wam żyć, nie były łatwe. Mieliście więc dni wypełnione łzami radości i łzami smutku. Jedne i drugie bogacą wewnętrznie, uczą mądrości, każą pełniej patrzeć na otaczający świat.

Wieloletnim małżeństwem, wzajemnym poszanowaniem i przywiązaniem świadczycie, że rodzina jest najważniejszą wartością w życiu człowieka. Tak długi staż małżeństwa stanowi przykład do naśladowania dla waszych dzieci, wnuków i wszystkich młodych małżeństw.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie, nadane przez Prezydenta RP, wręczyli jubilatom: wójt Beata Pierścińska oraz przewodniczący rady gminy Zbigniew Nowicki.

Uroczystość uświetnił okolicznościowy program artystyczny w wykonaniu uczniów naruszewskiej podstawówki oraz tort i toast szampanem.

Złote gody świętowali: Mirosława i Józef Ambroziakowie, Elżbieta i Antoni Ambroziakowie, Józefa i Waldemar Chludzińscy, Maria i Marek Chudzyńscy, Elżbieta i Zenon Fiałkowscy, Marianna i Ryszard Janeccy, Mirosława i Roman Krysiakowie, Longina i Krzysztof Podlascy, Halina i Józef Skibińscy, Elżbieta i Tomasz Stefanowscy, Irena i Józef Zmysłowscy.

60 rocznicę ślubu – diamentowe gody obchodzą: Henryka i Józef Kwiatkowscy, Teresa i Eugeniusz Walczakowie, Krystyna i Eugeniusz Janczakowie, Daniela i Kazimierz Krupińscy.

KO

Negocjują z oferentami

W płońskim ratuszu otwarto oferty w kolejnym przetargu na wykonawcę remontu trzech płońskich kamienic. Urząd informuje o przystąpieniu do negocjacji z oferentami.



Jak już informowaliśmy, miasto Płońsk pozyskało ponad 7,5 mln zł unijnego dofinansowania na kompleksowy remont kamienic w rynku: Zduńska 2, Zduńska 4 i Plac 15 Sierpnia 5.

Zakres prac obejmuje modernizację budynków wraz z podwórkami, a łącznie miasto planuje na to zadanie przeznaczyć 10,4 mln zł.

Pierwszy przetarg na przebudowę trzech budynków oraz zagospodarowanie terenu w trybie „zaprojektuj i wybuduj" ogłoszony został już w lipcu zeszłego roku, ale proponowane ceny przekraczały znacząco zaplanowany budżet. Przetarg, jak i późniejsze dwa postępowania, unieważniono.

Oferty z ostatniego, czwartego przetargu zostały otwarte w piątek, 6 lutego. Kwoty od potencjalnych wykonawców wahają się obecnie od 10,6 mln do 13,8 mln. Po ich przeanalizowaniu zamawiający, czyli miasto zdecydował o przystąpieniu do negocjacji. Ich celem jest wypracowanie możliwie korzystnej z punktu widzenia budżetu Płońska ceny przy zachowaniu integralności projektu.

Zadanie „By lepiej razem nam się żyło – etap I i II" jest kolejnym etapem procesu rewitalizacji rynku prowadzonego w Płońsku od kilkunastu lat.

Kamienice przy Zduńskiej 2, Zduńskiej 4 i Placu 15 Sierpnia 5 zostaną wyremontowane i przebudowane tak, aby przywrócić im odpowiednią estetykę, dostosować do obowiązujących przepisów prawa budowlanego, zachowując jednocześnie wszelkie zalecenia konserwatorskie. Elementem projektu będzie zagospodarowanie przestrzeni za budynkami.

- Zdewastowany teren zostanie uporządkowany, zagospodarowany zielenią i małą architekturą, tak aby stał się miejscem spotkań i integracji mieszkańców. Będzie wykorzystywany również do organizacji plenerowych wydarzeń kulturalno-edukacyjnych, akcji animacyjnych, różnego rodzaju wydarzeń społecznych, także z inicjatywy mieszkańców. Z rezultatów projektu unijnego będą korzystać nie tylko lokatorzy budynków oraz przedsiębiorcy prowadzący działalność w części usługowej kamienic, ale też wszyscy mieszkańcy obszaru rewitalizacji, jak również całego Płońska i okolic, którzy będą mogli uczestniczyć w wydarzeniach organizowanych na zrewitalizowanej przestrzeni publicznej – informuje ratusz.

KO

Setki nowych roślin i kwietna łąka

Projekt miasta Płońska dotyczący ochrony różnorodności biologicznej na terenie miasta Płońska znalazł się liście projektów przeznaczonych do unijnego dofinansowania.

Dzięki temu w mieście m.in. pojawi się blisko 3 tys. nowych roślin i powstanie kwietna łąka.

Projekt będzie realizowany w kilku lokalizacjach. W poświęckim parku planowane są nowe nasadzenia roślin oraz czyszczenie stawu, na Rutkach - pielęgnacja dorosłego drzewostanu (topole) i także nowe nasadzenia.

W Parku 120-lecia Banku Spółdzielczego powstanie łąka kwietna i pojawią się leżaki, a na rondzie im. Wspólnoty Europejskiej zostanie wymieniony grunt i zostaną posadzone rośliny.

Łącznie na terenie miasta pojawi się ponad 2 800 sztuk nowych roślin rodzimych.

Co ważne – w ramach projektu planowane jest także usunięcie barszczu Sosnowskiego z terenu miasta - w trzech lokalizacjach, m.in. w parku na Poświętnem.

Przeprowadzona zostanie kampania edukacyjno-informacyjna: warsztaty z zakładania łąk kwietnych czy sadzenia roślin rodzimych w tym drzew i zaplanowano utworzenie mini ogrodu botanicznego w szkole oraz spotkania z arborystą – specjalistą zajmującym się opieką nad drzewami.

Wartość projektu to blisko 1,3 mln zł, w tym dofinansowanie to około 1,1 mln zł.

KO

Stacja, droga i tablice

Oficjalnie oddano do użytku przebudowaną Stację Uzdatniania Wody w Cholewach w gm. Płońsk, a potem przebudowaną drogę. Odsłonięto również pamiątkowe tablice, informujące o nadaniu nazw: ulicy w Poświętnem i ronda w Strachowie.

Uroczysta, objazdowa sesja rady gminy Płońsk, która odbyła się w piątek, 13 lutego, rozpoczęła się otwarciem przebudowanej Stacji Uzdatniania Wody w Cholewach. W uroczystości wzięli udział m.in. marszałek województwa Adam Struzik, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Adam Nowak, starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński.

Przebudowę stacji w Cholewach zrealizowano z unijnym dofinansowaniem w kwocie ponad 2,8 mln zł. Wartość prac to blisko 3,5 mln zł. W ramach zadania wykonano m.in. montaż zbiorników wyrównawczych, filtrów, odżelaziaczy, odmanganiaczy, układu napowietrzania wody, układu płukania filtrów, układu dezynfekcji, układu pomiarowego, wewnętrznej instalacji sanitarnej, kanalizacji wód popłucznych czy instalacji elektrycznej.



Uroczysta sesja objazdowa rozpoczęła się od otwarcia stacji w Cholewach

Kolejnym punktem było otwarcie przebudowanej drogi w tej samej miejscowości – przebudowa 1 km drogi gminnej kosztowała ponad 770 tys. zł, z czego finansowe wsparcie z budżetu Mazowsza wyniosło 300 tys. zł.

Podczas piątkowej uroczystości odsłonięto też tablice informujące o nadaniu nazw ulicom w dwóch miejscowościach na terenie gminy Płońsk - ulicy w Poświętnem nadano imię Macieja Rataja, a rondu w Strachowie imię Batalionów Chłopskich.

KO

Blisko 50 tys. zł na leczenie Szymonka

W niedzielę, 8 lutego w Miejskim Centrum Sportu i Rekreacji w Płońsku odbył się charytatywny turniej dla Szymonka Cieślińskiego. Zebrano blisko 50 tys. zł na leczenie chłopca.





Turniej Charytatywny Halowej Piłki Nożnej Chłopców (rocznik 2013) i Seniorów „Gramy dla Szymonka", pod patronatem burmistrza Płońska Andrzeja Pietrasika, starosty Artura Adamskiego i wicestarosty Jacka Ryzińskiego zorganizowali: Ministranci Maksymiliana Płońsk, Football School Płońsk i Stowarzyszenie Idziemy Na Spacer.

Podczas turnieju zebrano aż 47.528,08 zł. Pieniądze te wspomogą leczenie chorego na białaczkę Szymona Cieślińskiego, piątoklasisty ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Walerego Jędrzejewicza w Płońsku, który wielokrotnie był bohaterem naszych artykułów.

W sportowej rywalizacji wzięło udział 15 drużyn dziecięcych (rocznik 2013). Pierwsze miejsce zajęła drużyna MKS Ciechanów, drugie - Wkra Sochocin, a trzecie Football School I Płońsk. Najlepszą zawodniczką została Łucja Dzięgielewska z Wkry Sochocin, a najlepszym bramkarzem Szymon Piotrowski z Football School.

W kategorii seniorów wystartowało 6 drużyn. Pierwsze miejsce wywalczył zespół prowadzony przez Ireneusza Kamińskiego - Poświętne, drugie - Oldboy Płońsk, trzecie - Ambit, a czwarte - Rodzice Football School Płońsk. Najlepszym zawodnikiem został Dawid Czajkowski z zespołu Poświętne, a najlepszym bramkarzem Piotr Roth z zespołu Rodzice Football School.

Mecze sędziowali: Rafał Graczyk, Mariusz Kępczyński oraz Maciej Załęcki.

Podczas wydarzenia na uczestników i kibiców czekało wiele innych atrakcji, w tym koncerty, licytacje, fotobudka, kiermasze, popcorn, wata cukrowa oraz animacje dla dzieci.

Link do zbiórki dla Szymona: https://www.siepomaga.pl/szymon-cieslinski

KO

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT PUŁTUSKI

Zaskakujące zmiany w pułtuskim samorządzie.

Starosta rezygnuje, w radzie miejskiej rozłam

Nadchodzące dni przyniosą duże zmiany w strukturach władzy powiatowej i w Samorządzie Gminy Pułtusk. Z funkcji starosty zamierza ustąpić Jan Zalewski, a w Radzie Miejskiej doszło do rozłamu, który zakończył działalność Pułtuskiego Klubu Niezależnych Samorządowców.



Starosta odchodzi po 12 latach

W najbliższą środę, 11 lutego, Jan Zalewski planuje oficjalnie złożyć rezygnację z funkcji starosty pułtuskiego. Decyzję o przyjęciu dymisji oraz dalszych krokach proceduralnych podejmie Zarząd Powiatu Pułtuskiego.

Jan Zalewski kieruje powiatem od 2014 roku. Jego odejście kończy trwającą 12 lat epokę w lokalnym samorządzie. Na ten moment oficjalne kandydatury na stanowisko nowego starosty nie zostały jeszcze przedstawione.

Nowy starosta zostanie wyłoniony w drodze głosowania podczas najbliższej sesji Rady Powiatu a ta została zaplanowana na 26 lutego br. jednak nie ma jeszcze oficjalnego zawiadomienia o zwołaniu sesji w tym terminie. Może w tym celu zostać zwołana również Nadzwyczajna Sesja Rady Powiatu. Do czasu wyboru następcy funkcję starosty nadal pełni Jan Zalewski.

Odchodzi też zarząd powiatu

Rezygnacja dotychczasowego starosty jest równoznaczna ze złożeniem rezygnacji przez zarząd powiatu. Rada powiatu podejmuje w takich okolicznościach uchwałę o przyjęciu rezygnacji, co uruchamia procedurę wyboru nowego zarządu. Musi odbyć się to w terminie do trzech miesięcy.

Gdy rada wybierze nowego starostę, na jego wniosek, będzie wybierany wicestarosta. Kolejno rada wybierze zwykłą większością głosów pozostałych członków zarządu powiatu – 5 osób zgodnie ze statutem.

Do czasu zwołania sesji podczas, której rada powiatu dokona nowych wyborów funkcję starosty powiatu pułtuskiego nadal pełni Jan Zalewski – przewodniczący zarządu powiatu a wicestarostą jest Emilia Gąsecka. Członkowie zarządu to: Robert Czyżewski, Wiesław Cienkowski i Zbigniew Księżyk.

Rozpad klubu w Radzie Miejskiej

Równie gwałtowne procesy zachodzą w pułtuskim ratuszu. Pułtuski Klub Niezależnych Samorządowców przestał istnieć w wyniku masowych rezygnacji jego członków. Proces ten zapoczątkowała pod koniec ubiegłego roku wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, Beata Bielińska.

W bieżącym tygodniu nastąpiła kumulacja odejść. W poniedziałek opinia publiczna dowiedziała się, że z członkostwa zrezygnował radny Adam Prewęcki, a tuż po nim szeregi klubu zaczęli opuszczać: Jakub Tomaszewski, Mateusz Królak, Adam Ciskowski oraz Maciej Kudrel. Informacje docierały o kolejnych rezygnacjach w przeciągu dwóch dni.

Warto przypomnieć, że formacja ta wywodziła się z komitetu wyborczego Krzysztofa Nuszkiewicza. Dla większości radnych, z wyjątkiem Adama Prewęckiego, jest to pierwsza kadencja w Radzie Miejskiej.

Nowe układanki w ratuszu

Rozpad dotychczasowego klubu wymusił na radnych określenie nowej ścieżki politycznej. Działalność na rzecz lokalnej społeczności bez przynależności klubowej zapowiedzieli Adam Prewęcki, Jakub Tomaszewski oraz Maciej Kudrel. Szykuje się jednak nowa inicjatywa. Radny Adam Ciskowski złożył już wniosek o utworzenie nowego klubu pod nazwą „Aktywni dla Pułtuska". W jego skład mają wejść również Beata Bielińska oraz Mateusz Królak.

Sytuacja w pułtuskim samorządzie pozostaje rozwojowa. Do tematu będziemy wracać na łamach naszego tygodnika.

Bh

To nie pobór, lecz formalność i szansa na karierę

Kwalifikacja wojskowa w Pułtusku

Od 9 lutego w murach Akademii im. Aleksandra Gieysztora przy ul. Mickiewicza trwają prace Powiatowej Komisji Lekarskiej. Przed komisją stanie blisko 400 mieszkańców powiatu pułtuskiego. Kwalifikacja wojskowa, która potrwa do 24 lutego 2026 roku, to coroczna procedura wpisana w kalendarz zadań samorządu powiatowego.

Choć wielu młodym ludziom kojarzy się z dawnym, przymusowym poborem, urzędnicy i wojskowi uspokajają: to przede wszystkim proces administracyjno-medyczny, który obejmuje wpis do ewidencji, czyli naniesienie danych do bazy wojskowej, ocenę zdrowia – badanie fizyczne i psychiczne, zakończone nadaniem kategorii zdolności oraz rekrutację dla chętnych.

To obowiązkowy etap dla osób podlegających wojskowej ewidencji oraz szansa dla ochotników planujących karierę w mundurze.

W powiecie pułtuskim wezwania otrzymały 372 osoby. Główną grupę stanowi rocznik podstawowy – mężczyźni urodzeni w 2007 roku. Przed komisją muszą się jednak stawić także: mężczyźni z roczników 2002–2006, którzy nie posiadają jeszcze określonej kategorii zdolności, kobiety (w tym roku około 27 osób), które posiadają wykształcenie przydatne w armii – m.in. medyczne, informatyczne czy psychologiczne.

Stawienie się do kwalifikacji wojskowej jest obowiązkiem wynikającym z przepisów prawa. Jeśli nie może dana osoba stawić się w wyznaczonym terminie, musi poinformować wójta, burmistrza lub prezydenta miasta najpóźniej w dniu stawiennictwa. Zostanie wyznaczony nowy termin.

Terminy kwalifikacji wojskowej dla poszczególnych gmin powiatu pułtuskiego: Zatory – kwalifikacja zakończyła się 10 lutego br., Pułtusk 10-23.02.2026 r., Gzy 17.02.2026 r., Obryte 18.02.2026 r., Pokrzywnica 19.02.2026 r., Świercze 20.02.2026 r., Winnica 23.02.2026 r., kobiety 24 lutego br.

Bh



FOT. STAROSTWO POWIATOWE

Pijany kierowca BMW o mało nie uderzył w radiowóz

O krok od tragedii

To mogło skończyć się tragicznie. 28-letni kierowca BMW stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, wprost na nadjeżdżający policyjny radiowóz. Tylko błyskawiczna reakcja funkcjonariuszy zapobiegła czołowemu zderzeniu.



Do groźnego zdarzenia doszło 12 lutego po godzinie 15.00 na jednej z ulic Pułtuska. Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zauważyli nadjeżdżający samochód, który nagle zaczął poruszać się w sposób niekontrolowany. Auto gwałtownie zjechało na pobocze, a po chwili „odbiło" na przeciwległy pas, którym poruszali się mundurowi.

Dramatyczny unik i dachowanie

Sytuacja była krytyczna. Aby uniknąć bezpośredniego zderzenia z pędzącym BMW, policjanci zostali zmuszeni do gwałtownego zjazdu na chodnik. W tym czasie sprawca zamieszania próbował wrócić na swój pas, jednak stracił panowanie nad kierownicą. Samochód uderzył w przydrożny przepust, a następnie dachował w rowie.

- Kierowca stworzył realne i bezpośrednie zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Policjanci natychmiast powiadomili dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku i przystąpili do udzielania pomocy poszkodowanemu. Mężczyzna był przytomny, doznał urazu głowy i skarżył się na silny ból pleców – informuje asp. Magdalena Bielińska z KPP w Pułtusku.

Bełkotliwa mowa i woń alkoholu

Podczas udzielania pierwszej pomocy policjanci wyczuli od mężczyzny silną woń alkoholu. Kontakt z nim był znacznie utrudniony ze względu na bełkotliwą mowę. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który przetransportował ranną osobę do szpitala. Tam pobrano od niego krew do badań toksykologicznych.

Konsekwencje będą surowe

Mundurowym, dzięki ich opanowaniu, nic się nie stało. Dla 28-latka sprawa ma jednak swój finał w systemach policyjnych i na sali sądowej.

- BMW zostało zabezpieczone i odholowane na policyjny parking, a funkcjonariusze elektronicznie zatrzymali kierującemu prawo jazdy z powodu uzasadnionego podejrzenia kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości - informuje asp. Magdalena Bielińska.

O dalszym losie nieodpowiedzialnego kierowcy zadecyduje sąd.

Bh

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Budżet obywatelski wkracza w fazę realizacji

Trzy projekty, każdy wart 100 tys. złotych

Rozpoczęły się przygotowania do realizacji projektów wybranych w budżecie obywatelskim, na który głosowali w ubiegłym roku mieszkańcy miasta i gminy Żuromin.

Najpierw samorząd zajmie się opracowaniem dokumentacji projektowej dla trzech zadań wybranych przez mieszkańców.

Miasto będzie realizować projekty w Brudnicach, Wólce Kliczewskiej i na trasie Żuromin-Poniatowo. Rozstrzygnięto już zapytania ofertowe na przygotowanie dokumentacji projektowej. Procedury oraz przygotowanie inwestycji potrwają kilka miesięcy.

Przypomnijmy, że w ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego gminy i miasta Żuromin zgłoszono kilkanaście pomysłów na poprawę infrastruktury na tym terenie. Do głosowania, które odbyło się w lipcu, władze samorządowe, pod osąd mieszkańców zgłosiły ostatecznie 7 zadań.

Były to następujące pomysły: oświetlenie ścieżki pieszo- rowerowej Poniatowo-Żuromin, poprawa bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców, zakup i montaż lamp hybrydowych w Wiadrowie, projekt pn. „Relaks nad rzeką”, czyli zagospodarowanie wzgórza po mleczarni nad plażą w Brudnicach, zagospodarowanie terenu we wsi Olszewo, poprawa infrastruktury Stadionu Miejskiego w Żurominie, rewitalizacja terenu w Wólce Kliczewskiej i pomoc dla psów i kotów z gminy Żuromin.

W głosowaniu na poszczególne zadania oddano 3758 głosów. Na specjalnych kartach swoją opinię wyraziło 1779 mieszkańców, a 1980 głosów oddano elektronicznie.

Największe poparcie zdobył pomysł dotyczący rewitalizacji terenu w Wólce Kliczewskiej – 786 głosów, nieco mniejsze (759 głosów) oświetlenie ścieżki pieszo – rowerowej Poniatowo – Żuromin, a trzecie, projekt pn. „Relaks nad rzeką”, czyli zagospodarowanie wzgórza po mleczarni nad plażą w Brudnicach, który zdobył poparcie 736 mieszkańców.

Rozpoczęcie prac związanych z tymi trzema projektami mają zaplanowano na połowę 2026 roku, a wartość każdego z nich oszacowano na 100 tys. złotych.

W.D.

Pijany awanturował się i zaatakował policjanta

Groźby karalne na fermie

Przyjechał pijany na fermę drobiu, gdzie wszczął awanturę z innym pracownikiem. Wyszło na jaw, że posiada także aktywne zakazy prowadzenia pojazdów.

W ubiegłym tygodniu na terenie jednej z żuromińskich ferm drobiu miała miejsce interwencja, której powodem była awantura wszczęta przez byłego pracownika. Awantura przerodziła się w kierowanie gróźb karalnych w stosunku do zarządcy obiektu. Zostało to zgłoszone policji. W drodze na interwencję policjanci zauważyli idącego poboczem mężczyznę, będącego sprawcą zajścia. Mężczyzna wrócił na fermę, aby wyjaśnić zdarzenie. Okazało się, że jest pijany. Miał 2,3 promila alkoholu w organizmie, a chwilę wcześniej na fermę przyjechał samochodem, który po awanturze zostawił przed bramą posesji. Okazało się również, że na koncie 34-latka znajdują się dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów. Mężczyzna wszczął awanturę. Mężczyzna zaatakował policjanta.

34-latek został zatrzymany. Usłyszał zarzuty prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości mimo orzeczonego już zakazu prowadzenia pojazdów. Ponadto odpowie za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, jak i za kierowanie gróźb karalnych. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności. Wobec 34-latka zastosowano dozór policyjny. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi żuromińska policja.



Groził i zaatakował policjanta

W.D.

Mimo wielu „zakrętów” historii

Żuromin nadal miastem

W ubiegłym tygodniu, 13 lutego, przypadała rocznica nadania Żurominowi praw miejskich. Tego dnia, w 1767 roku, król Stanisław August Poniatowski wydał akt lokacyjny, na mocy którego miejscowość uzyskała status miasta, oparty na prawie magdeburskim.

Wydarzenie to miało istotne znaczenie dla dalszego rozwoju Żuromina. Umożliwiło powstanie samorządu miejskiego, uporządkowanie struktury administracyjnej oraz intensyfikację handlu i rzemiosła. Od tego momentu miasto zaczęło pełnić ważniejszą rolę gospodarczą i społeczną w regionie.

Ta rocznica jest dobrą okazją do przypomnienia jednego z kluczowych momentów w historii. Podkreślenia ciągłości miejskiej tradycji Żuromina, która mimo upływu tylu setek lat nadal jest aktualna trwa do dzisiaj.

W.D.


Dokument nadania dla Żuromina praw miejskich w 1767 roku przez Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego

Siemiątkowo. Zanim wybudowano stadion

Znaleziska archeologów

Ukazała się nowa publikacja poświęcona archeologicznym odkryciom w Siemiątkowie. To opracowanie stanowisk odkrytych w 1978 r. podczas budowy stadionu. Autorem jest dr archeologii z Uniwersytetu Warszawskiego Andrzej Szela.

FOT. UW


dr Andrzej Szela

Naukowiec informuje, że książka jest efektem wieloletnich badań i porządkowania materiałów, które po wykopaliskach trafiły do muzeów w Ciechanowie i Kętrzynie. Badania prowadzono na przełomie lat 70. i 80. XX wieku. Część znalezisk została bezpowrotnie zniszczona podczas prac budowlanych, zanim rozpoczęły się wykopaliska ratownicze.

Publikacja prezentuje materiały aż z czterech stanowisk. Najstarsze ślady działalności człowieka pochodzą z młodszej epoki kamienia, to ponad 6000 lat temu. To obecnie najstarsze znane ślady osadnictwa na terenie ziemi żuromińskiej. Odkryto również pochówki kultury łużyckiej z okresu od nawet 800 r. p.n.e. Wśród znalezisk są m.in. bransolety, naramienniki i naszyjniki. Badania wykazały, że część z nich była importowana.

Z młodszych warstw pochodzą znaleziska kultur przeworskiej i wielbarskiej datowane na lata 0–300 n.e. Zachowały się elementy ceramiki, zapinki, szpile, bransolety, paciorki, sprzączki, a także narzędzia i uzbrojenie. Wśród nich są dwie masywne ostrogi, należące do bardzo rzadkich znalezisk w tej części kraju. Autor podkreśla, że odkrycia potwierdzają ciągłość osadnictwa na tym terenie od epoki kamienia przez kolejne stulecia.

Książka została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i wkrótce trafi do czytelników.

„Młodzież Zapobiega Pożarom”

Tej wiedzy nigdy za wiele

W Żurominie odbyły się miejsko-gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Uczestnicy e rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych i sprawdzali swoją wiedzę z zakresu bezpieczeństwa oraz ochrony przeciwpożarowej.

Turniej poprowadził miejsko-gminny komendant ochrony przeciwpożarowej w Żurominie, Włodzimierz Wiśniewski. Uczniowie musieli odpowiedzieć na pytania dotyczące przepisów, zasad postępowania w czasie pożaru oraz organizacji ochrony przeciwpożarowej. Były też sprawdziany techniczne i… historyczne. Przepytywano bowiem ze znajomości sprzętu gaśniczego i historii ruchu strażackiego.

W grupie klas I–IV zwyciężyła Zuzanna Paź. Drugie miejsce zajęła Laura Mykas, a trzecie Mateusz Domżalski. W kategorii klas V–VIII najlepsza okazała się Katarzyna Kawczyńska. Na drugim miejscu uplasował się Błażej Orłowski, a na trzecim Marcin Karbowski. Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych wygrała Angelika Karbowska. Drugie miejsce zajął Sebastian Grześkiewicz, a trzecie Kamil Świniarski.

Turniej ma na celu popularyzowanie wiedzy z zakresu ochrony ludności, ekologii i ratownictwa.

W.D.

FOT. UMIG ŻUROMIN


Uczestnicy konkursu i organizatorzy

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT PRZASNYSKI

W KEN

Odliczają czas do matury

Chociaż czas studniówek dobiega końca, warto u jego schyłku zatrzymać się jeszcze na chwilę. Wciąż nie milkną echa balu studniówkowego klas maturalnych Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Przasnyszu.

Bawiło się na nim około 300 osób - uczniowie, nauczyciele, wychowawcy, rodzice i zaproszeni goście. Ten wielki bal miał miejsce w sali bankietowej Zajazdu Sebory.

Zainaugurowały go przemówienia, podziękowania, życzenia i gratulacje. Serdeczne słowa do młodzieży skierowali m.in. dyrektor Piotr Kołakowski oraz przedstawiciele samorządu powiatowego. Maturzyści pięknie podziękowali wychowawcom, wręczając bukiety kwiatów.

Dyrektor Piotr Kołakowski w swoim przemówieniu podkreślał, jak bardzo jest dumny z osiągnięć swoich uczniów. Podkreślił dobrą współpracę z rodzicami tegorocznych maturzystów. Młodzieży życzył wspaniałych wyników, a także realizacji marzeń w dorosłym życiu. Bal studniówkowy rozpoczął tradycyjnym sformułowaniem: „Poloneza czas zacząć!”.

Na pięknej i obszernej sali, utrzymanej w tonacji bieli, z kryształowymi żyrandolami nad głowami, pary ruszyły do poloneza. Panowie w ciemnych garniturach, panie w białych bluzkach i czarnych spódnicach (co również jest wieloletnią tradycją szkoły) – elegancko, dostojnie i z uśmiechem. Piękny taniec wzruszył i zachwycił gości, którzy nagrodzili młodzież gromkimi brawami. Przyszli maturzyści tego staropolskiego tańca uczyli się pod czujnym okiem nauczyciela w-f Andrzeja Czaplińskiego, aby w decydującym momencie olśnić publiczność gracją i wdziękiem.

Po części oficjalnej, już w balowych kreacjach, panie i panowie zasiedli do kolacji, po czym ruszyli do tańca. Do białego rana.





Komunikacja między gminami

Starostwo Powiatowe w Przasnyszu od lat organizuje komunikację między gminami a Przasnyszem, korzystając ze wsparcia środków rządowych rozdysponowywanych na ten cel przez wojewodę. Jak bedzie w tym roku?

Starostwo poinformowało, że wprawdzie nie uzyskało dopłat na organizację powiatowych przewozów w I naborze wniosków na 2026 r., to jednak, wskutek starań władz powiatu przasnyskiego, powiat otrzyma dopłaty w ramach dodatkowego limitu. Aby zapewnić ciągłość połączeń, od 1 stycznia br. powiat finansował funkcjonowanie przewozów w całości z własnego budżetu.

Na stronie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie ukazała się informacja o dodatkowych środkach przyznanych w ramach Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych na 2026 rok oraz aktualizacja listy organizatorów objętych dopłatą. Na liście beneficjentów znalazł się powiat przasnyski. Na ten cel samorząd otrzymał blisko 355 tys. zł.

Nowe ronda na DK 57

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad otworzyła oferty w przetargu na budowę dwóch rond w Przasnyszu. Złożyło je aż 10 firm.

Jest to inwestycja pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie mazowieckim na DK57 w miejscowości Przasnysz”, na którą zaplanowano wydać blisko 23 mln zł. Prace obejmą drogę krajową DK57 o długości około 1072 metrów. W ramach inwestycji przebudowane zostaną dwa skrzyżowania z ulicami Królewiecką, Orlika, Świerczewo i Zawodzie. Projekt przewiduje budowę nawierzchni dla obciążeń 11,5 t/oś oraz dodatkowej dwukierunkowej jezdni z placem do zawracania samochodów ciężarowych pomiędzy rondami. Po obu stronach drogi powstaną chodniki, drogi dla rowerów oraz dla pieszych i rowerów, a także 11 nowych przejść dla pieszych wraz z oświetleniem.

Zebrano ponad 15 litrów krwi

4 lutego, w Zespole Szkół Powiatowych im. mjra Henryka Sucharskiego w Przasnyszu, zorganizowana została akcja honorowego krwiodawstwa. Przebiegała pod znakiem symbolicznego upamiętnienia 107. rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

W przedsięwzięcie zaangażowali się młodzi krwiodawcy ze szkolnego koła HDK „Zakrwiści”, Przasnyski Legion – Oddział Klubu HDK Legion, Wojskowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie oraz Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku.

W akcji, razem z uczniami i gośćmi, wzięli udział również nauczyciele szkoły. Akcje zbiórki krwi, które zostały zaplanowane na ten rok, będą połączone z upamiętnieniem ważnych historycznych wydarzeń. Pierwsza zbiórka w tym roku przyniosła ponad 15 l krwi, co było wynikiem zaskakującej frekwencji, a szczególnie młodych ludzi, dla których było to pierwsze w życiu oddanie krwi.



Krzynowłoga Mała

Nowe miejsca pracy

W gminie Krzynowłoga Mała niebawem powstanie nowa, duża kopalnia piasku i żwiru. W ramach inwestycji zatrudnienie znajdą osoby związane z rynkiem wydobywczym.

Gmina opublikowała 23 stycznia br. obwieszczenie o zebraniu materiału dowodowego niezbędnego do przeprowadzenia inwestycji „Wydobywanie piasków ze żwirem, na planowanym obszarze górniczym o powierzchni 5,9386 ha, na części działki o nr 36 i na działkach nr 217 i 41, obręb geodezyjny 0036 Rudno Jeziorowe, gmina Krzynowłoga Mała, powiat przasnyski”.

Jak poinformował nas wójt Jerzy Humięcki, inwestycja ma powstać w obrębie dwóch wsi (Morawy oraz Rudno Jeziorowe), na obszarze przeznaczonym w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczonym, jako teren górniczy.

Wójt nie ukrywa, że dla gminy to nie tylko nowe miejsca pracy, ale również wpływy z tytułu podatków, które pomogą w rozwoju samorządu.

W okolicy miejsca, gdzie powstanie nowa, niemal 6-hektarowa żwirownia, funkcjonuje już wiele wyrobisk górniczych.

Inwestycję, o której mowa, realizować będzie jedna z firm obecna już na lokalnym rynku.

Z zebraną w tej sprawie dokumentacją można zapoznać się w Urzędzie Gminy w Krzynowłodze Małej pokój nr 12, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30. **ES**

Rada Seniorów w Czernicach Borowych

W gminie Czernice Borowe powołano Radę Seniorów, która zajmie się potrzebami osób starszych.

W jej dziewięcioosobowym składzie znaleźli się: Wiesława Wojnarowska, Ewa Jakubiak, Beata Matys, Janusz Ćwiek, Bożena Załoga, Grażyna Wójcicka, Jan Stryjewski, którzy reprezentować będą osoby starsze oraz Marianna Sobieraj i Urszula Maćkowska reprezentujące podmioty działające na rzecz osób starszych. Uchwała o powołaniu rady podjęta została jednogłośnie na grudniowej sesji Rady Gminy oraz nadano jej statut. Celem rady jest reprezentowanie interesów osób starszych, inicjowanie działań poprawiających jakość ich życia, aktywizacja osób starszych oraz przeciwdziałanie marginalizacji i wykluczeniu społecznemu. Rada pełnić będzie funkcję opiniodawczo – doradczą, a jej zadaniem będzie m.in. zgłaszanie inicjatyw, konsultowanie lokalnych działań oraz współpraca z władzami gminy w sprawach dotyczących seniorów. To ważny głos w sprawach polityki senioralnej i doskonała okazje, że by seniorzy włączyli się w dialog z samorządem i mieli realny wpływ na działania gminy.

Nowi przedsiębiorcy

W Starostwie Powiatowym w Przasnyszu podpisano umowy na rozwój działalności gospodarczej związanej m.in. z branżą spawalniczą, motoryzacyjną, stolarską, budowlaną oraz z pomocą psychologiczną.

Środki finansowe trafiły do sześciu osób, które planują uruchomienie własnych firm. Podczas spotkania nowi przedsiębiorcy otrzymali informacje dotyczące zasad prowadzenia działalności gospodarczej, tj. procedur i wymagań ZUS oraz obowiązków podatkowych i księgowych. Osoby, które otrzymały dofinansowanie, ukończyły również szkolenie „ABC Przedsiębiorczości”, które obejmowało m.in. procedury zakładania działalności gospodarczej, podstawy podatków i księgowości, zasady rejestracji firmy, pozyskiwania funduszy oraz obsługę kasy fiskalnej.



Rosną młodzi aktorzy

6 lutego w świetlicy wiejskiej w Małowidzu odbyło się pierwsze wydarzenie teatralne zrealizowane w ramach projektu „Teatralna integracja – razem w świecie kultury”.

Inicjatywa realizowana jest przez Gminną Bibliotekę w Jednorożcu, dofinansowana natomiast ze środków Fundacji Orlen przy wsparciu Limes Banku Spółdzielczego w Chorzelach. Są to krótkie teatrzyki przygotowane przez dzieci z gminnych świetlic. W Małowidzu dzieci wystawiły spektakl „Czerwony Kapturek”.

– Młodzi aktorzy mieli długie, wymagające role, a mimo to recytowali pewnie, głośno i z ogromnym zaangażowaniem – poinformowała Gminna Biblioteka Publiczna w Jednorożcu. – Było skupienie, emocje i wielkie brawa od publiczności, jak w prawdziwym teatrze. Barwne stroje oraz prosta scenografia sprawiły, że przedstawienie spotkało się z bardzo ciepłym odbiorem. Wydarzenie było dowodem na to, że działania kulturalne mogą powstawać blisko mieszkańców i z ich aktywnym udziałem.





Teatrzyk Olszewka „Czerwony kapturek”

Kolejne przedstawienie teatralne odbyło się 9 lutego w świetlicy wiejskiej w Olszewce. Na scenie pojawił się „Kopciuszek”, a w role wcieliło się aż 23 dzieci. Każde dziecko miało swoją rolę i swój moment na scenie. Były dialogi, emocje, piękna recytacja i ogromne zaangażowanie. 19 lutego w świetlicy wiejskiej w Żelaznej Rządowej młodzi aktorzy zaprezentują „Rzepkę”. **ES**

eprasa.pl 8c818ec6e6

POWIAT MAKOWSKI

Makowscy dyrektorzy w delegacji

Delegacja dyrektorów szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu makowskiego odbyła wizytę w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie. Towarzyszyli im starosta Mirosław Augustyniak i wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot.



FOT. POWIAT MAKOWSKI

Delegacja z Makowa wśród przedstawicieli PANS

Ciechanowska uczelnia to miejsce często wybierane przez młodych mieszkańców powiatu makowskiego w celu dalszego kształcenia. Stąd wizyta makowskiej delegacji.

- Z ogromną satysfakcją obserwujemy dynamiczny rozwój uczelni, która skutecznie odpowiada na potrzeby rynku pracy, oferując kształcenie i szkolenia w ciekawych oraz perspektywicznych zawodach. Szczególnie cieszy nas fakt, że coraz więcej absolwentów naszych szkół ponadpodstawowych wybiera studia właśnie w Ciechanowie, kontynuując swoją edukację blisko miejsca zamieszkania – przekazuje makowskie starostwo.

Jak zaznacza powiat, uczelnia posiada wiele atutów, wśród których warto wymienić: nowoczesne i dobrze wyposażone pracownie, wykwalifikowaną i doświadczoną kadrę dydaktyczną i atrakcyjny system stypendialny wspierający studentów.

- To miejsce, które daje młodym ludziom realne szanse na rozwój i dobrą przyszłość zawodową – podkreśla starostwo. **RK**

Najlepsi w mieście

10 lutego w Urzędzie Miejskim w Makowie Mazowieckim przeprowadzone zostały Miejskie Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.

- Celem turnieju jest propagowanie wśród młodzieży przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania w sytuacjach kryzysowych, praktycznych umiejętności posługiwania się sprzętem gaśniczym oraz znajomości tradycji ruchu strażackiego – informuje ratusz.

Zwycięzców wyłoniono w trzech kategoriach wiekowych. W grupie klas I-IV szkół podstawowych zwyciężył Marek Napiórkowski (SP nr 1 w Makowie Maz.). W grupie klas V-VIII SP wygrał Bartosz Falba - (SP nr 1 w Makowie Maz.). W trzeciej zaś grupie wiekowej pierwsze miejsce zajęli Julia Kowalska i Oliwier Rydzewski (Liceum Ogólnokształcące w Makowie Maz.).

W jury zasiedli: prezes zarządu OSP w Makowie Mazowieckim Cezary Kołodziejski, przedstawiciel KPP PSP w Makowie Maz. Piotr Krawczyk oraz przedstawiciele urzędu miejskiego.

Po zakończeniu wręczono upominki uczestnikom i opiekunom, przygotowane przez burmistrza i zarząd OSP w Makowie.

- Wysoki poziom przygotowania i pasja do zdobywania nowych umiejętności zasługują na wielkie brawa! Gratulujemy wszystkim uczestnikom i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy na kolejnych szczeblach konkursu! – przekazał ratusz.

Zwycięzcy będą reprezentować miasto w eliminacjach powiatowych. **RK**


FOT. UM MAKÓW MAZ.

Uczestnicy eliminacji

W ping-ponga o puchar starosty

W ramach powiatowej Licealiady 2025/2026 odbył się turniej tenisa stołowego o Puchar Starosty Makowskiego. Uczestnicy rywalizowali indywidualnie i drużynowo.

W turnieju wzięły udział cztery szkoły ponadpodstawowe z terenu powiatu. Zmagania odbywały się tzw. systemem radzieckim - do dwóch wygranych setów, a w przypadku finału do trzech.

W rywalizacji indywidualnej dziewcząt zwyciężyła Dominika Mizerek (ZS Maków Maz.). Drugie miejsce zajęła Karolina Zduńczyk (ZS Krasnosielc), a trzecie Wiktoria Kuś (ZS Różan). Kolejne miejsca zajęli: Kinga Płoska (ZS Krasnosielc), Maja Chełchoska (ZS Maków Maz.), Natalia Bartołd (LO Maków Maz.) i Gabriela Borucka (ZS Różan).

W rywalizacji chłopców mistrzem powiatu został Szymon Krajewski (ZS Krasnosielc). Za nim uplasował się Adrian Częścik (ZS Maków Maz.), a trzecie miejsce zajął Piotr Budziszewski (LO Maków Maz.). Na kolejnych miejscach: Jarosław Młynarski (ZS Maków Maz.), Adrian Wróblewski (ZS Krasnosielc), Paweł Gregorek (ZS Różan), Tomasz Gutowski (LO Maków Maz.) i Jan Mołodziejko (ZS Różan).

Rozstrzygnięcia drużynowe nastąpiły po przeliczeniu punktów za gry indywidualne i deblowe. Tytuł mistrza powiatu wśród dziewcząt wywalczyła drużyna Zespołu Szkół w Krasnosielcu, wyprzedzając Zespół Szkół w Makowie Maz., Zespół Szkół w Różanie i Liceum Ogólnokształcącego w Makowie. Mistrzem powiatu wśród chłopców została drużyna z Zespołu Szkół w Makowie Maz., plasując się przed ekipami z Zespołu Szkół z Krasnosielca, Liceum Ogólnokształcącego z Makowa i Zespóołu Szkół w Różanie .


FOT. POWIAT MAKOWSKI

Tryumfatorzy rywalizacji

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale i dyplomy ufundowane przez starostę. Wręczyła je wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot. **RK**

Rekrutacja do programu Czyste Powietrze?

Gmina dementuje

Jak informują władze gminy Czerwonka, pojawiły się sygnały o nieznanych osobach, które prowadzą na terenie gminy „rekrutację do Programu Czyste Powietrze". Gmina stanowczo dementuje te informacje.

- Gmina Czerwonka nie zawarła z żadną firmą zewnętrzną umowy na przeprowadzenie kampanii informacyjnej dotyczącej PP Czyste Powietrze. Do państwa dyspozycji są pracownicy Urzędu Gminy Czerwonka odpowiedzialni za realizację programu (…) Prosimy o niepodejmowanie żadnych decyzji pod presją i wnikliwe rozważenie ewentualnego podpisania jakichkolwiek dokumentów przygotowanych przez przedstawicieli firm wykonawczych – apelują urzędnicy.

W planach gminy jest zorganizowanie w najbliższym czasie spotkania informacyjnego dla wszystkich zainteresowanych. **RK**

Medale dla pracowników oświaty

6 lutego w Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone osobom, które poprzez swoją pracę i zaangażowanie w istotny sposób przyczyniają się do rozwoju lokalnej oświaty. Gospodarzem wydarzenia było Kuratorium Oświaty w Warszawie.

Podczas spotkania wręczono odznaczenia państwowe oraz wyróżnienia resortowe nauczycielom i pracownikom oświaty, którzy przez lata wykazywali się rzetelnością, profesjonalizmem i oddaniem w pracy na rzecz edukacji oraz wychowania młodego pokolenia. Laureaci reprezentowali powiaty: makowski, ostrowski, ostrołęcki, przasnyski, wyszkowski oraz miasto Ostrołęka

- Uhonorowano osoby, których działalność miała znaczący wpływ na kształtowanie postaw społecznych i rozwój środowiska szkolnego w regionie – przekazuje powiat makowski.

Brązowe Medale za Długoletnią Służbę otrzymali: Magdalena Grabowska, Kamila Napiórkowska, Sylwia Rydzewska (nauczycielki z Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim), Katarzyna Rekosz (nauczycielka Miejskiego Zespołu Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.), Katarzyna Piotrowska i Aneta Bartczak (nauczycielki ZPO w Sypniewie).

Medale Srebrne otrzymały: Ewa Roman – Dominik (nauczycielka ZS w Makowie Maz.),

Beata Kiełkiewicz (szefowa kuchni w Miejskim Zespole Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.) i Agnieszka Skierkowska ()nauczycielka w Miejskim Zespole Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.).

Medalem Złotym za Długoletnią służbę zostały odznaczone nauczycielki z Zespół Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim: Małgorzata Konarzewska – Chojnowska, Marzanna Czarnota i Ewa Anna Miecznikowska oraz Bożena Dworecka - nauczycielka ZPO w Sypniewie, Sławomir Kozłowski - pracownik obsługi Miejskiego Zespołu Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz. oraz Mariola Chrzanowska - szefowa kuchni Miejskiego Zespołu Przedszkoli Samorządowych w Makowie Maz.

- Uroczystość przebiegała w podniosłej atmosferze i była nie tylko formą wyrażenia uznania dla dotychczasowych osiągnięć zawodowych nagrodzonych, lecz także okazją do integracji środowiska oświatowego oraz wymiany doświadczeń. Organizatorzy podkreślali, że przyznane wyróżnienia są wyrazem wdzięczności za pasję i zaangażowanie, które często wykraczają poza zakres codziennych obowiązków – informuje makowskie starostwo. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wydał nieprawomocny wyrok skazujący wobec 25-latka, który pomimo zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi, wsiadł za kierownicę swojego auta.

W sobotę 7 lutego około godz. 20.00 policjanci Wydziału Ruchu Drogowego makowskiej policji zatrzymali do kontroli drogowej Volkswagena Passata.

- Kierującym był 25–letni mieszkaniec pow. przasnyskiego. Mężczyzna był trzeźwy. Jak się okazało mężczyzna nigdy nie posiał prawa jazdy. Był też karany za kierowanie bez wymaganych uprawnień i posiadł sądowy zakaz kierowania pojazdami na okres 12 miesięcy – informuje kom. Monika Winnik.

Finalnie 25-latek został zatrzymany, a w poniedziałek w trybie przyspieszonym trafił do sądu, gdzie usłyszał wyrok 6 miesięcy pozbawienia wolności, dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz nakaz zapłaty świadczenia pieniężnego w wysokości 10 tysięcy złotych. Wyrok nie jest prawomocny.

Policja przypomina że lekceważenie sądowych zakazów kierowania pojazdami stanowi poważne naruszenie prawa i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

- Każda osoba, która mimo sądowego zakazu decyduje się na prowadzenie pojazdu, musi liczyć się z surowymi konsekwencjami prawnymi, w tym karą pozbawienia wolności, wysokimi grzywnami oraz dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych – ostrzegają funkcjonariusze.

* * *

Makowscy policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego z udziałem osoby pieszej, jakie miało miejsce w Makowie Mazowieckim na ul. Mickiewicza.

Do zdarzenia doszło w piątek 6 lutego przed godz. 18.00.

- Wstępne ustalenia wskazują, że 73 -letni kierujący Hondą potrącił 40–letnią kobietę przechodzącą przez przejście dla pieszych. Poszkodowana kobieta trafiła do szpitala w celu przeprowadzenia badań – przekazuje oficer prasowa makowskiej policji.

Kierujący był trzeźwy.

Jak podkreśla policja, relacje kierowca - pieszy mają bardzo szczególną rolę.

- Wzajemne poszanowanie praw, respektowanie obowiązków wpływają na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Niestety to piesi ponoszą największe skutki – w konfrontacji z autem nie mają żadnych szans. Kierowcy muszą pamiętać o zachowaniu szczególnej ostrożności, zwłaszcza, kiedy zbliżają się do przejścia dla pieszych. Piesi natomiast powinni wziąć do serca zasadę ograniczonego zaufania: to, że my widzimy nadjeżdżające auto, wcale nie oznacza, że kierowca widzi także nas. Pod żadnym pozorem nie należy wchodzić na przejście tuż pod nadjeżdżający pojazd, nigdy też wychodzić na jezdnię zza przeszkody – apelują mundurowi.

* * *

Policjanci odnotowali kolejne zgłoszenie dotyczące oszustwa. Mieszkaniec powiatu makowskiego zakupił w sieci pelet. Stracił pieniądze, towaru nie otrzymał.

- Jak wynika ze zgłoszenia, pokrzywdzony dokonał zakupu w Internecie ponad 20 ton peletu opałowego. Po dokonaniu transakcji i przelaniu środków finansowych na wskazane konto bankowe, do chwili obecnej zamówiony towar nie został dostarczony, a kontakt ze sprzedawcą urwał się – informuje rzecznik prasowa.

W wyniku tego zdarzenia mężczyzna stracił ponad 20 tysięcy złotych.

Aby nie paść ofiarą oszustów internetowych, policja przypomina o podstawowych zasadach bezpieczeństwa podczas zakupów online: dokładnie sprawdzaj sprzedawcę, w tym opinie, dane kontaktowe oraz historię działalności; uważaj na okazyjne ceny – znacznie zaniżona cena powinna wzbudzić czujność; unikaj dokonywania płatności z góry na nieznane konta bankowe - korzystaj z bezpiecznych form płatności, które oferują możliwość odzyskania środków, zachowuj korespondencję, potwierdzenia przelewów oraz treść ofert, w przypadku podejrzenia oszustwa jak najszybciej skontaktuj się z policją; unikaj przedpłat – szczególnie przy zakupach na duże kwoty, jeśli to możliwe płać przy odbiorze; nie działaj pod presją czasu - oszuści często pospieszają, twierdząc, że to „ostatnia szansa".

- Pamiętajmy, że rozwaga i ostrożność mogą uchronić nas przed utratą oszczędności – radzą funkcjonariusze. **RK**

eprasa.pl 8c818ec6e6

Udany początek sezonu Matsogi

Zawodnicy ciechanowskiego klubu taekwon-do LKS Matsogi zdobyli łącznie 23 medale podczas międzynarodowego turnieju Presov Open, który odbył się 14 lutego na Słowacji.

Start w słowackich zawodach okazał się dużym sukcesem dla reprezentantów Matsogi Ciechanów i jednocześnie bardzo udanym początkiem sezonu. W klasyfikacji generalnej turnieju taekwon-do ITF klub z Ciechanowa zajął wysokie trzecie miejsce.

W zawodach rywalizowało blisko 200 zawodników z 19 klubów ze Słowacji, Węgier, Słowenii, Ukrainy oraz Polski. Najlepszym zawodnikiem w kategorii juniorów młodszych został Szymon Majewski, który wywalczył dwa złote medale. Na szczególne wyróżnienie zasługuje także Maria Zdunek — triumfatorka w walkach oraz technikach specjalnych, która również sięgnęła po dwa złote krążki.

FOT. MATSOGI CIECHANÓW



Szymon Majewski, najlepszy zawodnik turnieju na Słowacji



Drużyna Matsogi Ciechanów

Wyniki. Złote medale: Maria Zdunek – walki j. młodszych do 44 kg, techniki specjalne, Bartłomiej Szerewicz – układy formalne j. młodszych; Natalia Martela - układy formalne juniorek młodszych 6-4 gup; Szymon Majewski - walki j. młodszych do 60 kg, techniki specjalne j. młodszych; Dominik Szwąder - techniki specjalne seniorów.

Srebrne medale: Natalia Kaźmierczak – układy formalny juniorek młodszych stopni 3-1 gup, walki juniorek młodszych do 44 kg; Katarzyna Baprawska – układy formalne młodziczek 6-4 gup, walki młodziczek do 35 kg; Zuzanna Majewska - układy formalne młodziczek 9-7 gup, walki młodziczek powyżej 45 kg; Kacper Chmielowski – techniki specjalne juniorów, układy formalne juniorów 3-1 gup.

Brązowe medale: Natalia Martela – walki j. młodszych do 44 kg; Julia Martela - walki j. młodszych do 56 kg; Karolina Orysiak – testy siły młodziczek; B. Szerewicz – walki j. młodszych do 45 kg; Rafał Bruliński – walki j. młodszych do 60 kg, układy formalne j. młodszych 3-1 gup; K. Chmielowski Kacper – walki juniorów do 55 kg; D. Szwąder – układy formalne seniorów 3-1 gup.

erem

Gwardziści pokonani

Drugie zwycięstwo z rzędu pozwoliło Jurandowi utrzymać kontakt z czołówką Ligi Centralnej. W minionej kolejce obyło się bez niespodzianek — wszystkie zespoły z ligowej czołówki zgodnie sięgnęły po komplet punktów.

Goście, głównie dzięki skutecznej postawie **Bartosza Hardziny**, już w pierwszej połowie wypracowali wyraźną przewagę nad Gwardią Koszalin. Po przerwie zdołali ją utrzymać, choć to miejscowi zdobyli w drugiej części spotkania więcej bramek.

W najbliższą sobotę podopieczni **Jakuba Olszewskiego** zagrają przed własną publicznością z Anilaną Łódź. Początek spotkania w Ciechanowie zaplanowano na godzinę 19:00.

erem

Gwardia Koszalin - Jurand Ciechanów 24:26 (8:14)

FOT. KASIA FOTOGRAFKA



Jurand Ciechanów pokonał w Koszalinie Gwardię

1. Pogoń Szczecin	16	38	508:461
2. Śląsk Wrocław	16	37	504:420
3. Stal Gorzów	16	35	508:496
4. AZS AGH Kraków	16	34	535:465
5. Grunwald Poznań	16	31	456:441
6. **Jurand Ciechanów**	16	30	541:489
7. Padwa Zamość	16	30	504:468
8. Nielba Wągrowiec	16	27	524:523
9. AZS AWF Biała Podlaska	16	18	480:484
10. Anilana Łódź	16	18	460:494
11. Miedź Legnica	16	18	492:530
12. SMS ZPRP Kielce	16	13	475:526
13. Gwardia Koszalin	16	9	393:459
14. AZS UW Warszawa	16	0	449:573

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Szydlik, Smolarek, Lewkowicz, Karczewski, Abramowicz, Stępień 1, Dębiec 1, Lewczyk 2, Fuksiński 2, Mierzwicki 4, Marchewka 6, Hardzina 10

16. kolejka: Śląsk Wrocław - SMS ZPRP Kielce 37:34 (18:18), AZS UW Warszawa - AZS AGH Kraków 27:41 (15:19), Pogoń Szczecin - Nielba Wągrowiec 34:25 (16:12), Padwa Zamość - AZS AWF Biała Podlaska 36:27 (16:14), Anilana Łódź - Grunwald Poznań 26:32 (14:18), Gwardia Koszalin - Jurand Ciechanów 24:26 (8:14), Miedź Legnica - Stal Gorzów 30:40 (15:19)

Wysoka przegrana juniorów

Drużyna juniorów młodszych Juranda Ciechanów, prowadzona przez trenera Marcina Smolarka, przegrała wysoko z liderem rozgrywek z Płocka, ulegając rywalom różnicą 20 bramek.

Najlepszy fragment spotkania w wykonaniu ciechanowian przypadł na pierwszy kwadrans. W tym okresie gospodarze przegrywali 10:14 i dotrzymywali kroku faworyzowanym rywalom. W kolejnych minutach przewaga zespołu z Płocka zaczęła jednak wyraźnie rosnąć. Płocczanie zdobyli aż 13 bramek, podczas gdy zawodnicy Juranda odpowiedzieli jedynie czterema trafieniami, co przełożyło się na wynik do przerwy 14:27.

FOT. ZENON LEWANDOWSKI



1. Orlen Wisła I Płock	13	39	523:279
2. Lider Radom	14	33	539:359
3. Orlen Wisła II Płock	13	27	466:313
4. AZS AWF Warszawa	13	22	409:361
5. OTM Lesznowola	13	17	410:444
6. Mazur Sierpc	12	14	286:385
7. **Jurand Ciechanów**	14	12	418:519
8. UKS Rusiec	14	12	346:535
9. Lider II Radom	12	12	62:472

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie — goście konsekwentnie powiększali przewagę, skutecznie wykorzystując kolejne akcje ofensywne.

W drużynie Juranda wyróżnili się Filip Letmanowski oraz Paweł Boniakowski, którzy zdobyli po osiem bramek, a siedem trafień dołożył Kacper Pytel. Przed ciechanowskim zespołem kolejny mecz ligowy — tym razem przed własną publicznością zmierzy się z ostatnią drużyną w tabeli, MTS Lider II Radom.

Jurand Ciechanów – Orlen Wisła I Płock 26:46 (14:27)

Jurand: Święch – Klimański 1, Tarnowski, Smoliński 1, Letmanowski 8, Pytel 7, Urbanek, Wachnik 1, Lenkiewicz, Komorowski 1, Trzciński 4, Boniakowski 8, Sokół

lew

Grają mimo lodu i śniegu

Chociaż większość boisk w regionie nie sprzyja obecnie rozgrywaniu meczów piłkarskich, zespoły przygotowujące się do rundy wiosennej muszą budować formę poprzez spotkania kontrolne.

Ratunkiem pozostają sztuczne nawierzchnie, choć – jak pokazały ostatnie dni – nawet na nich gra bywa utrudniona z powodu zalegającego lodu.

Trzecioligowa Mławianka rozegrała sparing ze stołecznym Hutnikiem w Urszulinie, w Legia Training Center, gdzie mecz odbył się pod balonem. Jedynego gola zdobyli po przerwie czwartoligowcy. Warszawianie mieli okazję podwyższyć prowadzenie, jednak bramkarz Mławianki, Piotr Piotrowski, obronił rzut karny.

W najbliższy weekend zespół prowadzony przez Marka Gołębiewskiego rozegra ostatni mecz kontrolny przed startem rundy wiosennej. Rywalem będzie Unia Wąbrzeźno.

erem

Ostatnie sparingi: Hutnik Warszawa - Mławianka Mława 1:0, Nadnarwianka Pułtusk - Makowianka Maków Maz. 3:6, MKS Przasnysz - Start Nidzica 2:1, Błękitni Raciąż - Gladiator Słoszewo 0:7, Płońska Akademia Futbolu - Kryształ Glinojeck 2:1, APN Olimp - Sona Nowe Miasto 4:3, Mazur Ojrzeń - Orlęta Baboszewo 0:10, MKS Ciechanów - Sona Nowe Miasto 1:0, MKS Ciechanów - GKS Strzegowo 4:2, Opia Opinogóra - Korona Szydłowo 2:0, Konopianka Konopki - Wkra Radzanów 11:1, Świt Nowy Dwór Maz. - Zbik Nasielsk 3:3.

FOT. MŁAWIANKA MŁAWA



Nigeryjczyk Henry Uzoigwe został nowym zawodnikiem Mławianki Mława

Taniec na lodzie zamiast biegu

Szósty etap Przasnyskiego Zimnara upłynął pod znakiem trudnych, zimowych warunków, które sprawiły uczestnikom sporo wyzwań.

Choć temperatura oscylowała wokół minus jednego stopnia Celsjusza, a wiatr był niewielki, największym przeciwnikiem biegaczy okazała się oblodzona nawierzchnia. Pierwszy kilometr dawał jeszcze nadzieję na spokojny bieg, jednak z każdym kolejnym odcinkiem trasa coraz bardziej przypominała „taniec na lodzie". Nie obyło się bez kilku upadków, na szczęście wszyscy zawodnicy ukończyli rywalizację bez poważniejszych urazów.

Po raz kolejny w siedmiokilometrowym biegu głównym, rozgrywanym wokół pasa startowego na przasnyskim lotnisku, najlepsi okazali się dotychczasowi liderzy cyklu z Jednorożca. Zwyciężyli Sylwester Urbaniak z czasem 32:05 oraz Anna Urbaniak, która pokonała trasę w 38:24.

Na dystansie o połowę krótszym triumfowali Szymon Korzeniecki z Ostrołęki (18:26) oraz Zuzanna Strzeszewska z Borowego (20:26). W rywalizacji Nordic Walking zwyciężyli Magdalena Tabaka z Przasnysza (26:04) oraz Kazimierz Niewiarowski, również reprezentujący Przasnysz (26:11).

lew

Wyniki szóstego etapu bieg: 1. Anna Urbaniak (Jednorożec) – 38,24; 2. Edyta Sobierańska (Przasnysz) – 41,26; 3. Joanna Michalska (Przasnysz) – 43,30; **1. Sylwester Urbaniak (Jednorożec) – 32,05**; 2. Krzysztof Niksa (Cyk) – 34,27; 3. Paweł Zamielski (Przasnysz) – 36,20; **3,5 km: 1. Zuzanna Strzeszewska – 20,26**; 2. Aleksandra Piotrowska – 20,54; 3. Aneta Piotrowska – 22,08 (wszystkie Borowe);

1. Szymon Korzeniecki (Ostrołęka) – 18,26; 2. Kazimierz Wilga (Jednorożec) – 19,03; 3. Marcin Korzeniecki (Ostrołęka) – 20,56; **nordic walking: 1. Magdalena Tabaka (Przasnysz) –26,04**; 2. Anna Mikołajewska (Jednorożec) – 33,35; 3. Zuzanna Koźlik (Jednorożec) – 38,21; **1. Kazimierz Niewiarowski (Przasnysz) – 26,11**; 2. Włodzimierz Puchała (Sierakowo) – 26,19; 3. Wiesław Suchodolski (Ciechanów) – 31,02

FOT. ZENON LEWANDOWSKI



Tegoroczny Zimnar zbliża się ku końcowi

eprasa.pl 8c818ec6e6

Z biegiem dni z biegiem tygodni

Ciężkie jest życie kataryniarza w poście…

Ostatnie, szalone dni karnawału zwane były kusymi dniami, kusakami, ostatkami, zapustami lub mięsopustem.



Mazowieckie zapusty



Popielec 2020. Opinogóra

Był to czas spotkań przepełnionych radością, swawolą, muzyką, śpiewami i tańcami do upadłego, ale przede wszystkim – tradycyjnie dni obfitego, tłustego jedzenia. Na wsi zazwyczaj nie było ono zbyt wyszukane – głównie kiełbasy, suto kraszone skwarkami kartofle i kasze, ociekające słoniną bigosy, słodkie pączki lub mniej pracowite pampuchy. W bogatszych domach szlacheckich pojawiały się też różne pieczenie i chruściki. Wszyscy jednak jedli do syta przed zbliżającym się długotrwałym postem.

Przez wsie przy wtórze grajka wędrowały **rozbawione pochody przebierańców** i niezwykłych maszkar, radośnie figlujących w izbach i przymawiających się o poczęstunek lub datki. We wtorek późnym wieczorem kończył się okres zabaw i hulanek. Jedną z form ich pożegnania było popielcowe kazanie. Najbardziej wygadany, obdarzony oratorskim talentem uczestnik zabawy przebierał się za księdza i zaczynał wesołą, nieco nonsensowną gadkę, w którą wplatał dowcipne opowiastki związane z mieszkańcami wsi. To improwizowane kazanie wywoływało salwy śmiechu. Odbywał się również pogrzeb basa - symboliczne zakończenie dźwięków muzyki i śpiewów. Instrument – najczęściej skrzypki lub kontrabas - muzykant uroczyście zamykał w skrzyni lub szafie. Zabawie towarzyszyły płaczki, które żałośnie zawodziły nad przykrytym czarną tkaniną instrumentem. Miał tam spoczywać, nietknięty, przez długie sześć tygodni…

W niektórych rejonach odbywało się również uśmiercanie grajka, w trakcie którego symulowano na nieszczęśniku wykonanie wyroku śmierci przez powieszenie lub spalenie. Okazją do zabawy było także wieszanie śledzia, symbolizującego wszystkie niewymyślne potrawy postne.

Do karczmy, w której odbywała się ostatkowa zabawa, około północy wnoszono garnek z żurem, rybi szkielet albo śledzia. Był to znak, że rozpoczyna się post. Niesmaczny żur i śledzie będą na długo podstawą pożywienia. Po tłustościach ostatkowych należało dokładnie wyszorować popiołem i wyparzyć wszystkie garnki, rondle i patelnie, aby nie została nawet odrobina tłuszczu. Gospodynie na Mazowszu nawet tłukły gliniane naczynia, które mogły zachować ślady spożywania mięsa. Nie darmo przysłowie znane w całym kraju mówiło, że Mazur woli zabić człowieka, niż złamać post! W bogatszych domach szlacheckich na zakończenie ostatniego sutego posiłku gospodyni wnosiła półmisek nakryty pokrywą. Kiedy pan domu zdejmował pokrywę, z półmiska ulatywał żywy wróbel. Był to znak, że wraz z wróblem symbolicznie ulatują na czas Wielkiego Postu wszelkie uciechy - obfite poczęstunki, śmiechy, tańce, muzyka i zabawy.

Środa popielcowa, zwana również Wstępną rozpoczynała sześciotygodniowy czas postu. Poza zakazem spożywania w tym czasie mięsa i tłuszczów zwierzęcych obowiązywał zakaz urządzania zabaw i wesel, milkły instrumenty, nie śpiewano świeckich pieśni, nie słychać było gwizdania ani wesołego, głośnego śmiechu. Należało zachowywać spokój i umiarkowanie we wszystkim, a przede wszystkim wstrzemięźliwość w jedzeniu. Wielu mieszkańców wsi ślubowało wstrzymanie się na czas Wielkiego Postu od palenia papierosów, zażywania tabaki czy picia gorzałki. Ale niełatwo było przejść od rozpasanej zabawy do nastroju powagi, więc jeszcze w Popielec, a często nawet w kilka pierwszych dni Wielkiego Postu bywały różne figle, swawole i obrzędy.

W kościele kapłan sypał popiół na głowy wiernych, a po wsiach i miasteczkach biegali rozbawieni chłopcy, bijąc nie spodziewających się przechodniów pytami (rękawy starych koszul, pończochy itp.) napełnionymi popiołem. Gospodynie starały się pilnować drzwi, aby żaden żartowniś nie wrzucił do izby glinianego garnka wypełnionego popiołem. Swawolnicy rzucali takie garnki również pod nogi przechodniów, wzbijając dzięki temu tumany kurzu. Po ostatkowych szaleństwach nie wszyscy jednak byli w stanie iść w środę popielcową do kościoła, więc jeszcze sto lat temu powszechnie w pierwszy piątek lub niedzielę Wielkiego Postu w kościołach kapłani powtarzali obrzęd sypania głów popiołem.

We wtorek zapustny, a częściej właśnie w Popielec odprawiano ciekawe obrzędy, zwane tańcami na urodzaj. Zebrane w karczmie kobiety, rozochocone tradycyjnym napitkiem i śledzikiem, rytualnie tańczyły - a właściwie wysoko i rytmicznie podskakiwały, zawodząc przy tym: „Na len, na konopie, żeby się rodziły, żeby nasze dzieci nago nie chodziły". W tym samym czasie gospodarze, zebrani w drugiej izbie, skakali tak aby zapewnić sobie urodzaj zbóż. Wierzono, że im wyżej ktoś podskoczy, tym wyżej urosną jego plony. Na koniec uroczystość najczęściej przekształcała się we wspólną zabawę, zamykającą czas karnawału. Inną formą żartów popielcowych były tzw. klocki, niepostrzeżenie przypinane przez swawolników ludziom wychodzącym z kościoła. Były to kurze łebki lub łapki, szkielety śledzi, kawałki flaków i skorupki jajek. Adresatami najczęściej byli starzy kawalerowie lub osoby nielubiane, a ich paradowanie z takim klockiem wzbudzało salwy śmiechu. W Popielec publicznie upokarzani byli młodzi ludzie - zarówno panny, jak i kawalerowie którzy nie wyszli za mąż czy nie ożenili się, chociaż zdolni byli do żeniaczki. Młode mężatki łapały panny, a mężczyźni - kawalerów. Delikwentów zaprzęgano do ciężkiej kłody lub półwózka i zmuszano do ciągnięcia przez wieś aż do karczmy, gdzie nieszczęśnicy musieli się wykupić piwem i gorzałką. Nie dość, że byli ośmieszani, to jeszcze ponosili straty materialne! Nic dziwnego, że tacy młodzi ludzie w Popielec chronili się w różnych kryjówkach.

Ostatki i Popielec dla gospodarzy były ostatnim okresem odpoczynku. Przypominały o zbliżającym się przedwiośniu, zapowiadały odnowę roślin po śnie zimowym i konieczność rozpoczęcia wkrótce prac gospodarskich. Szkoda, że dawne zwyczaje, wierzenia i zabawy odeszły w przeszłość. Niektóre są przypominane podczas różnorodnych wydarzeń w muzeach skansenowskich, w trakcie imprez folklorystycznych czy w postaci różnych inscenizacji, ale nie mają już autentycznej żywiołowości i dawnego rozmachu.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Nacpolskie prażuchy

Dziś w naszej rubryce przepis na starą, prostą i pyszną potrawę - prażuchy - zapomniane kluski parzone z ziemniaków. Przepisem dzieli się Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich z Nacpolska w gminie Naruszewo i życzy smacznego.

Składniki:
- ok. 1 kg ziemniaków
- sól do gotowania
- ok. 100 g mąki pszennej
- tłuszcz do formowania (olej lub roztopione masło/smalec)
- skwarki z cebulką do okraszenia



Przygotowanie:
1. Gotowanie ziemniaków:
   - Ziemniaki obierz, pokrój i ugotuj tradycyjnie w osolonej wodzie.
   - Gdy będą miękkie, ale nie rozgotowane, odlej wodę, zostawiając około szklanki.
2. Parzenie masy:
   - Wlej z powrotem tę szklankę wody do ziemniaków.



   - Po całej powierzchni zasyp je około 100 g mąki pszennej.
   - Postaw garnek na bardzo małym ogniu i parz całość ok. 8 minut, nie mieszając.
3. Ubijanie:
   - Zdejmij garnek z ognia.
   - Ubij ziemniaki tłuczkiem na jednolitą, gładką, kleistą masę.
   - Warto mieć pomocnika do trzymania garnka, bo masa jest dość ciężka i lepka.
4. Formowanie klusek:
   - Przygotuj dwie łyżki i zanurz je w tłuszczu.
   - Nabieraj porcje masy i formuj zgrabne, owalne kluseczki.
   - Układaj je na talerzu lub desce.
5. Podanie:
   - Podawaj gorące, okraszone skwarkami z cebulką.
   - Na drugi dzień są jeszcze lepsze — wystarczy je podsmażyć na złoto.

Wskazówki:
- Jeśli masa wydaje się zbyt rzadka, można dodać odrobinę mąki, ale ostrożnie — zbyt dużo ją utwardzi.

KO

Polacy coraz częściej żenią się z cudzoziemkami, a Mazowsze jest w czołówce

Rekordowa „miłość bez granic"

Walentynki to dobry moment, żeby zajrzeć w urzędowe papiery. Najnowsze dane GUS nie pozostawiają złudzeń: granice państwowe coraz rzadziej przeszkadzają w zakładaniu rodziny. W 2024 roku padł rekord liczby małżeństw polsko-zagranicznych, a nasze województwo jest pod tym względem jednym z krajowych liderów.



Główny Urząd Statystyczny podał wczoraj, że w 2024 roku w Polsce zawarto 5 517 małżeństw z obcokrajowcami. To sytuacja, w której jedna osoba ma paszport polski, a druga – innego kraju. Choć może się wydawać, że to margines, takie związki stanowią już 4,1% wszystkich ślubów nad Wisłą. Co istotne – to najwyższy wynik od 2006 roku. Widać wyraźnie, że trend rośnie.

Kierunek: Wschód, ale nie tylko

Statystyki pokazują ciekawe różnice w wyborach kobiet i mężczyzn. Polscy mężczyźni są w swoich preferencjach zdecydowani i – mówiąc wprost – dość monotematyczni. W 2024 roku aż 2 870 Polaków ożeniło się z cudzoziemkami. Kogo wybierali?

- Ukrainki: absolutna dominacja – aż 2 013 ślubów.
- Białorusinki: 215 ślubów.
- Rosjanki: 56 ślubów.

Dla porównania, z obywatelkami Wielkiej Brytanii ożeniło się tylko 24 panów.

Polki są bardziej otwarte na różne kierunki geograficzne. W 2024 roku 2 647 naszych rodaczek wyszło za mąż za obcokrajowca. Tutaj również na pierwszym miejscu są obywatele Ukrainy (534 śluby), ale podium uzupełniają Brytyjczycy (276) oraz Turcy (182). W czołówce znaleźli się też Niemcy i Włosi.

Mazowsze w czołówce otwarcia

To, co powinno nas interesować najbardziej, to lokalne podwórko. Okazuje się, że Mazowsze jest regionem wyjątkowo otwartym na międzynarodowe relacje.

Województwo mazowieckie zajęło drugie miejsce w kraju pod względem odsetka małżeństw mieszanych – stanowią one u nas 5,4% wszystkich zawartych związków. Wyprzedza nas tylko Dolny Śląsk (5,6%). Dla porównania, na Podkarpaciu takie śluby to zaledwie 2,2% ogółu. Widać wyraźnie, że w centralnej Polsce łatwiej o „miłość bez paszportu".

Europa daleko przed nami

Mimo rekordu, Polska na tle Europy wciąż wygląda konserwatywnie. GUS przytacza dane Eurostatu z 2023 roku, z których wynika, że w Szwajcarii małżeństwa międzynarodowe to prawie 35% ogółu, a w Luksemburgu ponad 27%. Nawet w Hiszpanii ten odsetek wynosi 16,5%. U nas to na razie nieco ponad 4%, ale dynamika zmian sugeruje, że będziemy gonić zachodnie statystyki.

żet

eprasa.pl 8c818ec6e6

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja 507 004 316
FC-0018/26

Sprzedam Skodę Fabia rok produkcji 2024 r. 696 479 560
PC-00054/26

Skup aut. 696 776 920
SU-2

NIERUCHOMOŚCI

Kupię działkę, dom lub siedlisko Ciechanów+okolice. 507 004 316
FC-0017/26

Do wnajęcia kawalerka. 669 440 829
PC-00029/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Kupię działkę w Ciechanowie powyżej 2 tys. m². 500 490 066
FC-0019/26

Do wynajęcia kawalerka w Przasnyszu dla kobiety. 660 393 580
PC-00046/26

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE





Kupię niedrogo mały domek w okolicach Ciechanowa lub zamienię na mieszkanie w Krasińcu. 609 262 970
PC-00043/26

Sprzedam dwie działki pod budowę domu gmina Ciechanów. 608 811 650
PC-00050/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Sprzedam prasę Fendt, rozrzutnik. 517 841 738
PC-00118/25

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-00025/26

Otręby pszenne jęczmienne. 798 851 786
PC-00717/25

Kupię owies i inne zboża. 798 851 786
PC-00037/26

Sprzedam owies, grykę. 513 900 684
SP-20

PRACA

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00052/26

Zatrudnię w gospodarstwie. Zakwaterowanie, wyżywienie. Tel. 500 270 610
SP-2

Praca w gospodarstwie, krowy mleczne 40 sztuk + młodzież. 604 669 130
SM-5

Zatrudnię samodzielnego brukarza i pomocników, nawiążę współpracę z brygadami brukarzy. 507 565 954
FC-0071/26

ROLNICZE

Sprzedam kury nioski. 510 147 497
PC-00056/26

WÓJT GMINY GRUDUSK

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Grudusk, ul. Ciechanowska 54, 06-460 Grudusk, stronie internetowej Urzędu: www.grudusk.com, w BIP na okres 21 dni, licząc od dnia 17.02.2026 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia tj.: część działki nr 63/7, obręb Humiecino-Koski.

FCP-31

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej w Działdowie, ul. Nidzicka 17 tel. (23) 697-97-92, (23) 697-99-01

ogłasza przetarg nieograniczony na świadczenie usług kompleksowego utrzymania czystości klatek schodowych i piwnic budynków mieszkalnych wielorodzinnych oraz utrzymania w czystości i pielęgnacji terenów zielonych będących w zasobach SML-W w Działdowie.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu określa SIWZ, którą należy odebrać w SML-W, ul. Nidzicka 17 lub pobrać ze strony internetowej – www.smlw-dzialdowo.pl, zakładka Ogłoszenia i przetargi. Oferty w zaklejonych kopertach, z dopiskiem **„Świadczenie usług kompleksowego utrzymania czystości”** należy składać **do dnia 03.03.2026 r. do godz. 12.00 w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 03.03.2026 r. o godz. 12.30 w Sali Konferencyjnej w Spółdzielni.**

Oferenci przystępujący do przetargu muszą spełniać warunki określone w specyfikacji. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty określono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni
/-/

Działdowo, dnia 17.02.2026 r.

FCP-32



OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Cichawy, gm. Sońsk oraz prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz na podstawie uchwały nr LXXIII/554/2023 Rady Gminy Sońsk z dnia 17 maja 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Cichawy, gm. Sońsk,** w związku z Rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Mazowieckiego z dnia 25 września 2025 r. znak: WP-I.4131.178.2025, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu geodezyjnego Cichawy, gm. Sońsk oraz prognozy oddziaływania na środowisko do wymienionego dokumentu, w dniach **od 26 lutego 2026 r. do 20 marca 2026 r.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 11 marca 2026 r. o godzinie 16.05** w siedzibie **Urzędu Gminy w Sońsku, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk.**

Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona w sposób umożliwiający zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag. W przypadku konieczności przeprowadzenia dyskusji publicznej za pomocą środków porozumiewania się na odległość organ sporządzający projekt ww. planu miejscowego uczyni to w sposób umożliwiający:

1) zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, oraz
2) zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej w biurze podawczym w siedzibie **Urzędu Gminy w Sońsku, ul. Ciechanowska 20, 06-430 Sońsk** lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych przez organ sporządzający projekt ww. planu miejscowego w Biuletynie Informacji Publicznej na swojej stronie podmiotowej.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 57 z późn. zm.):

1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
2) opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufania ePUAP.

Wnoszący uwagi powinien podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby a także oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **9 kwietnia 2026 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Sońsk.

WÓJT GMINY SOŃSK
- **Jarosław Muchowski** -

FCP-35

eprasa.pl 8c818ec6e6



AB.6740.3.1.2026 Maków Mazowiecki, 13.02.2026 r.

STAROSTA MAKOWSKI

wszczyna postępowanie administracyjne

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamia się, że na wniosek Wójta Gminy Czerwonka złożony w dniu 19.01.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie drogi gminnej nr 210108W w miejscowości Sewerynowo.**

1. Działki objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Sewerynowo	175, 239, 241/2, 241/3, 244/1, 244/3, 244/4, 94/1, 97, 99/8, 99/10, 99/11, 101, 247/1, 107, 250, 227, 96, 242

2. Działki w projektowanym pasie drogowym podlegające podziałowi, do przejęcia pod inwestycję oraz pozostające przy dotychczasowym właścicielu (tłustym drukiem – numery działek projektowanego pasa drogowego):

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale do przejęcia pod inwestycję na rzecz Gminy Czerwonka	Nr działki po podziale pozostającej przy dotychczasowym właścicielu
1.	Czerwonka	Sewerynowo	239	**239/2**	239/1
2.	Czerwonka	Sewerynowo	241/2	**241/5**	241/4
3.	Czerwonka	Sewerynowo	241/3	**241/7**	241/6
4.	Czerwonka	Sewerynowo	244/1	**244/7**	244/6
5.	Czerwonka	Sewerynowo	244/3	**244/9**	244/8
6.	Czerwonka	Sewerynowo	244/4	**244/11**	244/10
7.	Czerwonka	Sewerynowo	94/1	**94/4**	94/3
8.	Czerwonka	Sewerynowo	97	**97/2**	97/1
9.	Czerwonka	Sewerynowo	99/11	**99/13**	99/12
10.	Czerwonka	Sewerynowo	101	**101/2**	101/1
11.	Czerwonka	Sewerynowo	247/1	**247/4**	247/3
12.	Czerwonka	Sewerynowo	107	**107/2**	107/1
13.	Czerwonka	Sewerynowo	250	**250/2**	250/1
14.	Czerwonka	Sewerynowo	227	**227/2**	227/1
15.	Czerwonka	Sewerynowo	96	**96/2**	96/1
16.	Czerwonka	Sewerynowo	242	**242/2**	242/1

3. Działki stanowiące własność Gminy Czerwonka, nie podlegające podziałowi:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Sewerynowo	175, 99/8, 99/10

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się podział nieruchomości.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, wojewoda w odniesieniu do dróg krajowych i wojewódzkich albo starosta w odniesieniu do dróg powiatowych i gminnych wysyłają zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, a w przypadku, o którym mowa w art. 11a ust. 2, wojewodom albo starostom, na których obszarze właściwości znajdują się nieruchomości lub ich części objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, oraz zawiadamiają pozostałe strony w drodze obwieszczeń, odpowiednio w urzędzie wojewódzkim lub starostwie powiatowym, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim przy ul. Mickiewicza 30 (pokój nr 20, tel. 297170954), gdzie można zgłaszać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w terminie siedmiu dni od daty dokonania zawiadomienia w sposób określony powyżej.

Z upoważnienia Starosty Makowskiego
Jan Świderek
Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa

FCP-33

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360.
666 941 477

PC-00032/26

Sprzedam ziemniaki paszowe workowane 0,40 gr za kilogram. Władysławowo koło Ciechanowa.
660 914 600

FC-0042/26

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202

FC-0044/26

Sprzedam przyczepy do bel.
885 989 191

FC-0046/26

Sprzedam jałówki mięsne na opas.
504 652 931

PC-00047/26

Sprzedam siano, sianokiszonkę w belach, drewno opałowe-mieszankę olszynę, brzozę. 668 834 351

PC-00051/26

Sprzedam rozsiewacz nawozów Agro Tom, rok prod. 2023, pojemność 2 tys. l. 504 652 931

PC-00053/26

Kupię koniczynę, lucernę, grykę, peluszkę, groch, łubin, seradele, słonecznik, tymotkę i inne.
795 060 199

M03648-53802

ZARZĄD POWIATU PŁOŃSKIEGO

09-100 Płońsk, ul. Płocka 39
tel. (23) 662 77 64-66 e-mail: urzad@powiat-plonski.pl

INFORMUJE:

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2024.1145 ze zm.) na okres 21 dni tj. od dnia 06.02.2026 r. do dnia 26.02.2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Płońsku przy ul. Płockiej 39, wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej garaż o powierzchni użytkowej 18,34 m^2 usytuowany w budynku położonym w Płońsku przy ul. Płockiej 39 na działce oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr 1332/1 o pow. 0,2190 ha przeznaczonej do oddania w najem na rzecz Gminy Miasto Płońsk.

Starosta Płoński
Artur Adamski

FCP-37

WÓJT GMINY CZERWONKA

INFORMUJE

o skierowaniu do konsultacji społecznych projektu uchwały Rady Gminy Czerwonka w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Czerwonka

i zaprasza wszystkich zainteresowanych mieszkańców Gminy Czerwonka oraz interesariuszy rewitalizacji do wyrażenia opinii i zgłaszania uwag do treści ww. projektu uchwały.

Opinie, uwagi i propozycje do projektu uchwały można zgłaszać w terminie **od 17 lutego 2026 roku do 23 marca 2026 roku** za pomocą ankiety i formularza konsultacyjnego (papierowo i elektronicznie), jak i w formie ustnej podczas spotkania konsultacyjnego w dniu 12 marca o godzinie 11:00 (w formie hybrydowej: na platformie Zoom z możliwością dołączenia do spotkania z siedziby Urzędu Gminy Czerwonka). Nie będą rozpatrywane uwagi i opinie zgłoszone po terminie konsultacji, w formie innej niż przewiduje ogłoszenie o konsultacjach.

Więcej informacji o konsultacjach społecznych wraz z załącznikami (m.in. projektem uchwały, formularzem konsultacyjnym, kwestionariuszem ankiety, linkiem do spotkania oraz diagnozą delimitacyjną) opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem www: https://czerwonka.biuletyn.net/) na stronie internetowej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem www: https://www.czerwonka.pl/). Informacja o konsultacjach wywieszona jest również w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonka.

Wyniki konsultacji społecznych zostaną opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Czerwonka (tj. pod adresem www: https://czerwonka.biuletyn.net/).

Wójt Gminy Czerwonka
Paweł Kacprzykowski

FCP-36





eprasa.pl 8c818ec6e6

Sprzedam miód prosto z pasieki lipowy, akacjowy, spadziowy. 663 618 056
PC-00055/26

Sprzedam buraki pastewne oraz cukrowe. 508 404 309
PC-00057/26

Sprzedam dwie krowy wysokocielne (dzwonić od godz. 18.00 do 20.00). 23 611 91 27
FC-0070/26

Sprzedam jałówkę wysokocielną. 505 565 085
PC-00059/26

Sprzedam loszki, tuczniki i prosięta. 661 544 341
PC-00060/26

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO. 508 869 814
M03635-17932

Sprzedam sianokiszonkę, siano, słomę, owies. 500 546 487
SM-10

Sprzedam las. 514 569 522
M03652-90298

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M03444-04490

Sprzedam źrebówkę 6-miesięczną. 783 976 144
FE-4

Sprzedam prasę SIPMA Z-569/1. Przyczepę samozbierająca Strautmann 230 DO, siewnik Gaspardo 4-rzędowy. 508 486 072
M03662-01221

Sprzedam siano słomę z dowozem. 600 356 533
M03667-32637

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SU-3

Sprzedam siano w kostkach, cena do uzgodnienia. 510 071 594
SP-12

AB.6740.3.2.2026 Maków Mazowiecki, dnia 13.02.2026 r.

STAROSTA MAKOWSKI

wszczyna postępowanie administracyjne

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1691) zawiadamia się, że na wniosek Wójta Gminy Czerwonka złożony w dniu 19.01.2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie drogi gminnej nr 210110W w miejscowości Czerwonka Włościańska**.

1. Działki objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	248, 229, 232/1, 232/2, 233/4, 233/5, 233/6, 235, 246/3, 249, 250, 251, 252, 253, 255, 259/2, 259/1, 260/1, 260/2, 261/1, 261/2

2. Działki w projektowanym pasie drogowym podlegające podziałowi, do przejęcia pod inwestycję oraz pozostające przy dotychczasowym właścicielu (tłustym drukiem – numery działek projektowanego pasa drogowego):

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki przed podziałem	Nr działki po podziale do przejęcia pod inwestycję na rzecz Gminy Czerwonka	Nr działki po podziale pozostającej przy dotychczasowym właścicielu
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	229	**229/1**	229/2
2.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	232/1	**232/3**	232/4
3.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	232/2	**232/5**	232/6
4.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	233/4	**233/7**	233/8
5.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	233/5	**233/9**	233/10
6.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	233/6	**233/11**	233/12
7.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	235	**235/1**	235/2
8.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	246/3	**246/4**	246/5
9.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	249	**249/1**	249/2
10.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	250	**250/1**	250/2
11.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	251	**251/1**	251/2
12.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	252	**252/1**	252/2
13.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	253	**253/1**	253/2
14.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	255	**255/1**	255/2
15.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	259/2	**259/3**	259/4
16.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	259/1	**259/5**	259/6
17.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	260/1	**260/3**	260/4
18.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	260/2	**260/5**	260/6
19.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	261/1	**261/3**	261/4
20.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	261/2	**261/5**	261/6

3. Działki stanowiące własność Gminy Czerwonka, nie podlegające podziałowi:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	248

4. Działki, z których korzystanie będzie ograniczone:

Lp.	Gmina	Obręb	Nr działki	Powód ograniczonego korzystania
1.	Czerwonka	Czerwonka Włościańska	169	Rozbudowa skrzyżowania
2.	Czerwonka	Dąbrówka	75	Rozbudowa skrzyżowania

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza się podział nieruchomości.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, wojewoda w odniesieniu do dróg krajowych i wojewódzkich albo starosta w odniesieniu do dróg powiatowych i gminnych wysyłają zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, a w przypadku, o którym mowa w art. 11a ust. 2, wojewodom albo starostom, na których obszarze właściwości znajdują się nieruchomości lub ich części objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, oraz zawiadamiają pozostałe strony w drodze obwieszczeń, odpowiednio w urzędzie wojewódzkim lub starostwie powiatowym, a także w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów i w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim przy ul. Mickiewicza 30 (pokój nr 20, tel. 297170954), gdzie można zgłaszać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w terminie siedmiu dni od daty dokonania zawiadomienia w sposób określony powyżej.

Z upoważnienia Starosty Makowskiego
Jan Świderek Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa

FCP-34

Sprzedam siano, słomę. 602 186 540
M03676-77232

Sprzedam pszenicę jarą, owies, łubin biały. 693 996 832
SM152

RÓŻNE

Sporządzanie pism procesowych, pozwów, porady prawne. 536 971 056
PC-00058/26

POŻYCZKA w 15 min. 515 459 414
M03598-37288

TOWARZYSKIE

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00663/25

40-latek pozna kobietę. 604 964 290
PC-00015/26

Poznam panią. 503 748 225
PC-00028/26

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Hydraulik. 570 188 332
PC-00014/26

Wyspawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00040/26

Usługi remontowo-budowlane. 518 916 685
PC-00044/26

Hydraulik. 508 491 711
SM-147

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0072/26



















eprasa.pl 8c818ec6e6

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



od 18.02.2026 do 24.02.2026

ŚRODA • 18 LUTY 2026 r.

	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3318	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:50 Ukryta prawda, odc. 1555	06:05 Republika, wstajemy!
08:10 Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Malanowski & Partnerzy	06:45 Kuchenne rewolucje	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:25 Ranczo, odc. 88	11:50 Gwiazdorska kuchnia Ani	09:30 Trudne sprawy, odc. 1092	07:45 Dzień Dobry TVN	07:05 Przyjaciele Republiki
09:20 Halo, tu Mediolan	12:30 Koło fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1093	11:25 Kuchenne rewolucje	08:30 Michał #Rachoń
09:40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	13:15 Panna młoda, odc. 24	11:35 Gliniarze, odc. 598	12:30 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
13:25 Polskie parki narodowe, serial dokumentalny	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 599	13:35 Ukryta prawda, odc. 1644	10:01 Po 10:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 361	14:35 Na sygnale, odc. 843	13:35 Gliniarze, odc. 600	14:40 Ukryta prawda, odc. 1645	11:01 Po 11:00
15:00 Serwis Info	15:05 La Promesa, odc. 331	14:40 Dlaczego ja? odc. 1448	15:45 Młode gliny, odc. 6/50	12:00 W samo południe
15:15 Reporterzy	16:00 Koło fortuny, teleturniej	15:50 Wydarzenia, Pogoda	16:50 Detektywi, odc. 250	12:30 Republika dzień - serwis
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	16:20 Interwencja	17:55 Detektywi, odc. 251	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 837	17:20 Panna młoda, odc. 25	16:30 Na ratunek 112, odc. 928	19:00 Fakty	14:55 Republika dzień
17:00 Teleexpress	18:05 Przepis dnia	17:00 Gliniarze, odc. 1089	19:35 Sport	15:00 Klub sportowy
17:30 Jaka to melodia?	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4157	19:40 Kroniki Mediolan-Cortina	15:15 Republika dzień
18:10 Klan, serial, odc. 4656	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:50 Klub sportowy
18:45 Akacjowa 38, odc. 808	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3318	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3319	19:30 Sport, Pogoda	20:10 Doradca smaku	17:10 Express Republiki+
20:05 Sport, Pogoda	20:40 Przepis dnia	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4165	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
20:25 Mecz FK Bodo Glimt - Inter Mediolan	20:55 Na dobre i na złe, odc. 981	20:30 Farma	20:55 The Floor, teleturniej	18:50 Klub sportowy
23:10 To ja, złodziej, dramat	21:55 Na sygnale, odc. 844-845	21:35 Piep*zyć Mickiewicza dramat obyczajowy	21:35 Młode gliny, serial, odc. 7	19:00 Dzisiaj, serwis
	22:55 Peaky Blinders, odc. 9/36	23:50 American Pie: Wesele, komedia	22:40 Człowiek-demolka, film sensacyjny	20:20 Gość „Dzisiaj”
	00:00 Księżniczka na Manhattanie, komedia		01:00 Zbuntowana, film SF	20:50 W punkt
				22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 19 LUTY 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3319	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:35 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:15 Sylwetki olimpijskie	07:30 Pytanie na śniadanie	08:30 Malanowski & Partnerzy,	05:50 Ukryta prawda, odc. 1556	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
09:10 Seriale TV	12:00 20 x 20 lat TVP Kultura	09:30 Trudne sprawy, odc. 1094	06:45 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	12:30 Koło fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1095	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:25 Agropogoda	13:15 Panna młoda, odc. 25	11:35 Gliniarze, odc. 601	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:35 Halo, tu Mediolan	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 602	12:30 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:55 Latające rzeki Amazonii, film dokumentalny	14:35 Na sygnale, odc. 844	13:35 Gliniarze, odc. 603	13:35 Ukryta prawda, odc. 1646	11:01 Po 11:00
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 362	15:05 La Promesa, odc. 332	14:40 Dlaczego ja? odc. 1449	14:40 Ukryta prawda, odc. 1647	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	16:00 Koło fortuny, teleturniej	15:50 Wydarzenia	15:45 Młode gliny, serial, odc. 7	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	16:35 Familiada, teleturniej	16:15 Pogoda	16:50 Detektywi, odc. 252	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra słów. Krzyżówka	17:20 Panna młoda, odc. 26	16:20 Interwencja	17:55 Detektywi, odc. 253	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 838	18:05 Przepis dnia	16:30 Na ratunek 112, odc. 929	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1090	19:35 Sport	15:15 Republika dzień
17:30 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4158	19:40 Kroniki Mediolan-Cortina	16:50 Klub sportowy
18:10 Klan, serial, odc. 4657	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3319	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:45 Akacjowa 38, odc. 809	19:55 Przepis dnia	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, serial, odc. 3320	19:30 Sport	20:10 Doradca smaku	17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
20:10 Sport, Pogoda	20:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	19:45 Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4166	18:50 Klub sportowy
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 438	23:25 Morderstwa w Chartres, film kryminalny	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:55 The Floor, teleturniej	19:00 Dzisiaj serwis
21:25 Sprawa dla reportera	01:10 Lepsza połowa, odc. 25	20:30 Farma	21:35 Młode gliny, serial, odc. 8	20:20 Gość „Dzisiaj”
22:30 Zwycięstwo za wszelką cenę, film		21:35 Diabeł ubiera się u Prady, komediodramat	22:40 Kuchenne rewolucje	20:50 W punkt
		00:00 Nigdy więcej, thriller	23:45 Zawsze jest czas na miłość, komedia	22:15 Piachem w tryby
				23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 20 LUTY 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	05:25 M jak miłość, odc. 1698	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:35 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:10 Pogoda Info	06:15 Anna Dymna, talk-show	08:00 halo tu polsat	05:50 Ukryta prawda, odc. 1557	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:25 Okrasa łamie przepisy	06:50 Barwy szczęścia, odc. 3320	11:30 Gliniarze, odc. 604	06:45 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Seriale TV	07:30 Pytanie na śniadanie	12:35 Gliniarze, odc. 605	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:00 Serwis Info	11:50 Operacja zdrowie	13:35 Gliniarze, odc. 606	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:30 Koło fortuny, teleturniej	14:40 Dlaczego ja? odc. 1450	12:30 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:40 Halo, tu Mediolan	13:15 Panna młoda, odc. 26	15:50 Wydarzenia	13:35 Ukryta prawda, odc. 1648	11:01 Po 11:00
13:00 Sztuka przetrwania na dzikiej Północy, film	14:05 Va banque, teleturniej	16:15 Pogoda	14:40 Ukryta prawda, odc. 1649	12:00 W samo południe
14:00 Wichrowe, serial, odc. 363	14:35 Na sygnale, odc. 845	16:20 Interwencja	15:45 Ukryta prawda, odc. 1650	12:30 Republika dzień - serwis
15:00 Serwis Info	15:05 La Promesa, odc. 333	16:30 Na ratunek 112, odc. 930	16:50 Detektywi, odc. 254	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:15 Reporterzy	16:00 Koło fortuny, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1091	17:55 Detektywi, odc. 255	14:55 Republika dzień
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4159	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 839	17:20 Panna młoda, odc. 27	18:50 Wydarzenia	19:30 Sport	15:15 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:35 Kroniki Mediolan-Cortina	16:50 Klub sportowy
17:30 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	19:30 Sport	19:40 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:10 Klan, odc. 4658	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3320	19:45 Pogoda	19:50 Uwaga!	17:30 Polityczne podsumowanie
18:45 Akacjowa 38, odc. 810	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3321	19:55 Farma	20:00 Kler, dramat obyczajowy	18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	21:00 Zaczęło się od morza... - 100-lecie Gdyni, koncert	22:55 There's Something Wrong with the Children, horror	18:50 Klub sportowy
20:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026	23:00 Dusigrosz, komedia	23:05 Pięćdziesiąt twarzy Greya, melodramat	00:50 Akademia policyjna 6 Operacja „Chaos”, komedia	19:00 Dzisiaj, serwis
00:05 Nic śmiesznego, film	00:45 Żelazny most, dramat	01:50 Niewidzialny człowiek, film	02:35 Kuba Wojewódzki	20:20 Gość „Dzisiaj”
	02:20 Daleko od Reykjavíku, film			20:45 Agora Klarenbacha
				22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl 8c818ec6e6

SOBOTA • 21 LUTY 2026 r.

TVP 1

07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:50 Seriale TV
10:30 Halo, tu Mediolan
10:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
16:05 Dziedzictwo, odc. 840
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Żona dla Polaka
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Krew z krwi, odc. 7
21:25 Operacja Mincemeat, film
23:45 RoboCop, film SF

TVP 2

06:20 M jak miłość, serial,
07:30 Pytanie na śniadanie
12:10 Postaw na milion
13:05 Panna młoda, odc. 27
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 981
17:20 Panna młoda, odc. 28
18:20 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:05 Informacje kulturalne
19:30 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
23:00 Dziewczyny z wyższych sfer, komedia
00:40 Księżniczka na Manhattanie, komedia

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Darek Stolarz - remont w 3 dni
12:05 Madagaskar, film
14:00 Liga niezwykłych dżentelmenów, film
16:30 Diabeł ubiera się u Prady, komediodramat
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:10 Szybcy i wściekli 8, film sensacyjny
01:05 Safe House, thriller

TVN

07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Na Wspólnej, odc. 4163
12:00 Na Wspólnej, odc. 4164
12:25 Na Wspólnej, odc. 4165
12:50 Na Wspólnej
12:55 Premiery wiosny - show ramówkowe TVN
13:35 Anatomia piękna 2
14:50 Psi Patrol: Film, film
16:45 Za duży na bajki, film
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Mediolan-Cortina
19:40 Pogoda
19:45 Mam talent!
21:50 Wonder Woman 1984, film
00:55 Incepcja, thriller SF
03:55 Uwaga!

REPUBLIKA

07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowanie
12:20 Hity w sieci
13:10 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:25 Express Republiki Luz
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór
22:15 Piachem w tryby

NIEDZIELA • 22 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:35 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Pielgrzymi Nadziei
13:05 Puszczyk mszarny, film
13:25 Halo, tu Mediolan
13:45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 10/12
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 11/12
21:25 Żona dla Polaka

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Jak to się mówi
11:55 Tańczmy, jak nam miłość gra
12:55 Czy to już? - jubileusz
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Tak to leciało! teleturniej
17:15 Hrabia Monte Christo, odc. 06
18:15 Pan Mama, serial odc. 45
18:45 Dusigrosz, komedia
20:15 Zimowe Igrzyska Olimpijskie 2026
23:40 Krucjata, serial, odc. 11
00:35 Psy II: Ostatnia krew, film sensacyjny

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Krudowie, film animowany
13:10 Mój przyjaciel szpieg, komedia sensacyjna
15:40 Jurassic World: Dominion, film SF
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Państwo w państwie
19:55 Disco Star
23:05 Swingersi, komedia
01:05 Świat według Kiepskich, serial, odc. 533
01:40 Świat według Kiepskich, serial, odc. 534

TVN

05:50 Ukryta prawda, odc. 1558
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Magda gotuje Internet
12:05 Co za tydzień
12:40 Mam talent!
14:40 Akademia Policyjna 7, film
16:30 Pinokio, film fantasy
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Mediolan-Cortina
19:40 Pogoda
19:45 The Traitors. Zdrajcy
21:30 Sposób na teściową, komedia romantyczna
23:35 Człowiek-demolka, film
01:55 Największe polskie katastrofy, odc. 3

REPUBLIKA

08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Wysokie Napięcie
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:00 Gość „Dzisiaj"
20:30 Republika wieczór

PONIEDZIAŁEK • 23 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Makłowicz w podróży
09:00 Seriale TV
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Kerkini film dok.
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 364
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 841
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4659
18:45 Akacjowa 38, odc. 811
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ezi, sztuka
21:25 Postscriptum, wywiad

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie -
11:50 Okrasa łamie przepisy
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 28
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 845
15:05 La Promesa, odc. 334
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 29
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3321
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3322
20:40 Kulisy serialu „M jak
20:55 M jak miłość, odc. 1911
21:55 Na sygnale, odc. 846-847
22:55 Davos. Wojna szpiegów, odc. 6

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1096
10:30 Trudne sprawy, odc. 1097
11:35 Gliniarze, odc. 607-609
14:40 Dlaczego ja? odc. 1451
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 931
17:00 Gliniarze, odc. 1094
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4160
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:40 Szklana pułapka 3, film
00:15 Punisher, film sensacyjny
03:00 Nasz nowy dom

TVN

07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1651
14:40 Ukryta prawda, odc. 1652
15:45 Młode gliny, odc. 8/50
16:50 Detektywi, odc. 256
17:55 Detektywi, odc. 257
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4167
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Młode gliny, serial, odc. 9
22:40 Seria Niezgodna: Wierna film SF
01:05 Szybcy i wściekli, film

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:20 Polityczny horyzont
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 24 LUTY 2026 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:20 Makłowicz w podróży
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Relatos Salvajes de Madrid, film dok.
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 365
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:05 Dziedzictwo, odc. 842
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, odc. 4660
18:45 Akacjowa 38, odc. 812
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Koliber, dramat sensacyjny
22:40 Firma, dramat sensacyjny

TVP 2

06:50 Barwy szczęścia, odc. 3322
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Rosół polski
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 29
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 846
15:05 La Promesa, odc. 335
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, serial, odc. 30 18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3322
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3323
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1912
21:55 Na sygnale, odc. 848
22:25 Magazyn Reporterów
23:30 Jak pies z kotem, film
01:20 Zabić Sekala, dramat

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:00 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 1098
10:30 Trudne sprawy, odc. 1099
11:35 Gliniarze, odc. 610
12:35 Gliniarze, odc. 611
13:35 Gliniarze, odc. 612
14:40 Dlaczego ja? odc. 1452
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 932
17:00 Gliniarze, odc. 1095
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4161
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:40 Lucy, film sensacyjny
23:35 Jak zostałem gangsterem, film kryminalny

TVN

05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1560
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Kuchenne rewolucje
13:35 Ukryta prawda, odc. 1653
14:40 Ukryta prawda, odc. 1654
15:45 Młode gliny, serial, odc. 9
16:50 Detektywi, odc. 258
17:55 Detektywi, odc. 259
19:00 Fakty
19:30 Gala Bestsellery Empiku
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Gala Bestsellery Empiku
22:45 Liga Sprawiedliwości, film
01:15 Kler, dramat obyczajowy
03:55 Uwaga!

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

eprasa.pl 8c818ec6e6



KON-tekst

Olimpiada emocji

Cóż za emocje, stres i gra nerwów… na zimowej olimpiadzie we Włoszech. Mam na myśli głównych aktorów tego widowiska i ich najbliższych: trenerów, teamy oraz rodziny, ale również nas widzów. Jedni „na żywo” w Mediolanie i Predazzo, drudzy na kanapach przed telewizorami (w tym niżej podpisany). Znajdując się w tej najbezpieczniejszej grupie, próbuję sobie wyobrazić co czują i jak znoszą tę presję sami uczestnicy.

Wiadomo, że polscy zimowi sportowcy, poza nielicznymi wyjątkami, nie są faworytami tych igrzysk. W wielu dyscyplinach stanowimy tylko tło, w niektórych nas w ogóle nie ma. W miniony weekend mieliśmy okazję zobaczyć aktorów pierwszoplanowych, walczących o medale z najdroższego kruszca. Ich starty, wpadki i upadki.

Dyscyplina, która jest ozdobą każdej zimowej olimpiady – jazda figurowa na lodzie. W piątkowy wieczór w Mediolanie wielka artystyczna uczta sportowa z udziałem najlepszych łyżwiarzy. Ale okazuje się, że dotychczasowe umiejętności, osiągnięcia, pasmo sukcesów w jednej chwili nic nie znaczą. Boleśnie przekonał się o tym Amerykanin Ilia Malinin, który w finale olimpijskim tej pięknej dyscypliny poniósł spektakularną klęskę. Dzień wcześniej bezbłędnie zaliczył jazdę obowiązkową i z wielką przewagą punktową czekał spokojnie na swój występ. No właśnie, czy spokojnie… Jako mistrz wszedł na lód ostatni. Z olimpiady Malinin miał wyjechać z 15. zwycięstwem z rzędu, złotym medalem olimpijskim i mianem solisty, który na igrzyskach jako pierwszy i jedyny skoczył poczwórnego axla. Kamera przybliżyła twarz wchodzącego na lód młodego chłopaka, a mnie się wydawało, że w jego oczach widać… przerażenie.

Cisza, nieruchoma pozycja, muzyka, ruszył… Ale wystarczyło kilkanaście sekund i już jest zwiastun katastrofy. Poczwórny axel zamienia się zaledwie w pojedynczego, zaraz po tym Ilia zalicza upadek na lód, podparcie, i znów upadek… Każdy kolejny błąd paraliżuje go. Chce jak najszybciej to zakończyć. Wreszcie muzyka cichnie, a załamany zawodnik zjeżdża z lodu, zakrywa twarz dłońmi, w oczach łzy. - Zawaliłem. Nie czułem nic poza nerwami - mówi łamiącym głosem 21-latek. Wirtuoz łyżew, niepokonany przez ostatnie dwa lata mistrz przegrał sam ze sobą. - Kiedy przyjąłem pozycję startową, wszystkie traumatyczne chwile mojego życia zaczęły napływać mi do głowy. Nie radziłem sobie z tym – wyznał Malinin.- To nie są zawody jak każde inne. To igrzyska olimpijskie. Przytłoczyło mnie to.

Skoki narciarskie. Dla nas to jedyna z dyscyplin zimowych, w której możemy odegrać jeszcze jakąś rolę na olimpiadzie. Tu też emocje rosną wraz z rozmiarami skoczni. Rena Nikaido, japoński skoczek, który wcześniej zdobył brąz na skoczni normalnej, tym razem na wielkiej skoczni w Predazzo jest zainteresowany złotem. Pierwszy, fantastyczny skok go w tym utwierdza, ma sporą przewagę nad najgroźniejszymi rywalami. Kiedy jednak siada po raz drugi na belce dopada go trema, nie wytrzymuje presji, psuje skok i traci prawie 7 pkt. do Słoweńca Domena Prevca. Zdobywa „tylko” srebro i jest załamany. Czekający na niego na zeskoku koledzy z reprezentacji próbują go pocieszać, a Nikaido nie może się uspokoić, głośno płacze w objęciach ojca, który też zjawił się pod skocznią. Smutek na twarzy wicemistrza widać było nawet na ceremonii medalowej.

W kontekście tych dwóch historii przegranej wojny z nerwami, rozczarowania, złości i smutku mistrzów występy i zachowanie naszego Kacpra Tomasiaka, zarówno na małej, jak i wielkiej skoczni to nadzieja i miód na serca polskich kibiców. Spokój, równowaga psychiczna, kontrola emocji – zarówno przed, jak i po starcie. Widać i słychać to było również w jego gestach i wypowiedziach.

Tych cech mogliby się uczyć od 19-letniego Polaka zarówno Amerykanin, jak i Japończyk. Wydaje mi się, że rośnie nam mistrz, który poradzi sobie nie tylko z każdą skocznią, różnymi warunkami, ale również ze swoimi emocjami.

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

I nadszedł kres

KRESKĄ HAJNOSA



I nadszedł kres.

I wypełniło się, co było napisane, albowiem taka jest wola boska. I jako napisano w piśmie, wszystko kres swój mieć musi i nic po wieki wieków trwać nie może. Nietrwała natura tegoż świata, chyżo bieży czas i lata, przeto niechybnie do kresu zmierza to, cóż początek onegdaj swój miało. Tako i natenczas kres nadszedł i na nic lament i łamanie rąk. Nadejszły ostatki.

Zali kres to kar-nawału, kres niełaską spłynięcia, losu nieprzychylności, opatrzności antypatyi kres? Doprawdy ostatki to już cierpienia ludu uciemiężonego na ciechanowskiej ziemi i we krainie owej całej, gdzie bursztynowy świerzop, i na całem owem łez padole? Li łudzim się jeno i płonne nadzieje nasze, albowiem los nasz już przesądzon i pokuta nam straszliwa pisana przeze grzechy nasze, com uczynili?

Zaprawdę, czas już łepetyny popiołem posypać pokornie. Czas nam pasa zacisnąć. Czas rachunek sumienia uczynić. Wielki przede nami pokuty czas, co jednakowoż pokoju czasem być winien. Nam odpocząć trzeba, albowiem zbytek ci u nas mecyj wszelakich, trwogi i sensacyj. Zbytek ci u nas smuty, grand i swar nadobnych, awanturników, wichrzycieli i prowodyrów. Pokoju błogiego nam trzeba, cobym sił nabrać mogli, coby na powrót ze losem parszywym się zmierzyć niechybnie.

I boćków nam już wypatrywać trzeba. Przebiśniegów, przylaszczek i zawilcy. Pączków pierwszych, bazi, żab, jeży i borsuków. Żmij, komarów wytęsknionych i robactwa wszelakiego. Wiosny nam już trzeba, Marzenny zatopionej, Celsjusza pokaźniejszego i promieniowania superfioletowego na lico nasze. Coby na powrót żywot znośniejszym się jawił. I coby nadzieja była.

Nadzieja, iże jakoś to być raczy. Iże spokornieje król jankeski, zejść raczy łaskawie ze piedestału, co samże sobie postawił, machać zaprzestanie mytem swem i przyrodzeniem i prawicę wyciągnąć raczy ku maluczkim, coby zaczątek współpracy poczynić. Nadzieja, iże boju kres nastanie u bram najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a pokój ów pokojem prawym będzie i tedy pokutę uczyni agresor, jako sprawiedliwość żądać raczy. Nadzieja, iże we niełaskę popadną ciż, co patologyę głoszą, wobec inszych nienawiść i ciż, co mędrca szkiełkiem i okiem gardzą. Nadzieja, iże na ciechanowskiej ziemi, jakoż i na każdej inszej, zgoda nastanie i uścisną sobie prawice wrogowie zaciekli. Nadzieja, iże zacnem będzie rokiem pańskim rok pański bieżący. Nadzieja, głupców macierz.

Co dla jednych kresem, inszym początkiem się jawi. Kiedy bowiem ostatnie już telemarki sędziwego mistrza Kamila z Toch widzieć nam przyszło, na pierwsze łowy młodzieniec Tomko Kacperasiak wyrusza i ze trofeum pierwszym powraca dumnie, i nic to, iże mawiają, iże trofeum trefne. Nie lękajcie się, albowiem kres zawżdy jest początkiem, acz nie zawżdy wiedzieć nam dano, czegóż. Obaczcie jeno, wszak nie lękał się kasztelan pułtuskich włości kresu posługi swej obwieścić we pułtuskiej kasztelanii. Jakoż i nie lękali się ze pułtuskiego grodu rajcy bractwa swego kresu, albowiem insze ci u nich przyszłych dziejów powidoki. Nie bój żaby, rzec by można, albowiem żaba we wodzie nie bodzie. Nie bój żaby, ni Krzaczastego.

Kres zawżdy nastać musi i nie masz ci niczego, cóż kresu nie uświadczy. Li to mecyje, dobra wszelakie, żywot człeczy, czyny, krainy, li świat cały. Ze prochu powstać raczyło, we proch się obróci. A co się obróci, na powrót powstać raczy, acz insze. Takiż recykling.

Albowiem kres zawżdy początkiem jest.

Jeno cóż, jeśli początkiem... kresu?

RADEKtor

Krzyżówka nr 7

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 5: Ryszard Rynkowski - Natalie. Nagrody wylosowali: Barbara Kawecka, Marek Bielan, Roma Ciarkowska.

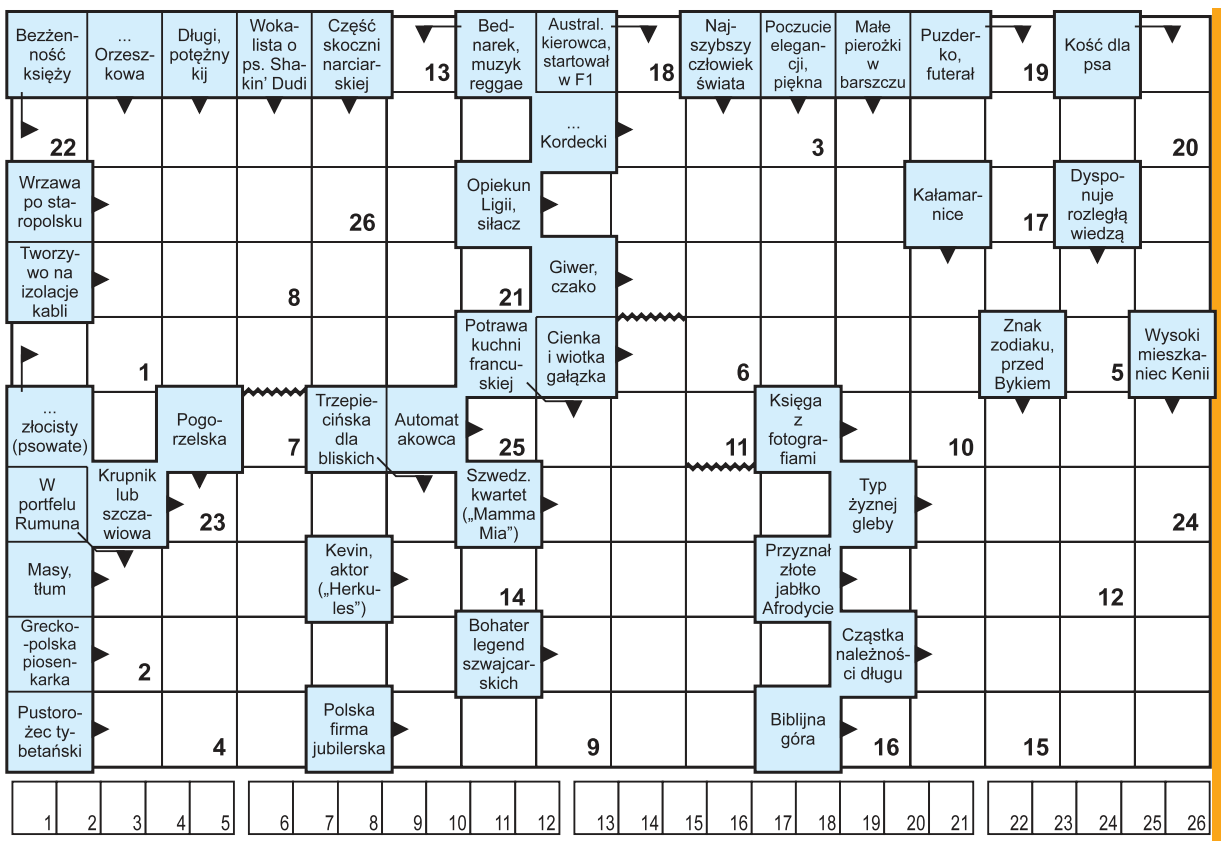

eprasa.pl 8c818ec6e6



LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Mieczysław Fogg w przedwojennym Płocku

W ostatnim numerze TC przedrukowano wywiad Moniki Kubik z Mieczysławem Foggiem, jaki ukazał się na łamach tygodnika 24 czerwca 1988 r., dwa lata przed śmiercią tego wybitnego polskiego artysty. Nie był to oczywiście przypadek, gdyż decyzją Sejmiku Województwa Mazowieckiego Mieczysław Fogg jest jednym z czterech patronów roku 2026 na Mazowszu. Przy tej okazji jeszcze raz chciałem wrócić do jego biografii, ale ukazując mniej znane jej wątki związane z północny Mazowszem. Dotyczyły one po pierwsze jego bliskiej znajomości z Mirą Zimińską, Płoczczanką z urodzenia, oraz jego pobytów na scenie Teatru Miejskiego w Płocku, jedynego przed wojną teatru z prawdziwego zdarzenia w tej części Mazowsza.

Czytelnicy prasy oraz użytkownicy współczesnych mediów chętnie śledzą doniesienia na temat życia prywatnego gwiazd, różne plotki i ploteczki o ich życiowych przygodach, zdradach, romansach, skandalach z ich udziałem, czy zgromadzonym majątku, który – nie wiedzieć dlaczego – bywa dla niektórych wyznacznikiem popularności. Zacznę więc również od plotek, które już przed wojną obiegły całą Warszawę, a z czasem dotarły też na prowincję, na temat romansu Miry Zimińskiej i Mieczysława Fogga, którzy – przypomnijmy – byli rówieśnikami. Ona urodziła się 22 lutego 1901 r. w Płocku, a on 30 maja 1901 r. na warszawskiej Pradze. Kiedy poznali się bliżej na scenie jednego z najbardziej rozpoznawalnych wtedy w Warszawie teatrów rewiowych „Qui pro quo” nie mieli jeszcze trzydziestu lat. Mira była już wówczas od kilku lat rozwódką, po nieudanym związku z Janem Zimińskim, natomiast Mieczysław był zaledwie od trzech lat żonaty z Ireną Jakubowską, i miał rocznego synka, Andrzeja, znanego po wojnie wynalazcę i elektroakustyka. Czy łączył ich naprawdę romans, jak niosła plotka? Trudno powiedzieć, ale na pewno byli przyjaciółmi. Od końca lat trzydziestych dotyczyło to również Tadeusza Sygietyńskiego, z którym potem Mira Zimińska założyła słynne „Mazowsze”. Po wielu latach, kiedy Mieczysław Fogg zmarł, jego wieloletnia przyjaciółka Mira Zimińska wyznała, że „razem z nim spoczęło w grobie wiele tajemnic… także z jej życia”. A skoro to tajemnice, więc wypada je uszanować. Natomiast nie wykluczam, że to właśnie dzięki niej, czy za jej namową, Mieczysław Fogg wraz ze słynnym wtedy w całej Polsce zespołem Chór Dana (wcześniej Coro Argentino V. Dana) pojawił się w Płocku.



Chór Dana odwiedził Płock w latach 30. cztery razy. Dwa razy w roku 1931, raz w 1934 i w 1835. Na zdjęciu w środku Mieczysław Fogg

Po raz pierwszy przyjechali oni do Płocka 12 lipca 1931 r. i wystąpili przed licznie zebraną publicznością w niedzielne popołudnie. Jak donosiła prasa lokalna, był to jedyny wtedy w Polsce kwintet, który łączył w swoim repertuarze wzory latynoamerykańskie i angielskie z tradycyjnymi melodiami ludowymi (np. pieśniami góralskimi). Na płockiej scenie wykonano cały szereg, popularnych wtedy przebojów, wśród których przeważały melodie oparte na rytmach tanga i bostonu. „Dziennik Płocki” z 13 lipca 1931 r. donosił, że „duże powodzenie towarzyszyło śpiewakowi p. Fog [tak zapisano]”, który wykonał solo dwie piosenki. Jego talent podsumowano krótko: „miły głos barytonowy, umiejętność interpretacji cechowały ten występ”. A więc już wtedy był to taki niepowtarzalny Mieczysław Fogg, jakiego pamiętały potem kolejne trzy pokolenia. Występ Chóru Dana okazał się wielkim sukcesem. Dlatego zrobiono wszystko, co możliwe, aby w niedzielę 20 września 1931 r. kolejny raz ściągnąć ich do Płocka. I znowu „Dziennik Płocki” donosił, że „przepełniona sala teatru świadczyła wymownie, że publiczność nasza rozmiłowała się w tego rodzaju śpiewie jaki reprezentują sympatyczni piosenkarze”. Śpiewane piosenki hiszpańskie i włoskie porwały publiczność na sali, a „Pan Fogg – jak relacjonowano – zbierał huczne oklaski w para nastrojowych piosenkach”.

Kolejny raz deski Teatru Miejskiego w Płocku gościły pierwszy w Polsce zespół rewelersów („hulaków”) w niedzielę 23 września 1934 r. Na łamach „Dziennika Płockiego” pisano, że sala znowu pękała w szwach, a cały występ chóru uznano za „rzeczywiste święto pieśni ludowej dla ludności Płocka”. Szlagiery w wykonaniu Mieczysława Fogga i Adam Wysockiego zostały przyjęte przez publiczność „zachwytem i długotrwałymi owacjami”. O kolejnym występie Chóru Dana w Płocku, ostatnim przed jego wyjazdem do Ameryki, donosiła prasa lokalna z grudnia 1935 r. Występ ten odbył się w Teatrze Miejskim w czwartek 12 grudnia 1935 r. o godz. 20.15. Zespół miał wtedy tylko „jeden gościnny występ”, ale za to z całkiem nowym programem. Zapewne była to ostatnia wizyta Mieczysława Fogga w Płocku, który wykonał na Skarpie Wiślanej swoje słynne tanga „Jesienne róże” i „To ostatnia niedziela”, które przetrwały lata…

W 1938 r. Mieczysław Fogg odszedł z Chóru Diana i od tej pory śpiewał solo. Występował również w różnych kabaretach, między innymi razem z Mirą Zimińską i pianistą Tadeuszem Sygietyńskim. Wspólne przeżycia i mazowieckie sympatie związały ich na lata. Przetrwały one trudny czas wojny i pozostały żywe aż do narodzin nowej polskiej rzeczywistości po przemianach 1989/1990 r. Kiedy Mieczysław Fogg zmarł, jego przyjaciółka Mira Zimińska wyznała, że „był ostatnim przedwojennym dżentelmenem”. Czyż więc dziwne, że swój wywiad dla Moniki Kubik z TC zakończył w 1988 r. słowami przedwojennego szlagieru „Całuję twoją dłoń madame…”. Taki pozostał do końca swoich dni i takim go pamiętamy.

TYGODNIK ciechanowski

Z biegiem lat, z biegiem tygodni…

A może w rybackich gumowcach?

Sprawa remontu wiaduktu w Ciechanowie wraca jak bumerang co jakiś czas na nasze lamy. Tym razem zwrócili się do nas z prośbą o interwencję pracownicy sąsiadującej z wiaduktem Chłodni Składowej. Rozkopany w wyniku remontu teren skutecznie utrudnia dojście do pracy. Obecnie gromadząca się na skutek roztopów woda, która z powodu remontu ma utrudniony odpływ, jeszcze bardziej trudności te pogłębia. Pracownicy brną więc codziennie w wodzie i błocie, rzucając na boki rozliczne przekleństwa. W rozmowie telefonicznej z nami stwierdzili dowcipnie, aby władze miejskie zakupiły im gumowce rybackie, umożliwiające dojście suchą nogą do pracy.

Rozumiemy, że prace remontowe ciągną za sobą wiele trudności. Zwracamy się jednak do władz miasta i wykonawców remontu, mając nadzieję po raz ostatni, aby trudności te zminimalizowali i stworzyli pracownikom sąsiadujących z wiaduktem zakładów oraz dzieciom chodzącym z tej części miasta do szkoły w miarę godziwe przejście. Przypominamy, że obok wiaduktu znajduje się jedyny w tej dzielnicy, sklep spożywczy. A gumowce to też towar deficytowy.

TC nr 7 z 1985 r.

Koń trojański w Ciechanowie

Ostatnio mam wrażenie, że mieszkam w jakimś mieście na Górnym Śląsku, a nie w Ciechanowie leżącym na Mazowszu. Dymiące kominy Aleksandrówki rozsiewają sadze, gdzie tylko się da. Z balkonów, parapetów i szyb okien zmywa się tłustą maź. O ile przedmioty można oczyścić z sadzy, to już naszych płuc nie.

Na domiar złego ktoś wpadł na genialny pomysł posypywania ulic drobniutkim żużlem. Efekt jest taki, że miasto przybrało pogrzebowe barwy, a ulice wyglądają jak po chorobie na czarną ospę. Ten wątpliwy eksperyment z zimową aurą jeszcze nieraz wyjdzie nam płucami. Wprowadziliśmy do miasta trojańskiego konia i szalejemy z radości. Alergicy krztuszą się od kaszlu, dzieci piją syropy i łykają antybiotyki. Natomiast samochody, mimo entuzjastycznych prognoz w sobotę 7 lutego br., ślizgały się i z trudem mogły wyjechać ze śniegowej brei zmieszanej z żużlem. Na jezdniach obok oblodzonych kolein tworzyły się bajorka-jeziorka. Zamarzniętych studzienek nie przepychał rewelacyjny żużel. A wystarczyło pojechać do Pułtuska, by zobaczyć, jak powinny wyglądać ulice o tej porze roku. Tu nikt ludziom oczu nie mydli, o przepraszam, me posypuje żużlem, twierdząc, że jest to dla naszego dobra i po to, żeby ciechanowskie ulice uzdrowić. Do wiosny już blisko, a wtedy w pełnej krasie zobaczymy efekty tego uzdrawiania.

TC nr 7 z 1987 r.

Zawód: kombatant

Pewien działacz społeczny, człowiek powszechnie znany w Ciechanowskim i nie tylko, do niedawna deklarujący swój związek z „opozycją antysocjalistyczną”, nader często przyjmuje interesantów. Przychodzą do niego ludzie z różnymi bólami osobistymi, służbowymi społecznymi, politycznymi. Ale zanim przystąpią do rzeczy, muszą przez dłuższy czas opowiadać gospodarzowi o tym, jak to jeszcze niedawno byli prześladowani przez tę przebrzydłą komunę i tych wstrętnych nomenklaturzystów. Represjonowany był — i to w sposób okrutny — niemal każdy rozmówca owej znanej osoby, potrzebujący dziś rady i pomocy.

Hm, współczując działaczowi i podziwiając jego nerwy (ostatnio zauważył on, że ci, którzy naprawdę cierpieli, siedzą cicho) pragnę przypomnieć, że historia lubi, oj bardzo lubi — się powtarzać. Że sprawdzonych wzorów nie brakuje.

Na przykład ZBOWiD. Związek rozwijał się nadzwyczaj dynamicznie. Przybywało członków z każdym rokiem. Starzy co prawda odchodzili, ale na ich miejsce przychodziły zastępy młodzieży, bo działacze rozumieli, że ruch społeczny, w którym nie ma młodego pokolenia, jest martwy.

Do ZBOWiD-u nie zdążyłem się załapać, choć jako żołnierz osiemdziesiątego pierwszego miałem niemałe szanse. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. Oczywiście, teraz jest inna sytuacja, dlatego myślę o utworzeniu Związku Bojowników o Wolność Prasy w Minionej Epoce. Jako dziennikarz byłem bowiem przez komunę prześladowany, jej policja myśli — cenzura — konfiskowała mi artykuły. Mało tego, nazwano mnie smarkaczem, chadekiem, klerykałem, raz nawet ogłoszono, że mam rozterki moralno-polityczne, innym razem, gdy napisałem o niezależnym myśleniu, kazano mi wybierać. Oto moja obecna legitymacja.

Ale jak się rzekło, historia lubi się powtarzać. Toteż nie można wykluczyć nadejścia takiego dnia, w którym obóz, który w czerwcu stracił władzę, odzyska ją. A wówczas oświadczę wszem i wobec: Towarzysze, już jako pacholę wyznawałem postępowe, lewicowe poglądy, kiedy wokół szalała zimna wojna, czego wyrazem było słuchanie przez moją rodzinę „Wolnej Europy”. Później, jako dorosły obywatel, na łamach „TC” utrwalałem wolność, demokrację i socjalizm. Wyniki wyborów do parlamentu w 1989 roku przyjąłem z wielkim bólem i żalem. Wkrótce potem do naszej ojczyzny wrócił zgniły kapitalizm, dla mnie nastały niezwykle ciężkie lata. Teraz z nadzieją witam proces odnowy i demokratyzacji...

A gdy przejdę na emeryturę, zacznę pisać wspomnienia, żeby wnukom dać świadectwo prawdzie.

JAN MSZYCA

TC nr 7 z 1990 r.

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Klaudia Kujawa,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel.: 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 8c818ec6e6



ROZLICZ PIT W PŁOŃSKU

Tu Ci się opłaca!

CZY WIESZ, ŻE 7 % TWOICH DOCHODÓW WRACA POD ADRES ZAMIESZKANIA PODANY W ZEZNANIU?

TO TWOJA INWESTYCJA W:

- ✓ REMONT DRÓG, KTÓRYMI CODZIENNIE JEŹDZISZ
- ✓ WARUNKI W SZKOLE, DO KTÓREJ UCZĘSZCZA TWOJE DZIECKO
- ✓ UTRZYMANIE TWOJEGO ULUBIONEGO PARKU

... I WIELE INNYCH

WŁAŚNIE DLATEGO TO CI SIĘ OPŁACA!
TWÓJ PODATEK = ROZWÓJ TWOJEGO MIASTA



eprasa.pl 8c818ec6e6